VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 54)**

z dnia 23 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 54)

23 listopada 2016 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (druk nr 963) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wziął **Wiesław Johann** członek Krajowej Rady Sądownictwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Dawid Ożóg, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Wznawiam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. W środę 16 listopada przerwaliśmy prace, postanawiając kontynuować w dniu dzisiejszym. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, chciałem dzisiaj nawiązać do bardzo ważnej sprawy, która dotyczy naszej Komisji. Nie więcej jak rok temu opiniowaliśmy kandydaturę pana profesora Muszyńskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Posłem wnioskodawcą był wtedy pan poseł Marek Ast. Chciałbym prosić o rozszerzenie dzisiejszego porządku obrad i wprowadzenie do niego następującego punktu: Informacja pana posła Marka Asta na temat pana profesora Muszyńskiego. Podstawowym pytaniem będzie, czy pan poseł Ast jako przedstawiciel wnioskodawców miał świadomość, że pan profesor Muszyński był agentem Urzędu Ochrony Państwa w latach dziewięćdziesiątych i czy tę wiedzę zataił przed nami pan poseł, czy kandydat na sędziego? To jest kwestia bardzo bulwersująca opinię publiczną i myślę, że jako Komisja również powinniśmy dziś zająć w tej sprawie stanowisko. Dlatego wnioskuję, żeby Komisja przedyskutowała tę sprawę, ale czynię to również po to, żeby w przyszłości unikać takich sytuacji. Rozumiem, że państwo się wtedy bardzo spieszyliście, ale pan poseł wnioskodawca Marek Ast powinien na te pytania odpowiedzieć. Przypomnę, że wtedy pan przewodniczący zabronił zadawania pytań kandydatom i między innymi z tego powodu mamy taką kompromitację systemu parlamentarnego po roku od wyborów. Jest to temat numer jeden, zresztą bardzo niebezpieczny. Skoro sędzia Trybunału podlega tylko konstytucji, a został zaprzysiępnięty i nie ujawnił tego oficerom służb specjalnych, to jest to bardzo groźne dla jego orzekania i dla całego Trybunału. Dlatego proszę o wprowadzenie takiego punktu do porządku obrad. Dziękuje bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pragnę przypomnieć, że porządek obrad został przyjęty tydzień temu i dziś kontynuujemy jego rozpatrywanie, a w związku z tym w porządku obrad nie ma takiego punktu, o który pan w tej chwili wnosi. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja bym chciała poprzeć wniosek pana posła Kierwińskiego. Rzeczywiście mamy do czynienia z niestandardową…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale już pani moją odpowiedź słyszała.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Posła Kropiwnickiego, przepraszam najmocniej. Chciałabym tylko podkreślić jedną rzecz. Nie ma niczego niezasadnego czy budzącego wątpliwości w samej współpracy pana profesora Muszyńskiego ze służbami specjalnymi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani się nie obawia tych słów używać?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To znaczy, że to nie budziłoby żadnych wątpliwości. To jest służba dla państwa, ale to co budzi wątpliwości, to jest potencjalne zatajenie takich informacji. Rzeczywiście opinia publiczna ma prawo wiedzieć, czy osoby kandydujące na najważniejsze stanowiska w państwie podejmowały taką współpracę, czy nie. Jednak potencjalne zatajenie takich informacji musi budzić sprzeciw i musi najzwyczajniej w świecie być ocenione jako złamanie pewnych standardów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, ale to nie jest przedmiotem porządku obrad.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę wziąć pod uwagę moją argumentację, że mamy do czynienia jednak z sytuacją niestandardową i kandydat na sędziego nie może takich informacji zatajać. Dlaczego jest to ważne nawet w kontekście dzisiejszego porządku obrad? Ważne jest z tego względu, że my jako Nowoczesna za każdym razem, kiedy pracowaliśmy nad ustawami o Trybunale Konstytucyjnym, składaliśmy poprawki, które zakładały możliwość ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej przez sędziów za działalność, która była podejmowana jeszcze przed…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, do rzeczy proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Do rzeczy. Podejmowana jeszcze przed objęciem przez tych sędziów mandatu i za każdym razem te poprawki były przez państwa odrzucone. Rozumieliśmy, że wynika to przede wszystkim z tego, że boją się państwo, że pan profesor Muszyński poniesie odpowiedzialność z uwagi na skandaliczne…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam wniosek formalny i proszę, żeby nie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, pani nadużywa wniosku formalnego. Złożyła pani wniosek i uzasadniła.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie, chciałabym dokończyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja już wcześniej odpowiedziałem, że jest bezprzedmiotowy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy mogłabym dokończyć?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie zakłócać mojej wypowiedzi. Jeżeli pani powiada, że jest to niestandardowe, to tak, rzeczywiście, niestandardowe jest zachowanie pani poseł w tym sensie, że w sposób konsekwentny wprowadza pani obstrukcję w obradach. Dziś mamy zupełnie inny porządek obrad. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy mogłabym dokończyć?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę pani, pani poseł, błagam, pani po prostu mówi nie na temat. Panie przewodniczący, oczywiście sprawa jest ważna, ale jak sądzę wniosek pana posła Kropiwnickiego nie ma żadnego odniesienia do procedury. Nie ma procedury odwołania sędziego Trybunału Konstytucyjnego, a w związku z tym jest to bezprzedmiotowy wniosek. Ja myślę, że zarówno pan poseł Kropiwnicki, jak i cała Platforma, Nowoczesna i pani poseł Gasiuk -Pihowicz, powinni się zastanowić, w jakim trybie tę sprawę podnieść, bo na pewno nie podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, przechodzimy do rzeczy. Stwierdzam, że Komisja dysponuje niezbędnym kworum do procedowania. Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa. W szczególności witam pana sędziego Wiesława Johanna, członka Krajowej Rady Sądownictwa, byłego sędziego Trybunału Konstytucyjnego, a właściwie sędziego Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku. Bardzo serdecznie pana sędziego witam. Witam panie i panów posłów. Witam panów mecenasów z Biura Legislacyjnego, panie i panów z sekretariatu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Powracamy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Przypomnę, że zakończyliśmy rozpatrywanie na art. 32 i artykuł ten został przyjęty. Przechodzimy więc do Działu II „Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym". Czy są uwagi do tytułu działu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Miller Biuro Legislacyjne. Mamy propozycje poprawki redakcyjnej do tytułu Działu II, polegającej na skreśleniu wyrazu „Konstytucyjnym". W przepisach należy konsekwentnie stosować skrót, który został przewidziany w początkowych przepisach ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest zgoda ze strony wnioskodawców. Czy w takiej sytuacji pan mecenas uważa, że trzeba to przegłosowywać?

Legislator Wojciech Miller:

Jeżeli nie ma sprzeciwu…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie ma sprzeciwu, dziękuję. Zatem stwierdzam, że zmiana została zaakceptowana przez Komisję.

Przechodzimy do Rozdziału 1 „Właściwość Trybunału". Proszę bardzo, pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o tytuł Rozdziału 1, to mamy propozycję jego zmiany z „Właściwość Trybunału" na: Przepisy ogólne. Chcielibyśmy podnieść, iż przepisy, które znajdują się w Rozdziale 1, a więc art. 33, 34, 35 oraz 36, nie wszystkie dotyczą właściwości Trybunału i stąd też naszym zdaniem ten tytuł jest mylący. Właściwości Trybunału w sensie właściwości rzeczowej sądu, tutaj sądu konstytucyjnego, tak naprawdę dotyczy tylko art. 33, który wskazuje, w jakich sprawach Trybunał rozstrzyga. Dlatego też proponowalibyśmy nadać nowe brzmienie tytułowi Rozdziału 1: Przepisy ogólne. W dalszej części posiedzenia będziemy proponować również przeniesienie niektórych przepisów z dalszych rozdziałów do tego rozdziału, natomiast będziemy to zgłaszać na etapie rozpatrywania danych jednostek redakcyjnych i na tym etapie proponujemy zmianę tytułu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ze strony wnioskodawców jest akceptacja dla przyjęcia sugerowanego przez Biuro Legislacyjne tytułu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała zmianę tytułu. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem stwierdzam, że Komisja zaakceptowała zmianę tytułu.

Przechodzimy do art. 33. Czy są uwagi do art. 33? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 33 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 34. Czy są uwagi? Proszę bardzo, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 34, to proponujemy przenieść jego treść jako ostatni ustęp w art. 33. Dodatkowo proponujemy dokonanie w nim zmiany o charakterze redakcyjnym. Przepis w obecnym brzmieniu, a właściwie sformułowanie, które jest zawarte na początku przepisu sugerowałoby, że jest to definicja ustawowa, a zazwyczaj takie definicje zamieszcza się w początkowych przepisach ustawy. Zresztą jeśli chodzi o poprzednie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, to właśnie ten przepis znajdował się na początku ustawy w przepisach ogólnych. W związku z tym, że projekt, nad którym państwo pracujecie, posługuje się nieco inna systematyką, stąd nasza propozycja, aby treść art. 34 przenieść do art. 33, tak aby odnosił się on do tych przepisów, które są wskazane w art. 33. Tak że poprawka ma charakter redakcyjno-legislacyjny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 34? Nikt uwag nie zgłasza. Wobec uwag Biura Legislacyjnego poddam ten przepis pod głosowanie. Proszę włożyć karty do głosowania do urządzeń. Czy jesteście państwo gotowi? Jeżeli tak, to przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 34 w wersji zaproponowanej w druku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Za przyjęciem art. 34 głosowało 13 posłów, przeciw było 5, a 1 poseł wstrzymał się od głosu. Głosowało 19 posłów. Stwierdzam, że art. 34 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 35. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 35, to proponujemy przenieść ten artykuł do Działu I do przepisów ogólnych. W naszej ocenie jest to przepis o charakterze ogólnym, wskazujący szczególną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego i stąd ta propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 35? Nikt uwag nie zgłasza. Były sugestie zmian, więc poddaję art. 35 pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 35 w wersji zaproponowanej w druku? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Stwierdzam, że za przyjęciem art. 35 głosowało 13 posłów, przeciw było 4 posłów, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 18 posłów. Stwierdzam, że art. 35 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 36. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Mamy propozycję poprawki o charakterze redakcyjnym. Proponujemy wyrazy „w sprawach nieuregulowanych" konsekwentnie zastąpić wyrazami: w zakresie nieuregulowanym, tak jak miało to miejsce w przypadku analogicznych przepisów, które już zostały przez Komisję przyjęte.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, w imieniu wnioskodawców akceptuję tę zmianę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała taką zmianę. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że art. 36 został przyjęty w wersji zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Przechodzimy do Rozdziału II „Składy orzekające". Czy jest uwaga do tytułu rozdziału? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 37. Może najpierw udzielę głosu Biuru Legislacyjnemu, a później panu posłowi. Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego do art. 37, to jest to kilka uwag redakcyjno-legislacyjnych, natomiast mamy też dwa pytania związane z dwiema wątpliwościami, które pojawiły się przy analizie tego artykułu. Pierwsza wątpliwość dotyczy braku regulacji dotyczącej składu jednego sędziego. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, iż taki skład przewidziany jest w przypadku odmowy nadania dalszego biegu wnioskom podmiotów, o których mowa w art. 191 ust. 1 pkt 3–5 konstytucji albo skargom konstytucyjnym. W art. 37 w ust. 1 pkt 3 w lit. b) mamy regulację dotyczącą składu trzech sędziów Trybunału, który rozpatruje zażalenia na odmowę nadania dalszego biegu wnioskom podmiotów, natomiast nie ma regulacji dotyczącej rozpatrywania tych wniosków na tym pierwszym etapie, czyli jeszcze przed wniesieniem zażalenia dotyczącego wniosków podmiotów, o których mowa w art. 191 ust. 1 pkt 3–5 konstytucji. Wydaje nam się, że art. 37 ust. 1 należałoby uzupełnić o pkt 4, który brzmiałby następująco: W składzie jednego sędziego Trybunału w sprawie odmowy nadania dalszego biegu wnioskom podmiotów, o których mowa w art. 191 ust. 1 pkt 3–5 konstytucji w sprawie zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawami albo skargom konstytucyjnym. To jest pierwsza wątpliwość, która została również wyrażona w propozycji poprawki pod nr 57 w doręczonym państwu posłom zestawieniu.

Natomiast druga wątpliwość dotyczy art. 37 ust. 1 lit. e). Przepis ten mówi, iż Trybunał orzeka w pełnym składzie między innymi w sprawach o szczególnej zawiłości i z inicjatywy prezesa, a także gdy z wnioskiem o uznanie sprawy za szczególnie zawiłą do Trybunału zwróci się skład orzekający wyznaczony do rozpoznania danej sprawy albo w sprawach, w których szczególna zawiłość wiąże się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej, a w szczególności gdy skład orzekający zamierza odstąpić od poglądu prawnego wyrażonego w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie. Tu chcielibyśmy dopytać, czy wyrazy „a w szczególności gdy skład orzekający zamierza odstąpić od poglądu prawnego wyrażonego w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie" należy rozumieć w ten sposób, że jest to doprecyzowanie wcześniejszej przesłanki, czyli gdy szczególna zawiłość wiąże się z nakładami finansowymi, czy też raczej należy to czytać jako odrębną przesłankę? Gdyby ta druga interpretacja byłaby prawidłowa, to wydaje się, że ten przepis powinien zostać w całości przeformułowany. Natomiast ewentualnie prosilibyśmy o informację, jak ten przepis należałoby interpretować.

Jeśli chodzi o poprawki redakcyjne, to w art. 37 ust. 1 pkt 1 wyraz „powierzeniu" należy zastąpić wyrazem: powierzenie. Poprawka ma charakter językowy. Mowa jest o sprawach o stwierdzenie przeszkody oraz powierzenie marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków. Następnie w ust. 1 w pkt 2 proponujemy wyraz „albo" w lit. a) zastąpić wyrazem: i. Jest to poprawka o charakterze redakcyjnym, która również dostosowuje brzmienie tego przepisu do odpowiednich przepisów konstytucji. Wreszcie w art. 37 ust. 1 pkt 2 lit. b), w którym proponujemy po wyrazach „zgodności ustawy z" dodać wyrazy: ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, gdyż tak brzmi odpowiedni artykuł konstytucji. Ostatnia uwaga. W art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. b) i c) po wyrazie „nadania" dodać wyraz: dalszego. To również jest pewna konsekwencja redakcyjna, wynikająca z innych przepisów. Jest jeszcze ostatnia uwaga do art. 37 ust. 2. Proponujemy po wyrazie „prezesa" dodać wyraz: Trybunału. Jest to poprawka o charakterze redakcyjnym, która wydaje się nie budzić żadnych wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja tylko chciałbym odnieść się do tych uwag, że wnioskodawcy w pełni akceptują poprawki zamieszczone w druku Biura Legislacyjnego pod nr 53–58. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że mamy teraz jasną sytuację co do skargi konstytucyjnej, bo tego brakowało i bardzo się cieszę, że Biuro Legislacyjne to wyłapało i wskazało. Czyli teraz będzie tak, że jeden sędzia rozpatruje skargę, a odwołaniem od jego decyzji będzie zajmować się trzech sędziów, tak? Dobrze to rozumiem, że skargę konstytucyjną rozpatrywać będzie jeden sędzia, a odwołanie od jego decyzji trzech sędziów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o ten jednoosobowy skład, to ja za chwilę odszukam przepis, który wskazuje na to, iż pewne sprawy Trybunał rozstrzyga w składzie jednego sędziego. Jest to art. 61 ust. 3: Trybunał w składzie jednego sędziego wydaje postanowienie o odmowie nadania wnioskowi lub skardze konstytucyjnej dalszego biegu. To znaczy, że jednoosobowy skład dotyczy tylko postanowienia o odmowie nadania wnioskowi lub skardze dalszego biegu. Gdyby skarżący złożył zażalenie na taką odmowę, to wtedy Trybunał rozpoznaje to zażalenie zgodnie z art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. b) w składzie trzyosobowym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, zgłaszał się pan poseł Janusz… Jeszcze? Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chciałem się odnieść jeszcze do ust. 1 lit. e). Według mnie to powinny być tak naprawdę trzy punkty, bo ona mówi o trzech sytuacjach. Wydaje mi się, że dużo prościej byłoby, gdyby to było uregulowane w trzech punktach. Pierwszy punkt powinien dotyczyć tego, że Trybunał orzeka w pełnym składzie w przypadku spraw o szczególnej zawiłości, z inicjatywy prezesa Trybunału, a także gdy z wnioskiem o uznanie sprawy za szczególnie zawiłą do Trybunału zwróci się skład orzekający. Drugi punkt: w sprawach w których szczególna zawiłość wiąże się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej. Trzeci punkt: w szczególności gdy skład orzekający zamierza odstąpić od poglądu prawnego wyrażonego w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie. Proponuję, żeby to rozbić na trzy samodzielne przesłanki, bo z tej konstrukcji, którą państwo zaproponowaliście wynika, że ta trzecia przesłanka musi być powiązana z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, a w szczególności gdy skład orzekający zamierza odstąpić od poglądu prawnego, czyli tylko w sprawach budżetowych. To funkcjonowało do tej pory i raczej powinno funkcjonować jako samodzielna przesłanka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To też jest samoistna przesłanka, kiedy Trybunał zamierza odstąpić od poglądu prawnego. To przecież wydaje się być bardzo logiczne i oczywiste, skoro pogląd został wcześniej wyrażony na przykład w pełnym składzie, to trudno, żeby teraz ten pogląd został zmieniony przez skład mniejszy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale z tego przepisu, który państwo zaproponowaliście, nie wynika to, o czym pan przewodniczący mówi. Panie przewodniczący, ja ten przepis raczej interpretowałbym…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zastanowimy się jeszcze nad tą sugestią Biura Legislacyjnego. W tej chwili wydaje mi się, że przepis ten jest jasny, ale po głębszej analizie będzie jeszcze możliwość uwzględnienia tego na etapie drugiego czytania. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, ja mam taki postulat, żebyśmy z Komisji wypuścili jednak dobrze brzmiące przepisy, bo pan przewodniczący sam wskazał intencję wnioskodawcy. Skoro chcecie państwo, żeby to było trzecią niezależną przesłanką do ewentualnego zajęcia się przez Trybunał Konstytucyjny sprawą w pełnym składzie, żeby to było odstąpienie od zasady prawnej, to tym bardziej trzeba ten przepis rozbić.

Prosiłbym również, żebyście się państwo zastanowili nad dopisaniem pkt 4 w art. 37 ust. 1, bo być może już wtedy rozwiałoby to wątpliwości co do składu jednego sędziego. Jak rozumiem, co do tego nie ma wątpliwości, że utrzymujecie państwo zasadę jednoosobowego składu, co wynika z dalszych przepisów. Nie wiem, jaki kalendarz przewiduje pan przewodniczący dla prac, ale proponuję, żebyście się państwo zastanowili, czy przed wypuszczeniem projektu z Komisji, nie dokonać jeszcze tak zwanych czyszczących

poprawek, żeby z Komisji wyszło coś, co przynajmniej w procedurze nie będzie budziło wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Gaiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja bym chciała się odnieść do kwestii fundamentalnej, a mianowicie do kwestii zawartej w ust. 2 tego artykułu, czyli kwestii pełnego składu, który w tym momencie zgodnie z projektem ustawy ma wynosić 11 sędziów. Chciałabym zaproponować nowe brzmienie tego artykułu i nadać mu następujące brzmienie. Ust. 2: Orzekanie w pełnym składzie wymaga udziału co najmniej dziewięciu sędziów Trybunału; Rozprawie i posiedzeniu przewodniczy prezes Trybunału, a w razie przeszkód w przewodniczeniu przez prezesa wiceprezes Trybunału; W przypadku istnienia przeszkód w przewodniczeniu przez prezesa i wiceprezesa Trybunału, rozprawie lub posiedzeniu w pełnym składzie przewodniczy najstarszy wiekiem sędzia Trybunału Konstytucyjnego.

Jako uzasadnienie chciałabym podać przede wszystkim możliwość dysfunkcjonalności Trybunału Konstytucyjnego przy pełnym składzie 11 sędziów. Chciałabym zwrócić uwagę, że poza tym jedenastoosobowym składem będzie mógł orzekać tylko trzyosobowy skład sędziów, który będzie upoważniony do bardzo ograniczonego zakresu spraw, a mianowicie do orzekania wyłącznie w sprawach zgodności innych aktów normatywnych z konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami, zażaleń na odmowę nadania biegu wnioskom i skargom oraz dotyczących wyłączenia sędziego. Ustawodawca w tej ustawie nie przewidział żadnych rozwiązań na wypadek braku możliwości skonstruowania takiego pełnego składu orzekającego, a trzeba podkreślić, że prezes TK będzie upoważniony do przekazania do rozpoznania właśnie w wyżej wymienionym składzie każdej sprawy, którą uzna za zawiłą, więc skład ten może być dosyć często używany. Widzimy tu więc potencjalne naruszenie art. 45 konstytucji, gwarantującego prawo do sądu, bo po prostu doprowadzi to do tego, że Trybunał będzie dysfunkcjonalny.

Chciałabym także zwrócić uwagę na pkt 32 opinii Komisji Weneckiej z dnia 14 października 2016 r. Jak wiemy, ta ustawa ma realizować zalecenia Komisji Weneckiej, więc jak rozumiem, państwo powinni zwrócić szczególną uwagę na jej treść. W tej opinii podkreślono, że kworum pełnego składu wynoszące jedenastu sędziów przy piętnastoosobowym sądzie, jest nadal wyższe niż w większości krajów europejskich. To jest całość argumentacji za sugerowaną poprawką.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, moja argumentacja została już wyczerpana przez pana posła.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, dziękuję. Proszę panią poseł Gasiuk-Pihowicz o przedstawienie na piśmie tej poprawki. Wszyscy słyszeli jak ta poprawka brzmi, więc poddaję ją pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Gasiuk-Pihowicz? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem poprawki głosowało 5 posłów, przeciw było 13 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 18 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Proszę, w uzupełnieniu zgłasza się jeszcze poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja bym chciała złożyć jeszcze wniosek o uznanie w sprawozdaniu za wniosek mniejszości tej poprawki, wszystkich poprzednich poprawek, które zgłaszałam, jak również następnych poprawek, które oczywiście przedłożę w formie pisemnej pracownikom Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Tak jak już wcześniej powiedziałem, wnioskodawcy w pełni akceptują wyrażone przez Biuro Legislacyjne uwagi nr 53–58. Myślę, że to nie wymaga głosowania, chyba

że ktoś zgłasza sprzeciw wobec tych sugestii Biura Legislacyjnego? Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam tylko taka drobną uwagę, że jednak poprawka nr 53 dotycząca lit. b) w art. 37 jest niezasadna. Określenie „powierzeniu" jest właściwe, bo tu chodzi o jednostkową czynność, wynikającą i dokonaną… Wystarczy przeczytać: Trybunał orzeka w sprawach o stwierdzenie przeszkody w sprawowaniu urzędu oraz o powierzeniu Marszałkowi. Według mnie jest to poprawnie po polsku napisane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ponieważ jest to propozycja Biura Legislacyjnego, to poproszę o ustosunkowanie się do tej uwagi.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zdaniem Biura Legislacyjnego nasza poprawka jest zasadna. Ma ona charakter językowy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękujemy. Myślę, że to wystarczy. Wobec tego sądzę, że nie mam powodów do tego, żeby przegłosowywać tę poprawkę w tym zakresie. Innych uwag nie słyszę. W związku z tym przystępujemy do głosowania nad całością art. 37.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 37 w wersji wynikającej z druku i z uwag Biura Legislacyjnego, zawartych pod nr 53–58? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem artykułu głosowało 13 posłów, przeciw było 5 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że art. 37 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 38. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 38, to mamy dwie propozycje o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Pierwsza poprawka polega na skreśleniu w ust. 1 wyrazu „Trybunału" po wyrazach „składu orzekającego". Natomiast druga poprawka polega na skreśleniu jako zbędnych wyrazów „spośród sędziów Trybunału" po wyrazach „prezes Trybunału". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam najmocniej, to są te uwagi, które są zawarte w zestawieniu pod nr 59 i 60?

Legislator Wojciech Miller:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W imieniu wnioskodawców w pełni te uwagi akceptuję. Jeżeli z państwa strony nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że art. 38 został przyjęty w wersji wynikającej z druku i z sugestii Biura Legislacyjnego. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że art. 38 został przyjęty.

Przechodzimy do Rozdziału 3 „Wyłączenie sędziego Trybunału". Czy są uwagi do tytułu rozdziału? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 39. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli chodzi o art. 39, to mamy jedną propozycję poprawki, która znajduje się w zestawieniu pod nr 61. Proponujemy wyraz „lub" zastąpić wyrazem: albo. Mamy też pytanie do wnioskodawców, a ewentualnie prośbę o upoważnienie Biura przez Komisję, do naniesienia konsekwencji tej poprawki. W projekcie niejednolicie posługujemy się spójnikiem „lub" i właśnie spójnikiem „albo" w przypadku, gdy mowa jest o wniosku, pytaniu prawnym lub skardze konstytucyjnej. W tym przepisie użyty jest spójnik „lub", natomiast chociażby w przepisie art. 56 ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia jest spójnik „albo". Wydaje się, że we wszystkich tych przypadkach właściwym jest spójnik „albo", więc proponowalibyśmy konsekwentnie wszędzie spójnik „lub" zastąpić spójnikiem „albo".

To jest pierwsza uwaga, natomiast mamy jeszcze jedną uwagę i pewną wątpliwość, dotyczącą ust. 1 pkt 4. Przepis ten skonstruowany jest w ten sposób, iż sędzia Trybunału jest wyłączony z udziału w rozpoznawaniu sprawy jeżeli był przedstawicielem, pełnomocnikiem lub doradcą uczestnika postępowania. Nasze pytanie dotyczy sformułowania „doradca uczestnika postępowania", które wydaje się sformułowaniem dosyć szerokim, które może budzić pewne wątpliwości interpretacyjne, biorąc pod uwagę, iż do postępowania przed Trybunałem w sprawach czy w zakresie nieuregulowanym, będą stosowane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Patrząc na przepisy w k.p.c., to tam mowa jest o przedstawicielstwie lub pełnomocnictwie, natomiast sformułowanie „doradca" nie występuje. Stąd pytanie, czy nie będzie to budziło wątpliwości interpretacyjnych przy stosowaniu tego przepisu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam formalną uwagę do spójnka „lub" i „albo", ponieważ w tym przypadku to nie ma znaczenia czy to jest alternatywa zwykła, czy rozłączna. Mam takie wrażenie, że Biuro Legislacyjne nadmiernie w pewne rzeczy próbuje ingerować. Akurat w tym przypadku czy się użyje spójnika „lub", czy „albo" nie ma najmniejszego znaczenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja doceniam doświadczenie legislacyjne Biura Legislacyjnego i tu bym się akurat nie spierał z tą propozycją. Natomiast rzeczywiście nie wiem, na ile panowie mecenasi dostrzegają problem ze sformułowaniem „doradca uczestnika postępowania". Rzeczywiście chyba nie jest zdefiniowane, jaką formę miałoby to przybrać i kiedy moglibyśmy mówić o takiej sytuacji. Czy pan mecenas chciałby to jeszcze doprecyzować? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście to sformułowanie jest sformułowaniem nieostrym w warstwie językowej i pewnie każdy z nas może co innego rozumieć pod pojęciem doradcy. Wydaje się, że w tekstach aktów prawnych powinniśmy takich sformułowań unikać. Mamy w k.p.c. przesłankę wyłączenia sędziego i dotyczy ona bycia przedstawicielem czy pełnomocnikiem, natomiast tego doradcy nie ma i jest to pewna nowość. Jak rozumiem, ta przesłanka będzie podstawą oceny czy sędziego Trybunału wyłączyć i od interpretacji tej przesłanki będzie zależało jego wyłączenie. Natomiast próba doprecyzowania tego w tej chwili podczas posiedzenia Komisji jest niemożliwa. My możemy się zastanowić do drugiego czytania, czy można byłoby tę przesłankę jakoś zmodyfikować, natomiast w tej chwili nie mamy takiej propozycji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tego doradcy uczestnika postępowania nie konsumuje pkt 3 dotyczący tego szczególnego stosunku między uczestnikiem postępowania i sędzią Trybunału.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Co jest niejasnego w pojęciu doradcy?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli pan poseł uważa, że przepis ten jest logiczny, to podam przykład z życia wzięty. Jeżeli ktoś jest pełnomocnikiem danej osoby w jakimś postępowaniu, to w sensie formalnym jest też jego doradcą. Natomiast jeżeli dana osoba komuś doradza nieformalnie, to jest pytanie czy ona jest już doradcą uczestnika postępowania, czy też nie? To nie jest doradca w sensie formalnym, natomiast w sensie faktycznym – tak. Teraz jest pytanie, czy tego rodzaju działalność powinna być podstawą do wyłączenia sędziego, biorąc pod uwagę, iż konsekwencją wyłączenia sędziego Trybunału z postępowania jest to, że nie może on w danej sprawie orzekać. Naszym zdaniem te przesłanki powinny być jasne

i klarowne na tyle, na ile się da. Stąd też wskazujemy, iż chociażby w Kodeksie postępowania cywilnego tej przesłanki nie ma. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

W sposób oczywisty życie i praktyka powinny tutaj decydować, a nie jakiś talmudyczny zapis. Jeśli sędzia doradzał komuś i potwierdza ten fakt, to nie powinien orzekać, bo już do danej sprawy ma stosunek psychologiczno-osobisty. To jest oczywiste i tutaj nie trzeba mnożyć przepisów, które będą potem tylko komplikowały życie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, ja myślę, że to nie w tym tkwi problem. Nie ulega wątpliwości, że taki sędzia, który doradzał, nie powinien potem orzekać. To jest poza wszelkim sporem. Uwaga Biura Legislacyjnego zmierza w tym kierunku, że w prawie nie jest zdefiniowany ten status i będzie się rodził problem. Dla mnie rodzi się też ta wątpliwość, o której powiedziałem, czy przypadkiem to doradztwo nie mieści się w punkcie wcześniejszym, że jest to jednak szczególna okoliczność, która wiąże sędziego. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, ja myślę, że nie ma o co kruszyć kopii. Ja bym proponował wykreślić słowa „doradca uczestnika postępowania”. To, o czym mówił pan poseł Sanocki i te przesłanki, znajdują się w ust. 2 w pkt 2: istnieją inne okoliczności mogące wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. To jest przesłanka, która jest przesłanką ogólną przy wyłączeniu sędziego. Zgadzam się z tym, o czym powiedział pan poseł Sanocki, że jeżeli istnieją obawy co do bezstronności sędziego, a więc na przykład jeżeli sędzia nie będąc jeszcze sędzią, doradzał jak sformułować zarzuty w skardze konstytucyjnej, a później zasiada w składzie orzekającym, to oczywistym jest, że powinien on podlegać wyłączeniu. Natomiast samo sformułowanie „doradca uczestnika postępowania” jest bardzo pojemne, więc po co wprowadzać to w punkcie, który mówi o przedstawicielu lub pełnomocniku, kiedy pełnomocnikiem może być na przykład doradca podatkowy. Tylko ust. 2 pkt 2 wyczerpuje wszelkie inne przesłanki, świadczące o konieczności wyłączenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja bym tu jeszcze dodał, że zarówno z przedstawicielstwem, jaki i z pełnomocnictwem wiążą się określone dokumenty, na mocy których udziela się takich upoważnień. Chyba żeby sobie wyobrazić, że mogą się pojawić również dokumenty, z których będzie wynikało, że ktoś jest moim doradcą, natomiast nie na zasadzie dorozumianej. Skoro w pierwszym przypadku, a więc przedstawicielstwa i pełnomocnictwa potrzebny jest dokument, to można mieć do czynienia z sytuacją, że oto istnieje dokument, mocą którego ktoś został ustanowiony doradcą.

Dobrze, w związku z tą dyskusją myślę, że jeszcze się nad tym zastanowimy. Natomiast chciałem zaproponować, żeby do art. 39 przyjąć uwagi, które są zawarte w pkt 59 i 60… Przepraszam, to nie jest to. Już jesteśmy dalej, chodzi o propozycje poprawek Biura Legislacyjnego znajdujące się pod nr 61 i 62. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Sprzeciw do poprawki nr 61.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, w związku z tym, że przejmuję te uwagi do art. 39 ust. 1 pkt 1 jako własne i poddaję je pod głosowanie. Przystępujemy do głosowania nad poprawką polegającą na zastąpieniu wyrazu „lub” wyrazem: albo.

Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Za przyjęciem poprawki głosowało 13 posłów, przeciw było 2 posłów, 2 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką którą przejmuję, zawartą w sugestiach Biura Legislacyjnego pod nr 62.

Kto z pań i panów posłów jest za… Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o poprawkę nr 62, to ona jest do art. 40, a my w tej chwili procedujemy art. 39. Może więc przegłosujmy najpierw art. 39 z poprawką.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad art. 39 wraz z przyjętą poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 39 wraz z przyjętą poprawką? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem art. 39 wraz z poprawką głosowało 13 posłów, przeciw było 5 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 18 posłów. Stwierdzam, że art. 39 został przyjęty wraz z poprawką.

Przechodzimy do art. 40. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Szanowni państwo, tu jest jedna poprawka natury redakcyjnej. Proponujemy w ust. 2 zastąpić wyraz „dotyczącego” wyrazem: w przedmiocie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Czy są inne uwagi do art. 40? Uwag nie ma. Czy są zastrzeżenia co do zastąpienia wyrazu „dotyczącego” wyrazem: w przedmiocie?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Oczywiście. „Dotyczącego” jest bardziej po polsku, a określenie „w przedmiocie” brzmi biurokratycznie i urzędniczo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego poddaję pod głosowanie poprawkę zawartą pod nr 62, bo przejmuję ją jako własną.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem poprawki głosowało 15 posłów, przeciw był 1 poseł, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, ja zachęcam pana do większej pewności siebie w zderzeniu z poprawkami Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do rozpatrzenia art. 41. Czy są uwagi do art. 41? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 41 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia Rozdziału 4 „Uczestnicy postępowania”. Czy są uwagi do tytułu? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 42. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 42, to w zestawieniu, które państwo otrzymaliście, sformułowane są propozycje poprawek. Natomiast zanim o nich opowiem, to jeśli chodzi o art. 42, chciałbym przedstawić dwie uwagi o charakterze prawnym dotyczącym tego przepisu. Pierwsza uwaga dotyczy art. 42 pkt 3. Zgodnie z tym przepisem uczestnikiem postępowania przed Trybunałem jest między innymi organ, który wydał akt objęty wnioskiem, pytaniem prawnym lub skargą konstytucyjną albo Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, jeżeli Rada Ministrów wyznaczyła prokuratorię do reprezentowania Rady Ministrów lub ministrów w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jeśli chodzi o ten przepis, to wątpliwy jest status Prokuratorii Generalnej w tym postępowaniu, bo z tego przepisu nie do końca wynika, czy Prokuratoria ma być w takiej sytuacji uczestnikiem postępowania i jakby zastępować organ, który wydał akt

objęty wnioskiem, pytaniem prawnym lub skargą. Do zastanowienia jest to, czy w takiej sytuacji prokuratoria nie powinna jedynie reprezentować uczestnika, którym w dalszym ciągu powinien być organ, który wydał akt objęty wnioskiem.

Dodatkowo wątpliwości pewnego rodzaju budzi niewskazanie prezesa Rady Ministrów jako organu, który może być zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. Chciałbym wskazać, że prezes Rady Ministrów jest również uprawniony do wydawania aktów normatywnych, chociażby rozporządzeń. W tym kontekście chcielibyśmy zwrócić uwagę również na przepis ustawy o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, to jest ustawy z 2005 r. Zgodnie z art. 4 ust. 3 tej ustawy Rada Ministrów może wyznaczyć Prokuratorię Generalną do reprezentowania Rady Ministrów lub ministra w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach aktów normatywnych dotyczących Skarbu Państwu. To uprawnienie Rady Ministrów do wskazania Prokuratorii Generalnej jako reprezentanta Rady Ministrów albo ministra, jest pewnego rodzaju powtórzeniem tego przepisu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, aczkolwiek niedokładnym i na tym tle właśnie potęguje się wątpliwość dotycząca statusu Prokuratorii Generalnej w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wydaje się, że w sposób bardziej wyraźny należałoby określić zakres uczestnictwa Prokuratorii Generalnej w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Natomiast druga uwaga o charakterze prawnym, jeśli chodzi o art. 42, dotyczy pkt 8. Zgodnie z tym punktem uczestnikami postępowania przed Trybunałem jest Sejm, prezydent i minister właściwy do spraw zagranicznych w sprawach zgodności z konstytucją umów międzynarodowych, ratyfikowanych w trybie art. 89 ust. 1 oraz art. 90 ust. 2 i 3 konstytucji. W odniesieniu do umów międzynarodowych, o których mowa w art. 90 ust. 2 konstytucji, to jest umów międzynarodowych, na mocy których organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu przekazywane są kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach, szczególna jest rola Senatu, gdyż Senat w przypadku ustaw wyrażających zgodę na ratyfikację takiej właśnie umowy, nie tyle proponuje poprawki, ale aby taka ustawa została uchwalona, Senat musi ją uchwalić większością 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów. Z tego względu nasze pytanie sprowadza się do tego, czy w sprawach dotyczących takich właśnie umów, Senat nie powinien być wskazany jako uczestnik postępowania?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 42?

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, bo to były uwagi o charakterze ogólnym, które się nie znalazły w propozycjach poprawek. To bardziej były wątpliwości i pytania do wnioskodawców. Oprócz tego, tak jak powiedziałem na wstępie, w poprawkach nr 63–68 proponujemy szereg zmian o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Nie wiem, czy jest potrzeba omawiania ich wszystkich, gdyż macie państwo je przed sobą, więc myślę, że nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja myślę, że każdy ma przed sobą ten tekst. Proponuję, żeby te poprawki, które są wyszczególnione w propozycjach pod nr 63–68, zostały przyjęte. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu to uznam, że Komisja zaakceptowała te zmiany, które w tym zakresie proponuje Biuro Legislacyjne. Podkreślam, że są to sugestie zawarte w poprawkach nr 63–68. Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja zaakceptowała te zmiany. Wobec braku zastrzeżeń do art. 42 stwierdzam, że został on przyjęty.

Przechodzimy do art. 43. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli chodzi o art. 43, to tutaj mamy dwie propozycje. Pierwsza dotyczy ust. 2, ażeby wyraz „pytającego” zastąpić wyrazami: który przedstawił Trybunałowi pytanie prawne. Jest to poprawka o charakterze ujednolicającym, gdyż w art. 42 w pkt 3 jest użyta właśnie formuła „sąd, który przedstawił Trybunałowi pytanie prawne”, a nie sąd pytający i stąd ta poprawka.

Natomiast druga propozycja zawarta pod nr 70 jest propozycją merytoryczną. Oczywiście państwo posłowie, którzy pracują w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mają tego świadomość, że druk nr 851, czyli zmiana ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw przeszedł cały proces legislacyjny i czeka tak naprawdę już tylko na posiedzenie Sejmu, podczas którego mają zostać ostatecznie przyjęte poprawki Senatu. Chcielibyśmy tutaj zwrócić uwagę, że w ramach tego projektu mieliśmy zmianę ustawy z 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym. Na skutek poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu do tamtego projektu zmiany w ustawie o Trybunale zostały wykreślone między innymi ze względu na sugestie Biura Legislacyjnego, iż regulacja, która była zawarta w ustawie z 22 lipca, została przeniesiona do ustawy o organizacji i postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Tu właśnie jest regulacja art. 43 ust. 3, która wskazuje zasady uczestnictwa Prokuratora Generalnego przed Trybunałem. Propozycja zawarta w zestawieniu poprawek pod nr 70 kończy się na wyrazach „lub jego zastępcę do udziału w tych sprawach”. Dalsza część tego przepisu jest niewłaściwie użyta i prosimy o nietraktowanie tej propozycji inaczej, niż w ten sposób, że poprawka zaczyna się od wyrazów „w sprawach”, a kończy wyrazami „w tych sprawach”. Jest to propozycja będąca odwzorowaniem tego rozwiązania, które było w druku 851. Chodzi o to, żeby utrzymać merytoryczną wartość tej regulacji, która była zawarta w druku 851. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest akceptacja ze strony wnioskodawców, żeby sugestię zawartą pod nr 69 i 70 przyjąć. Czy są inne uwagi do art. 43. Nikt uwag nie zgłasza. W związku z tym stwierdzam, że art. 43 został przyjęty w wersji zaproponowanej w druku, wraz z sugestiami Biura Legislacyjnego, zawartymi pod nr 69 i 70.

Przechodzimy do art. 44. Czy są uwagi do art. 44? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, mamy do art. 44 następujące uwagi. Po pierwsze proponujemy przenieść ten artykuł do Rozdziału 8 traktującego o przepisach szczególnych o postępowaniu przed Trybunałem, a konkretnie do Oddziału 1, czyli tych przepisów, które dotyczą postępowania w sprawach skargi konstytucyjnej. Naszym zdaniem przepis ten zdecydowanie bardziej pasuje do tego rozdziału, niż do rozdziału traktującego o uczestnikach postępowania, stąd też proponujemy to przeniesienie.

Ponadto proponujemy następujące poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym do art. 44, który – tak jak mówiłem – naszym zdaniem powinien być umieszczony w Rozdziale 8 Oddziale 1 po art. 77 jako art. 77a. Następnie w ust. 1 proponujemy, ażeby po wyrazach „postanowienie o odmowie nadania skardze” dodać wyraz: konstytucyjnej. Jeśli chodzi o ust. 2, to proponujemy wykreślenie na końcu tego ustępu wyrazów „na podstawie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego”. Naszym zdaniem te wyrazy są zbędne. Po pierwsze, mamy przepis ogólny mówiący o stosowaniu k.p.c. w zakresie nieuregulowanym. Po drugie, wskazujemy tutaj sąd rejonowy właściwy dla miejsca zamieszkania, który miałby być właściwym do złożenia wniosku o ustanowienie dla siebie adwokata lub radcy prawnego z urzędu. W tym przypadku również w k.p.c. są przepisy dotyczące ustanawiania pomocy czy pełnomocnika z urzędu, więc naszym zdaniem te wyrazy nie są potrzebne.

Jeśli chodzi o ust. 3 i poprawki czy też zmiany w stosunku do treści w druku, to proponujemy w pkt 1nadać mu brzmienie: doręczenia adwokatowi lub radcy prawnemu postanowienia sądu o wyznaczeniu go pełnomocnikiem skarżącego. To rozstrzygnięcie w myśl odpowiednich przepisów jest postanowieniem, natomiast zgodnie z ust. 2 właściwy do wydania tego postanowienia będzie sąd, więc właściwszym jest użycie sformułowania sąd, a nie organ.

Wreszcie jeśli chodzi o pkt 2, to powinien on brzmieć: uprawomocnienia się postanowienia sądu o odmowie ustanowienie adwokata lub radcy prawnego. To samo będzie w pkt 3: doręczenia skarżącemu postanowienia oddalającego zażalenie na postanowienie o odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Tak nazywa się po prostu to postanowienie w odpowiednich przepisach Kodeksu postępowania cywilnego.

To są wszystkie uwagi. Po pierwsze, jest to przeniesienie tego przepisu w inne miejsce, a po drugie są to uwagi redakcyjne do art. 44, które wskazałem, a które zawarte są w poprawce nr 71.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ta poprawka jest bardzo rozbudowana, natomiast nie jest wyszczególniona w niej sugestia, żeby po słowie „skardze" dodać słowo „konstytucyjnej".

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, panie przewodniczący, gdyż jest to poprawka zaproponowana w sposób kompleksowy. Natomiast proszę zobaczyć ust. 1, drugi wiersz: „na postanowienie o odmowie nadania skardze" i tu dodany jest wyraz „konstytucyjnej". Omawiając tę poprawkę, wskazałem tylko na różnicę pomiędzy tekstem w druku a poprawką, natomiast poprawka ma charakter kompleksowy, gdyż dotyczy, poza zmianami redakcyjnymi, również przeniesienia w inne miejsce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Byłbym skłonny przyjąć poprawkę w tym zakresie, gdzie jest doprecyzowanie „skardze konstytucyjnej". Panowie twierdzicie, że w ust. 2 nie ma potrzeby przytaczania ustawy z dnia 17 listopada.

Legislator Łukasz Nykiel:

Naszym zdaniem te wyrazy nie są potrzebne. Powinniśmy postawić kropkę po wyrazach „z urzędu". Wskazujemy też, że w zakresie nieuregulowanym stosowane są przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, które tutaj będą miały zastosowanie. My tu modyfikujemy tylko, wskazujemy, do którego sądu wniosek należałoby złożyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest akceptacja ze strony wnioskodawców na doprecyzowanie przez dodanie po wyrazie „skardze" wyrazu „konstytucyjnej" i na postawienie kropki w ust. 2 po wyrazach „z urzędu". Czy są inne uwagi? Jeżeli państwo chcecie, to proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dyskutowaliśmy o tym. Ust. 3 wydaje się jak najbardziej zasadny. Z tego co pamiętam, tam wykreśliliśmy to, a intencją Ministerstwa Sprawiedliwości, które nie jest moim ulubionym ministerstwem, ale trzeba przyznać, że mieli uzasadniony postulat, żeby mógł też inny prokurator niż prokurator krajowy reprezentować prokuratora generalnego. Państwo jak rozumiem, nie chcecie przejąć tej poprawki. Wydaje się to absurdalne. To są wasze spory rządowo-parlamentarne, ale na tym nie powinna cierpieć legislacja, tym bardziej że tam wycofywaliśmy, mówiąc, że trzeba to zrobić w tej ustawie. I taka jest prawda, bo ta ustawa jest właściwa do uregulowania tej materii, a nie ustawa o sądownictwie powszechnym, którą procedowaliśmy nie tak dawno. Proszę się zastanowić, może minister za chwilę będzie kazał wam to wprowadzić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, panie pośle. Jak mam rozumieć pańską wypowiedź? Czy pan chce złożyć tego rodzaju poprawkę? Ponieważ była dyskusja, poddaję art. 44 pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 44? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem art. 44 głosowało 13 posłów, przeciw było 3 posłów, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że art. 44 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 45. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, ja tylko chciałem się upewnić. Jak rozumiem, art. 44 został przyjęty z dwoma uwagami Biura, czyli dodaniem wyrazu „konstytucyjnej" i wykreśleniem odpowiednich wyrazów w ust. 2. W pozostałym zakresie przyjmujemy wersję z druku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są uwagi do art. 45? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o art. 45, to z naszej strony propozycja przeniesienia tych przepisów do rozdziału dotyczącego przepisów szczególnych odnoszących się do postępowania w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez prezydenta i powierzenia tychże obowiązków marszałkowi Sejmu. W naszej ocenie są to przepisy stricte szczególne dotyczące tegoż właśnie postępowania. Biorąc pod uwagę, że wnioskodawcy w projekcie przewidzieli rozdział, w którym miałyby się znaleźć przepisy szczególne odnoszące się również do tego zagadnienia, stąd nasza propozycja. Natomiast abstrahując od poprawki, chcielibyśmy zapytać, czy wnioskodawcy rozważali zawarcie w tych przepisach regulacji, która umożliwiałaby rozpatrzenie wniosku również w przypadku nieobecności wnioskodawcy, a także jego przedstawiciela. Biorąc pod uwagę szczególny charakter tego postępowania, wydaje się, że w jego przypadku zasadne byłoby rozpatrzenie wniosku również pod nieobecność wnioskodawcy, natomiast z przepisów to nie wynika. Stąd, zdając sobie sprawę, że jest to kwestia merytoryczna, tylko pytanie ze strony Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamysł jest taki, żeby kwestia przedstawicieli była uregulowana w jednym rozdziale. Oczywiście panowie mecenasi w sposób uprawniony proponują inne rozwiązanie. Pewnie zostaniemy przy tym, które jest zaproponowane. Czy ze strony państwa są inne uwagi do artykułu? Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Cieszę się, że państwo wrócili do koncepcji poruszania materii dotyczącej niemożności sprawowania urzędu przez prezydenta czy w art. 45, czy w rozdziale szczególnym. Bardzo dziękuję za tę refleksję szczególnie pani poseł Pawłowicz, z którą toczyliśmy długą dyskusję na ten temat. Myślę, że warto wręcz zadedykować pani poseł cały rozdział szczególny. Chciałem także odnieść się merytorycznie do tego. To, czy uczestnicy są w tym rozdziale czy tam, to już jest kwestia estetyki. Mnie by się bardziej podobało, gdyby to było w części szczególnej, bo wtedy byłaby kompleksowa regulacja. Wybieracie państwo inny wariant, też można, ale proszę się zastanowić nad tym, że ust. 2 jest dziwną konstrukcją. Odnosi się do ust. 1, a ust. 2 rozwija ust. 3. Czy nie powinno być tak, że ust. 2 i ust. 3 powinien być połączony? Jeżeli uczestnicy postępowania, o których mowa w ust.1, nie mogą brać udziału w rozprawie osobiście, mogą wyznaczyć swojego przedstawiciela…, tutaj postawić kropkę i dopisać: Przedstawicielami mogą być… i wymienienie ich. Wydaje się, że wtedy jest to bardziej czyste logicznie. To jest kwestia estetyki. Oczywiście zrozumiałe jest to, co państwo napisali, ale proszę się nad tym zastanowić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam pana Kropiwnickiego zapewnić, że zdania nie zmieniłam. Wy chcieliście po prostu zrobić… Już nie będziemy mówić, co chcieliście zrobić, ale się nie udało dzięki Bogu. Ten przepis został ucywilizowany, od razu powiem.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jest dokładnie przeniesiony.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Natomiast nie zmieniłam zdania, że cały czas brak tu jest osoby najbliższej, ale przez lojalność wobec własnego klubu nie będę darła o to kotów. Uważam, że w takim postępowaniu powinna wziąć udział osoba najbliższa, która ma najlepszą wiedzę, co się rzeczywiście dzieje z prezydentem. Niekoniecznie pierwszy prezes, prokurator czy szef kancelarii. Pozostaję przy swoim poglądzie i uważam, że do czasu zmiany konstytucji,

doprecyzowania odpowiedniego przepisu, ten przepis powinien brzmieć nieco inaczej, ale przez lojalność wobec swojego klubu… My nie zrobimy krzywdy prezydentowi.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Nie wiadomo jeszcze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, ja tylko uzupełniająco. Omawiając naszą propozycję, nie wskazałem, że w ust. 1 dodatkowo proponujemy nazwać to postępowanie w sposób bardziej precyzyjny i konsekwentnie stosowany w innych przepisach ustawy: w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej oraz powierzenia Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta. W projekcie wnioskodawcy niejednolicie posługują się tym pojęciem. Biorąc pod uwagę brzmienie przepisu konstytucji i szereg przepisów ustawy, w naszej ocenie ta sprawa tak powinna zostać ujęta. Tytułem przykładu wskażę na art. 37 ust. 1 pkt 1lit. b. Tam to brzmienie zostało przytoczone. W innych poprawkach również będziemy sugerować ujednolicenie, aby konsekwentnie w odniesieniu do tej kwestii posługiwać się takim określeniem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chodzi o ust. 1 w art. 45, o to sformułowanie „w sprawie uznania przejściowej"?

Legislator Wojciech Miller:

Tak, w art. 45 w ust. 1 w brzmieniu z projektu jest mowa o rozprawie w sprawie uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast nasza propozycja sprowadzałaby się do zmiany tego określenia na następujące: w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz powierzenia Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Tak jak powiedziałem, w art. 37, w którym określone są składy orzekające, ta kwestia została w ten sposób ujęta.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja nie ma tekstu przed sobą, ale zdaje się, że panowie proponują zapis podobny do tego w konstytucji, tak?

Legislator Wojciech Miller:

Przepis konstytucji nieco inaczej tę kwestię ujmuje. W art. 131 ust. 1 na początku jest mowa o tym, kiedy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie może przejściowo sprawować urzędu, natomiast w kolejnym zdaniu jest mowa o tym, że prezydent nie może zawiadomić marszałka Sejmu o niemożności sprawowania urzędu i wówczas o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez prezydenta… Natomiast z kolejnego zdania wynika, że w razie uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez prezydenta, Trybunał Konstytucyjny powierza marszałkowi Sejmu tymczasowe wykonywanie obowiązków prezydenta.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To sformułowanie koresponduje z tym, które użyto w ustawie.

Legislator Wojciech Miller:

Przepis konstytucyjny niejednolicie posługuje tym pojęciem, natomiast sugerowalibyśmy jednak, aby w ustawie konsekwentnie zdecydować się na sformułowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, ale myślę, że nie będzie to wielkim błędem, jeżeli pozostaniemy przy tym zapisię, tym bardziej że podobnie jest to ujęte w jednym przypadku w konstytucji. Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, ale proszę się nad tym zastanowić. To naprawdę jest bardzo ważna materia, która dotyczy potencjalnie najważniejszego kryzysu w państwie. Uwa-

żam, że tu nie powinno być miejsca na niedomówienia i cienia wątpliwości. Powinniśmy absolutnie cytować konstytucję i używać sformułowania konstytucyjnego. To, o czym pan mówi, że to koresponduje, to jestem w stanie sobie wyobrazić ludzi, którzy powiedzą, że to nie jest to samo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale przecież słyszał pan poseł, że konstytucja w różnych miejscach używa różnych określeń. Określenie użyte w ustawie odpowiada jednemu ze sformułowań użytych w konstytucji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

O.K., ale chodzi o to, żeby to było bardzo precyzyjne i konstytucyjne określenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my rzeczywiście cytowaliśmy art. 131 konstytucji, natomiast ze względu na to, że konstytucja jest najwyższym aktem prawnym w Polsce, to musi być sformułowana w sposób ogólny. Gdy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie jest w stanie zawiadomić Marszałka Sejmu o niemożności sprawowania urzędu, wówczas o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez prezydenta rozstrzyga Trybunał Konstytucyjny. W razie uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu Trybunał powierza marszałkowi Sejmu tymczasowe wykonywanie obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Czyli z art. 131 ust. 1 naszym zdaniem wynika, że po pierwsze Trybunał rozstrzyga o stwierdzeniu przeszkody, po drugie powierza marszałkowi Sejmu tymczasowe wykonywanie obowiązków Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. Tyle mówi konstytucja, natomiast jeśli chodzi o ustawę, nad którą procedujemy, to my wskazujemy tylko, chociażby w art. 37 ust. 1 pkt 1 lit. b), który jest przepisem wskazującym na składy orzekające, że jest użyte sformułowanie „o stwierdzenie przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz powierzenie Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej". Wydaje się, że z tego przepisu można wnioskować, że jest to jedno postępowanie, a przynajmniej tak uznali wnioskodawcy.

To jest problem, który my widzimy jedynie w warstwie legislacyjnej, natomiast pojawia się pytanie, czy to nie jest problem również w warstwie merytorycznej w innych przepisach? Takim pierwszym przepisem, który wydaje się nie do końca korespondować z art. 37, jest właśnie art. 45, który posługuje się tylko określeniem, że jest to sprawa uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Teraz jak zestawimy to brzmienie z art. 37, to mamy sytuację taką, że są to różne brzmienia i niestety w innych przepisach ta niejednolitość jest powielana. Raz używana jest formuła „sprawa o stwierdzenie przeszkody w sprawowaniu urzędu" i nie ma tego dodatku dotyczącego powierzenia marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków, a raz używana jest formuła z tym dodatkiem. My zastanawiamy się tylko nad kwestią, czy we wszystkich przepisach nie użyć sformułowania: sprawa o stwierdzenie przeszkody oraz powierzenie marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania. To jest propozycja Biura do rozważenia i to tyle na tym etapie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja chciałam sie spytać, w jakim trybie orzeczono niemożność sprawowania urzędu przez Lecha Kaczyńskiego. Ja nie przypominam sobie, kiedy zebrał się w ogóle Trybunał Konstytucyjny i wydał jakiekolwiek postanowienie o niemożności sprawowania urzędu przez Lecha Kaczyńskiego. Ja nie pamiętam, żeby to było w ogóle wydawane, a jeśli było, to bardzo proszę o odpowiedź, w jakiej procedurze to się odbyło i w jaki sposób pan prezydent Komorowski przejął obowiązki? Mielibyśmy wtedy przykład do naśladowania, prawda? Natomiast jeśli nie, to niech pan powie, czy Trybunał się w ogóle zebrał? Mnie

się wydaję, że się nie zbierał i tutaj nie było żadnego stwierdzenia trybunału. Pan Bronisław Komorowski ówczesny marszałek Sejmu stał się po prostu szefem i rozpoczął sprawować funkcję bez odpowiedniego posiedzenia i bez odpowiedniego postanowienia Trybunału Konstytucyjnego. Jaka była praktyka? Jeżeli państwo potraficie, to proszę odpowiedzieć.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani poseł, przecież to zupełnie inna sytuacja.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale to nie jest pytanie do pana.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest inna sytuacja przecież, inna jest sytuacja w przypadku śmierci…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pytanie było skierowane do Biura Legislacyjnego. Jeżeli panowie mecenasi zechcieliby odpowiedzieć, to proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, odpowiadając na pytanie pani poseł, to w naszej ocenie w sytuacji, o której powiedziała pani poseł, nie był stosowany art. 131 ust. 1 tylko art. 131 ust. 2.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja się musze wtrącić, przecież pan Komorowski wszedł w funkcję prezydenta w ciągu jednego dnia, natomiast informacji o śmierci pana prezydenta Kaczyńskiego nie było do wieczora. Taką informację podała agencja prasowa PAP, „PAS” czy jakaś tam inna radziecka, która nie mogła być źródłem oficjalnej wiedzy o śmierci prezydenta. Jeszcze raz więc proszę, żeby państwo odpowiedzieli. Macie na pewno wiedzę, wiecie, na jakiej podstawie pracowaliście, na jakiej podstawie pan Komorowski przejął funkcję. Niezależnie w jakiej procedurze, on nie mógł sobie... Chwileczkę. Na jakiej podstawie pan Komorowski objął funkcję i zaczął ją wykonywać? Kiedy pan Komorowski obejmował tę funkcję, to nie było informacji o śmierci prezydenta i właściwie można było i trzeba było traktować to jako przeszkodę. Prezydent nie mógł powiadomić i trzeba było go cały czas traktować jako osobę żywą. Bardzo proszę o odpowiedź, tylko nie kolegów z PO, ale prawników.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panowie mecenasi nie mają ochoty tego komentować, a w związku z tym przechodzimy... Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, uzupełniając wypowiedź kolegi, to w naszej ocenie zasadne jest doprecyzowanie w art. 45 ust. 1 obu elementów tego postępowania, to jest stwierdzenia przejściowej przeszkody w sprawowaniu przez prezydenta urzędu i to jest jeden element. Drugim elementem jest kwestia powierzenia czasowego wykonywania tych obowiązków marszałkowi Sejmu. Chcielibyśmy wskazać, że ograniczenie się chociażby w art. 45 w ust. 1 tylko do jednego elementu, może w naszej ocenie powodować wątpliwości. Jak sie wydaje, bo przynajmniej taki obraz wyłania się z przepisów, to postępowanie jest dwustopniowe, więc powstaje wątpliwość, czy w tym pozostałym zakresie uczestnikami są również osoby wskazane w tym przepisie. My o tym będziemy jeszcze mówić przy okazji rozpatrywania przepisów szczególnych dotyczących tego postępowania i będziemy zgłaszać pewnego rodzaju uwagi idące właśnie w kierunku tego, aby wyraźnie z przepisów wynikało czy postanowienie, które jest wydawane w wyniku tego postępowania, to jedno postanowienie czy dwa postanowienia. Pierwsze postanowienie stwierdzające przeszkodę w sprawowaniu urzędu i drugie postanowienie, którym czasowo powierza się sprawowanie tych obowiązków marszałkowi Sejmu. To jest istotne z tego względu, iż w projekcie zawarte są przepisy dające możliwość utraty mocy tego postanowienia i właśnie w takim przypadku, gdy nie jest jasne, czy jest to jedno postanowienie, czy

dwa, pojawiać się będzie wątpliwość, czy to postanowienie traci moc w całości, czy tylko w części dotyczącej właśnie czasowego sprawowania urzędu przez marszałka Sejmu. Natomiast wracając do art. 45 ust. 1, to również z tego względu w naszej ocenie zasadne jest doprecyzowanie i wskazanie obu tych elementów, które w tym postępowaniu mają być rozstrzygnięte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Robert Kropiwnicki, proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Otóż proszę zwrócić uwagę, że to nie jest tak, jak pan przed chwilą mówił, że to jest to samo, bo to nie jest to samo. W pełni zgadzam sie z tym, co mówią panowie mecenasi z Biura Legislacyjnego. Proszę zobaczyć, że w zdaniu wprowadzającym do art. 45 ust. 1 mówicie państwo o sprawie dotyczącej uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu, a cały tytuł Oddziału 4 mówi o sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu. Następnie w art. 87 cytujecie tytuł Oddziału 4, więc należałoby to robić przede wszystkim konsekwentnie. Rozumiem skąd się państwu to wzięło, państwo wzięliście tę przejściową niemożność sprawowania urzędu ze zdania wprowadzającego do art. 131, który tak to formułuje, ale później tak na prawdę mówi o postanowieniu Trybunału i o wniosku marszałka o niemożności sprawowania urzędu, a to nie są te same sytuacje. Niemożność sprawowania urzędu a przejściowa niemożność sprawowania urzędu i przeszkody w sprawowaniu urzędu, to mogą być różne sytuacje. Zachęcam państwa do tego, żebyście przede wszystkim jednak zrobili to jednolicie. Prościej jest w art. 45 odnieść się do Oddziału 4, czyli do tego, czego później używacie konsekwentnie.

Tylko jednym zdaniem odniosę się do wypowiedzi pani poseł Pawłowicz. Proszę sobie przypomnieć, że to nie z informacji jakiejś tam agencji, tylko z informacji ambasadora Rzeczpospolitej Polskiej, który był na miejscu, który przekazał informację ministrowi spraw zagranicznych...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zostawmy tę kwestię, to nie jest przedmiotem posiedzenia.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, niech kwestię smoleńską rozstrzyga kto inny, zostawmy ją.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pan poseł Kropiwnicki swoje wywody konkluduje jakimś wnioskiem, czy tylko należy to traktować jako głos w dyskusji?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest postulat do większości parlamentarnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Został zgłoszony postulat do większości parlamentarnej, ale chyba głosować go nie możemy. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 45 w wersji zaproponowanej w druku.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 45 w wersji zaproponowanej w druku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem głosowało 12 posłów, przeciw było 5 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że art. 45 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia Rozdziału 5 „Pisma procesowe". Czy do tytułu są uwagi? Nikt z państwa uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przechodzimy zatem do art. 46. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 46, to my mamy poprawkę o charakterze legislacyjno-redakcyjnym. Proponujemy nadanie art. 46 następującego brzmienia: Pismami procesowymi są wnioski, pytania prawne i skargi konstytucyjne, a także inne wnioski i oświadczenia uczestników postępowania, wnoszone do Trybunału w toku postępowania poza rozprawą.

Wynika to z faktu i jak gdyby postulatu dotyczącego likwidacji, jak nam się wydaje, pewnej niespójności między ust. 1 i ust. 2. Ta niespójność naszym zdaniem polega na tym, że przy przyjęciu brzmienia z druku można byłoby interpretować, że pismo procesowe inicjujące postępowanie przed Trybunałem, nie jest pismem procesowym, a to stałoby w sprzeczności z tytułem rozdziału. Proszę zwrócić uwagę, iż mamy rozbicie na pisma procesowe inicjujące postępowanie przed Trybunałem, o których mowa jest w ust. 1, natomiast w ust. 2 mowa jest o pismach procesowych, a tymi pismami procesowymi są inne wnioski i oświadczenia uczestników postępowania. Stąd też proponowalibyśmy, ażeby redakcja była taka jak w poprawce nr 73. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Ta sugestia jawi się jako zasadna. Przejmuję tę poprawkę i jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała propozycję przedstawioną przez Biuro Legislacyjne. Nikt uwag nie zgłasza, a w związku z tym przystępujemy do przegłosowania art. 46 wraz z poprawką zasugerowaną rzez Biuro Legislacyjne.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 46 wraz z poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem głosowało 12 posłów, nikt nie był przeciw, od głosu wstrzymał się 1 poseł. W głosowaniu wzięło udział 13 posłów. Stwierdzam, że art. 46 został przyjęty wraz z poprawką.

Przechodzimy do art. 47. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

W odniesieniu do art. 47 w zestawieniu, które państwo otrzymaliście, proponujemy trzy poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Pierwsza poprawka, a więc poprawka nr 74 polega na zastąpieniu we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazów: podmiotów, o których mowa w art. 122 ust. 3, art. 133 ust. 2 i art. 191 ust. 1 pkt 1–5 konstytucji, wyrazami: podmioty, o których mowa w art. 191 ust. 1 pkt 1–5 konstytucji, a to z tego względu, iż w art. 122 ust. 3, art. 133 ust. 2 jest mowa o prezydencie i prezydent jest też wskazany w wyliczeniu, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 1–5 konstytucji. Oprócz tego dwie kolejne poprawki o charakterze redakcyjnym w art. 47 ust. 1 pkt 3 po wyrazie „pisma" proponujemy dodać wyraz „procesowego". Sam rozdział mówi o pismach procesowych. I ostatnia propozycja o charakterze redakcyjnym. W art. 47 ust. 2 we wprowadzeniu do wyliczenia proponujemy skreślić wyraz „kolejno".

Oprócz tych propozycji poprawek chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewną kwestię natury merytorycznej, która w naszej ocenie wymaga dostrzeżenia, mianowicie w ust. 2 pkt 1 i pkt 2 na wnioskodawców, którzy przedkładali wniosek do Trybunału Konstytucyjnego nakłada się obowiązek przedstawienia w uzasadnieniu treści kwestionowanego wnioskiem przepisów wraz z jego wykładnią oraz przywołania treści wzorców kontroli również z ich wykładnią. Nasze pytanie, pewnego rodzaju wątpliwość, dotyczy nakładania na wnioskodawców obowiązku przedstawiania wykładni kwestionowanego przepisu i wzorca kontroli konstytucyjnej. Chcielibyśmy wskazać, że do tej pory ustawy o Trybunale Konstytucyjnym takiego obowiązku nie nakładały. To jest pierwsza rzecz. Natomiast to samo w sobie nie musi powodować wady tego rodzaju rozwiązania, natomiast uważamy, że stosowanie tego wymogu w stosunku do wnioskodawców może budzić wątpliwości. Może pojawić się wątpliwość, w którym momencie ten wymóg zostanie spełniony i to niezależnie od tego czy dany przepis doczekał się opisania i wykładni w doktrynie czy nie. Stąd pewnego rodzaju wątpliwość. Biorąc pod uwagę, że są to wymogi formalne dotyczące wniosku, w naszej ocenie mogą pojawić się wątpliwości co do tego, kiedy ten wymóg zostanie spełniony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 47? Nikt uwag nie zgłasza. Sugestie zawarte pod nr 74, 75 i 76, które zasugerowało Biuro Legislacyjne, przejmuję jako własne. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła uwagi Biura Legislacyjnego. Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem zostały przyjęte. Przystępujemy do przegłosowania art. 47 wraz z tymi poprawkami.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 47? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 47 głosowało 11 posłów, przeciw był 1, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 12 posłów. Stwierdzam, że art. 47 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 48. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 48, to z naszej strony są dwie propozycje poprawek. Pierwsza propozycja zawarta jest w poprawce nr 77. Od razu powiem, że proponowalibyśmy pewnego rodzaju modyfikację tejże propozycji na następującą: w art. 48 ust. 1 pkt 1 wyrazy „kwestionowana ustawa lub inny akt normatywny" proponowalibyśmy zastąpić wyrazami: kwestionowany akt normatywny lub jego część. Analogicznie jak określony jest tenże zakres w art. 47 ust. 1 pkt 4. Proponowalibyśmy, aby konsekwentnie przy określaniu zakresu zaskarżenia posługiwać się określeniem „kwestionowany akt normatywny lub jego część" jako określeniem najbardziej uniwersalnym i obejmującym wszystkie możliwe sytuacje jakie w odniesieniu do postępowania w Trybunale Konstytucyjnym inicjowane wnioskiem mogą mieć miejsce. Natomiast jeśli chodzi o drugą z propozycji, to w art. 48 ust. 2 pkt 1 proponujemy nadać następujące brzmienie: uchwałę lub inne rozstrzygnięcie podmiotu, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 3–5 Konstytucji, stanowiące podstawę wystąpienia z wnioskiem i określające kwestionowany akt normatywny lub jego część oraz wskazujący wzorzec kontroli. Ta propozycja również ma na celu ujednolicenie, posłużenie się pojęciem „kwestionowany akt normatywny lub jego część". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że niezależnie od tych dwóch sugestii nr 77 i 78, jest jeszcze trzecia kwestia dotycząca ust. 1 pkt 1, żeby doprecyzować, że może chodzić o część aktu. Tak?

Legislator Wojciech Miller:

Tę pierwszą propozycję zawartą w zestawieniu pod nr 77 proponujemy zmodyfikować. Jeszcze raz dokonując analizy przepisu przed dzisiejszym posiedzeniem doszliśmy do wniosku, że wyrazy „kwestionowana ustawa lub inny akt normatywny" powinny zostać zastąpione wyrazami „kwestionowany akt normatywny lub jego część", żeby nie mówić o kwestionowanej ustawie lub innym akcie normatywnym, ale o kwestionowanym akcie normatywnym lub jego części. W naszej ocenie to pojęcie ma charakter najbardziej uniwersalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Jest zgoda na to, jak również jest zgoda ze strony wnioskodawców na uwzględnienie uwagi nr 77 i 78.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 48 wraz z uwagami zaprezentowanymi przez Biuro Legislacyjne? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 48 głosowało 10 posłów, przeciw nie był nikt, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów. Stwierdzam, że art. 48 został przyjęty.

Zarządzam dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka po krótkiej przerwie. Zakończyliśmy na art. 48. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia art. 49. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 49, to Biuro Legislacyjne proponuje nową jego redakcję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam, panie mecenasie. Drodzy państwo, proszę o wyciszenie rozmów. Przystąpiliśmy już do pracy. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 49, to mamy propozycję nowej redakcji tego przepisu. Ona jest zawarta w poprawce pod nr 79. Proponujemy, ażeby ten przepis wskazywał, iż wniosek w sprawie zgodności z konstytucją celów partii politycznej, jak również w sprawie zgodności z konstytucją działalności partii politycznej, poza elementami określonymi w art. 47 zawierał odpowiednio jeśli chodzi o ust. 1 także wskazanie statutu lub programu partii politycznej albo jego części, które budzą wątpliwości konstytucyjne. Natomiast ust. 2 zawierał w przypadku badania zgodności z konstytucją działalności partii politycznej także wskazanie opisu działalności partii politycznej, którą wnioskodawca chce poddać ocenie. Naszym zdaniem z przepisu w brzmieniu z druku wprost nie wynika, czy ten wniosek powinien spełniać wymagania, które są stawiane w art. 47, czyli tym wnioskom, które są składane przez uprawnione podmioty z art. 191 ust. 1 pkt 1–5. Wydaje się, że intencją wnioskodawców jest to, ażeby poza tymi elementami wskazywał on również statut lub program partii lub też wskazanie opisu działalności partii politycznej. Jeżeli chodzi o ust. 1 i pkt 2 i 3 w art. 49, to one powielają odpowiednie punkty w ust. 1, więc o ile intencja wnioskodawców jest taka, jak przedstawiłem, to nie ma potrzeby powoływania ich po raz kolejny. Wystarczy zmieniona redakcja, jak proponujemy w poprawce nr 79.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, w istocie rzeczy tak jest. Chodzi o to, co zostało wyszczególnione w poprawce nr 79. Przejmuję te poprawkę i poddaje ją pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki wyszczególnionej pod nr 79 w zestawieniu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem poprawki głosowało 14 posłów, nikt ni był przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad całym art. 49 wraz z przyjętą poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 49 wraz z przyjęta poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 49 głosowało 11 posłów, przeciw było 4, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów. Stwierdzam, że art. 49 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 51. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Teraz art. 50, w związku z tym, że państwo rozstrzygnęli o art. 49. Natomiast jeżeli chodzi o art. 50…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Tak, tak, głosowaliśmy art. 49, a teraz art. 50. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 50, to ze strony Biura Legislacyjnego jest jedna propozycja poprawki. Proponujemy nadać pkt 1 brzmienie następujące: Przepis konstytucji lub ustawy określający sporną kompetencję. Zastąpienie określenia „kompetencję, która została naruszona" określeniem „sporną kompetencję", w naszej ocenie bardziej adekwatnym. Biorąc pod uwagę, że spór może mieć różny charakter, pozytywny bądź negatywny, ta kompetencja niekoniecznie musi być naruszona, ona po prostu jest sporna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, jest akceptacja dla tej propozycji. Czy są inne uwagi? Jeżeli nie ma, to myślę, że mogę przyjąć, że ten przepis został przyjęty wraz z sugestią Biura legislacyjnego. Uwag nie słyszę, zatem stwierdzam, że art. 50 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 51. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o propozycje do art. 51, to już jest kwestia, o której mówiliśmy przy poprzednich przepisach. Dotyczy ona stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez prezydenta oraz powierzenia marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej. Proponujemy, aby w przepisie, który dotyczy wniosku w tej

sprawie wskazać na oba te elementy, to jest stwierdzenie przeszkody, jak również powierzenie marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków. Tak jak powiedzieliśmy wcześniej, staraliśmy się konsekwentnie w tych przepisach mówić o obu tych elementach składających się na to postępowanie, stąd kolejna poprawka tego rodzaju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zdaniem wnioskodawców ta uwaga jest zasadna. Czy są inne uwagi? Nie ma. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 51 wraz z uwagą zawartą pod nr 81 w zestawieniu poprawek Biura Legislacyjnego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 51? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 51 głosowało 11 posłów, przeciw było 5, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że art. 51 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 52. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 52 mamy kilka uwag o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Pierwsza dotyczy ust. 2 pkt 1. Proponujemy zastąpić wyraz „organu" wyrazem „sądu". Zgodnie z art. 193 konstytucji tylko sąd może zwracać się z pytaniem prawnym. Jeśli chodzi o kolejne uwagi, to w ust. 2 pkt 4 proponujemy na końcu dodać wyrazy: oraz jego uzasadnienie z powołaniem argumentów lub powodów na jego poparcie. W konsekwencji skreślenie pkt 5. W ust. 2 pkt 6 przed wyrazem „jakim" dodać wyraz „w" oraz wyraz „postawiony" zastąpić wyrazem „przedstawione". Jeśli chodzi o pierwszą uwagę, to ona ma charakter stricte językowy. Wyjaśnienie, w jakim zakresie. Odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którym pytanie zostało przedstawione. Natomiast jeśli chodzi o drugi element tej poprawki, to kierujemy się art. 193 konstytucji i jego redakcją, w którym mówi się, że pytanie jest przedstawiane, a nie stawiane. To tyle, jeśli chodzi o art. 52.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W zasadzie tu nie ma zmiany merytorycznej, jest tylko natury legislacyjnej. Te uwagi zdaniem wnioskodawców są do przyjęcia.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Odnośnie do sądu?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak i również ta, w której chodzi o połączenie pkt 2 z…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego. A jak to będzie rzecznik patentowy? Może dlatego jest użyte słowo „organu".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Mnie się wydaje, że kiedy jest mowa o pytaniach prawnych, to pytania prawne tylko sądy mogą kierować.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, art. 52 wskazuje nam, co powinno zawierać pytanie prawne. Po pierwsze, że ma mieć ono formę postanowienia i ma ono zawierać w ust. 2 pkt 1wskazanie, i teraz jest pytanie, organu czy sądu, przed którym toczy się postępowanie w sprawie oraz oznaczenie sprawy. Naszym zdaniem jednak art. 193 konstytucji wskazuje, że każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z konstytucją, ratyfikowaną umową lub ustawą jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem, więc tutaj mamy wskazanie w art. 193, że po pierwsze, sąd przedstawia pytanie prawne, po drugie, od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem, więc chyba jednak to słowo „sądu", biorąc pod uwagę art. 193, jest tutaj właściwe.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ale ta poprawka ma dotyczyć tylko art. 52 ust. 2 pkt 1.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są zastrzeżenia do art. 52 względnie do uwag zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 52 został przyjęty wraz z sugestiami Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do art. 53. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 53, to ze strony Biura Legislacyjnego są trzy propozycje poprawek. Wszystkie mają charakter legislacyjno-redakcyjny. I tak pkt 1 w ust. 1 proponujemy nadać brzmienie sprowadzające się do wykreślenia na początku tego punktu wyrazów „dokładne określenie przedmiotu kontroli" i zastąpienie wyrazami „określenie kwestionowanego przepisu". W naszej ocenie nie ma potrzeby doprecyzowania, że jest to dokładne określenie przedmiotu kontroli. Wystarczające jest nałożenie obowiązku określenia kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub inny organ administracji orzekł w postępowaniu.

Druga poprawka ma charakter stricte redakcyjny. W ust. 1 pkt 2 wyraz „jaka" proponujemy zastąpić wyrazem „która" oraz skreślić wyraz „które".

Ostatnia propozycja również ma charakter redakcyjno-doprecyzowujący. W ust. 1 pkt 3 pewnego rodzaju wątpliwości mogą nasuwać się, jeśli chodzi o zaproponowane określenie „przedmiot kontroli". Ono co prawda wcześniej pojawiało się przepisach i była próba zdefiniowania go poprzez definicję nawiasową, natomiast w naszej ocenie nie do końca konsekwentnie wnioskodawcy posługują się tym pojęciem w odniesieniu do poszczególnych przepisów ustawy, stąd proponujemy rozwinąć to określenie i zastąpić je określeniem „kwestionowanego przepisu, ustawy lub innego aktu normatywnego". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wnioskodawcy w pełni akceptują uwagę nr 85, 86 i 87. Czy są inne uwagi do art. 53? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 53 został przyjęty wraz z sugestiami Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do Rozdziału 6 „Koszty postępowania". Czy są uwagi do tytułu rozdziału? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 54. Czy są uwagi do art. 54? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy dwie poprawki o charakterze legislacyjnym, poprawki nr 88 i 89. W ust. 1 proponujemy skreślić wyrazy „z zastrzeżeniem ust. 2". Zasady techniki prawodawczej, dobre praktyki legislacyjne wskazują, że nie formułujemy zastrzeżenia w obrębie jednej jednostki redakcyjnej, a taką jest w tym przypadku art. 54. Jeśli chodzi o ust. 2, to tu jest propozycja, żeby wyrazy „wraz z wyrokiem uwzględniającym skargę konstytucyjną" zastąpić wyrazami „w przypadku uwzględnienia skargi konstytucyjnej". Poprawka ma charakter redakcyjny.

Natomiast jeśli chodzi o ust. 3, jak rozumiemy, Trybunał będzie mógł nie zasądzać kosztów zastępstwa procesowego w przypadku gdy skarżący jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Jak rozumiem, taka jest intencja wnioskodawców, biorąc pod uwagę, iż przepis brzmi: Trybunał może określić wysokość kosztów reprezentowania. My wskazujemy, że obowiązek zastępstwa procesowego przez profesjonalnych pełnomocników w przypadku skargi konstytucyjnej wynika z innych przepisów, w takich przypadkach może być sytuacja, w której Trybunał tych kosztów nie będzie zasądzał. Prosilibyśmy tylko o potwierdzenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jako zasadna jawi się wnioskodawcom uwaga zawarta w 88 punkcie zestawienia i to proponuję przyjąć. Jest to poprawka natury tylko legislacyjnej.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że art. 54… Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że w sprawach nieuregulowanych zgodnie z odesłaniem do k.p.c. będą miały zastosowanie przepisy ogólne dotyczące kosztów sądowych. Czy państwa zdaniem, skoro jest to regulacja dotycząca kosztów postępowania, ma to charakter wyłączny? Dlaczego pytam? Dlatego, że w obecnych regulacjach wynagrodzenie w takich sprawach określane jest w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości. Czy Trybunał jest tym związany, czy też, państwa zdaniem, ust. 3, który mówi o tym, że Trybunał może określić wysokość kosztów reprezentowania wnoszącego skargę konstytucyjną przez adwokata lub przez radcę prawnego w zależności od charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia… Czy to jest regulacja, która ma charakter odrębny i w tym przypadku nie mają znaczenia jakiekolwiek ograniczenia wynikające z tzw. stawek minimalnych z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Dla mnie jest niejasna relacja pomiędzy Rozdziałem 6, który omawiamy, a przepisami ogólnymi k.p.c.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my też mamy pewne wątpliwości co do art. 54, również relacji art. 54 z zasadami ogólnymi k.p.c. Przepis wcześniejszy mówi, bodajże art. 36, że w zakresie nieuregulowanym stosujemy do postępowania k.p.c. Art. 54 ust. 3 wskazuje, że Trybunał może określić wysokość kosztów reprezentowania wnoszącego skargę konstytucyjną przez adwokata lub radcę prawnego w zależności od charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Pytanie pozostaje otwarte. My też je zadawaliśmy przed chwilą, czy zgodnie z tym przepisem Trybunał będzie mógł w ogóle nie zasądzać kosztów zastępstwa procesowego, o ile uzna, iż wkład pełnomocnika do wyjaśnienia sprawy i rozstrzygnięcia wątpliwości będzie niewielki. Jest też pytanie nie do końca do Biura Legislacyjnego. Wydaje się, że ta regulacja wyłączałaby te zasady wynikające z k.p.c. Do tej pory rzeczywiście w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym mieliśmy wprost przepis, który mówił o tym, że dookreślanie kosztów reprezentowania skarżącego przez adwokata lub radcę prawnego stosuje się przepisy w sprawie opłaty za czynności adwokatów i radców oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, czyli głównie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Innych uwag dotyczących art. 54 nie słyszę. Poddam ten artykuł pod głosowanie.

Poseł Borys Budka (PO):

A jaka jest intencja wnioskodawców, jak by państwo mogli powiedzieć, bo to przy wykładni historycznej, przy odwołaniu się, przy stosowaniu przepisów może mieć znaczenie. Czy państwo, jako wnioskodawcy, chcecie, żeby koszty postępowania przed Trybunałem były regulowane tylko i wyłącznie w sposób odrębny, czyli Trybunał ma tutaj całkowitą dowolność, czy państwa intencją jest to, by w sprawach szczegółowych stosować rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że zastosowanie ma rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości i tu jest w sumie potwierdzone to, że może. Być może lepsze byłoby sformułowanie, że Trybunał określa wysokość, ale tymczasem zostaniemy przy takiej redakcji, jaka jest w tej chwili. Poddam wobec tego pod głosowanie przyjęcie art. 54 wraz z uwzględnieniem sugestii Biura Legislacyjnego nr 88.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 54? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 54 głosowało 11 posłów, przeciw było 5, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że art. 54 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 55. Czy są uwagi do art. 55? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 55 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia Rozdziału 7. „Przebieg postępowania przed Trybunałem". Czy są uwagi do tytułu? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Oddział 1 „Wszczęcie postępowania". Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, w naszej propozycji nr 89a, proponujemy w Oddziale 2 skreślić oznaczenie i tytuł Oddziału 1. Ta propozycja wiąże się z dalszymi propozycjami poprawek, przeniesienia przepisów, które w tym oddziale są zawarte, w inne miejsca ustawy, ogólnie mówiąc. Oczywiście w odniesieniu do poszczególnych propozycji będziemy dokładnie wskazywać, na czym dana propozycja polega, natomiast jeżeli jesteśmy przy tytule oddziału, to jest tu propozycja skreślenia oznaczenia i tytułu tego oddziału, a wszystkie przepisy, które są w tym oddziale zawarte, proponujemy przenieść w inne miejsca w ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są inne uwagi? Nie ma. Przystępujemy wobec tego do głosowania nad tytułem „Wszczęcie postępowania".

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiego tytułu, jaki jest w druku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem tytułu głosowało 14 posłów, przeciw było 4, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 19 posłów. Stwierdzam, że tytuł Oddziału 1 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 56. Czy są uwagi do art. 56? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli chodzi o art. 56, to proponowalibyśmy przeniesienie tego artykułu do Rozdziału 1 Działu II „Przepisy ogólne dotyczące postępowania przed Trybunałem" i oznaczenie go jako art. 35a. Propozycja zawarta w poprawce nr 92 poza tym przeniesieniem polega również na drobnej korekcie redakcyjnej ust. 2: Cofnięcie wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej może nastąpić do rozpoczęcia rozprawy. Jeśli chodzi o ust. 3, to żadnych uwag nie mamy. Jest też propozycja zmiany w ust. 1. Brzmienie poprawki Biura różni się od tego brzmienia art. 56. Odczytam ust. 1: Wszczęcie postępowania przed Trybunałem następuje na podstawie wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej uprawnionego podmiotu. Jest to poprawka powiązana z propozycją skreślenia Oddziału 1. Poddajemy ją pod rozwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad art. 56.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 56? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 56 głosowało 12 posłów, przeciw było 5, 1 się wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 18 posłów. Stwierdzam, że art. 56 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 57. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 57, mamy propozycję przeniesienia tego artykułu do Rozdziału 5, który traktuje o pismach procesowych. Naszym zdaniem nie jest to przepis, który pasuje do oddziału dotyczącego wszczęcia postępowania. Zresztą podobnie jak art. 58. Natomiast proponowalibyśmy przenieść art. 57 do Rozdziału 5, oznaczyć jako art. 46a. Brzmienie tego przepisu byłoby następujące: Ust. 1. Jeżeli ze względu na treść lub formę pisma wniesionego do Trybunału nie można stwierdzić, że jest ono pismem procesowym, Prezes Trybunału lub upoważniony przez niego pracownik Kancelarii Trybunału zwraca nadawcy pismo albo wzywa do jego uzupełnienia w określonym terminie pod rygorem zwrócenia pisma. Ust. 2. Pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywołuje skutki od chwili jego wniesienia.

Naszym zdaniem do Rozdziału 5 powinien być przeniesiony ust. 2 art. 58. Uwzględniliśmy to w jednej poprawce nr 90a. Art. 58 ust. 2 oznaczony jest jako art. 46b i ma oczywiście treść art. 58 ust. 2. Natomiast niezależnie od przeniesienia tego przepisu w inne miejsce mamy tutaj kilka pytań i wątpliwości. Otóż art. 57 wskazuje, że jeżeli ze względu na treść lub formę pisma wniesionego do Trybunału nie można stwierdzić, że jest ono pismem, prezes ma zwracać nadawcy pismo albo wzywać do jego uzupełnienia. Pierwsze pytanie jest następujące: czy ma to być decyzja arbitralna, czyli jakie pisma się zwraca, a w przypadku jakich wzywa się do ich uzupełnienia? Z pierwszej części tego przepisu wynika, że jeżeli ze względu na treść lub formę pisma nie można stwierdzić, że jest ono pismem procesowym, to rozumiem, że będzie to pozostawione do decyzji Prezesa Trybunału lub upoważnionego przez niego pracownika Kancelarii Trybunału.

Druga kwestia. W tym przepisie jest mowa o tym, że decyzję o zwrocie bądź wezwaniu do uzupełnienia braków będzie mógł podejmować upoważniony przez prezesa Trybunału pracownik Kancelarii Trybunału. Pragniemy zwrócić uwagę, iż we wcześniejszych przepisach, bodajże w art. 16, wnioskodawcy i Komisja zdecydowała o tym, że dotychczasowe Biuro Trybunału zostanie podzielone na dwie jednostki organizacyjne, Kancelarię Trybunału oraz Biuro Służby Prawnej. Jeśli chodzi o Kancelarię Trybunału z brzmienia odpowiedniego przepisu ustawy wynika, że Kancelaria Trybunału będzie zapewniała jedynie obsługę administracyjną Trybunału, natomiast tutaj mamy upoważnienie pracownia tejże Kancelarii do wykonywania czynności, które wiążą się z funkcją orzeczniczą Trybunału konstytucyjnego. Stąd pytanie, czy ten pracownik Kancelarii będzie osobą predestynowaną do podejmowania decyzji co do dalszych losów pism procesowych.

I jeszcze dwa pytania. Po pierwsze, jakie jest uzasadnienie dla wprowadzenia tego przepisu? Zgodnie z przepisami Rozdziału 5 pisma procesowe poza tymi, które inicjują postępowanie przed Trybunałem, wydaje się, nie muszą spełniać żadnych wymogów formalnych, a dla pism inicjujących mamy procedurę wstępnej kontroli, więc ten przepis do tych pism nie będzie miał zastosowania. Jest następujące pytanie, które można by postawić, czy bez tego przepisu, poprzez odpowiednie stosowanie k.p.c., a szczególnie art. 126 i 130 k.p.c., z których pierwszy mówi o tym, jakie wymogi formalne powinno pismo procesowe spełniać, to co w sytuacji kiedy pismo procesowe tych wymogów nie spełnia? Art. 130 nie rozwiązuje tego problemu.

Ostatnie pytanie do art. 57. Skoro przepis ma dotyczyć także pism procesowych składanych w toku postępowania poza rozprawą, może warto zastanowić się nad daniem uprawnienia z art. 57: poza prezesem Trybunału lub upoważnionym przez niego pracownikiem Kancelarii Trybunału również przewodniczącemu składu orzekającego, który będzie rozstrzygał daną sprawę i to on będzie prowadził postępowanie. To są wszystkie pytania i wątpliwości Biura Legislacyjnego, jak również poprawka, która jest zawarta w nr 92.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozważymy jeszcze te kwestie i uwagi zaprezentowane przez Biuro Legislacyjne. Na obecnym etapie proponuje przyjąć przepis w takiej wersji jak w druku.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 57? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 57 głosowało 12 posłów, przeciw było 3, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że art. 57 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 58. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 58, to jak już wcześniej wskazywałem, jest propozycja przeniesienia zarówno ust. 1, jak i ust. 2, z tym że w różne miejsca. Ust. 1 przeniesienie do Rozdziału 1 dotyczącego przepisów ogólnych „Właściwość Trybunału” art. 35b. Natomiast art. 58 ust. 2 proponujemy przenieść do rozdziału dotyczącego pism procesowych, gdyż przepis mówi, iż pisma procesowe i załączniki wnoszone do Trybunału powinny być sporządzone w liczbie pozwalającej na doręczenie ich wszystkim uczestnikom postępowania oraz zachowanie dwóch egzemplarzy w aktach sprawy. Nie jest to przepis, który dotyczy wszczęcia postępowania, lecz jest przepisem szczególnym dotyczącym pism procesowych, a mamy odpowiedni rozdział w ustawie, Rozdział 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 58? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 58 został przyjęty w wersji zaproponowanej w druku.

Przechodzimy do Oddziału 2 „Umorzenie postępowania". Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Mamy propozycję poprawek odnoszących się do całego Oddziału 1, również do tytułu. W związku z tym, że proponujemy przenieść przepis art. 59 do rozdziału dotyczącego orzeczeń Trybunału, na roboczo proponowalibyśmy, aby przepisy te znalazły się w art. 114a. W związku z tym proponujemy skreślić również Oddział 2, jego oznaczenie wraz z tytułem, w związku z tym, że w oddziale tym znajduje się tylko art. 59. Dodatkowo, jeśli chodzi o treść art. 59, który miałby znaleźć się po art. 114 jako 114a, proponujemy w ust. 2 zawężenie okoliczności, o których mowa w ust. 1 do okoliczności, o których mowa w ust. 1 pkt 1–4. W propozycji zawartej w druku sejmowym jest mowa o okolicznościach, o których mowa w ust. 1 w pkt 1–5, przy czym pkt 5 mówi o zakończeniu kadencji Sejmu i Senatu w sprawach wszczętych na podstawie wniosku grupy posłów albo grupy senatorów. Jest mało prawdopodobne, aby okoliczność ta ujawniła się dopiero na rozprawie. Zakończenie kadencji Sejmu jest faktem powszechnie znanym i sąd konstytucyjny doskonal o tym wie. Jest propozycja zawężenia tego odesłania jedynie do ust. 1–4.

Natomiast druga propozycja dotyczy ust. 3 i ma charakter redakcyjny. W projekcie w tym przepisie wnioskodawcy posługują się określeniem „postępowania w ramach rozpoznawania skargi". My proponujemy w naszej ocenie bardziej precyzyjne i adekwatne określenie „postępowania zainicjowanego skargą konstytucyjną". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zdaniem wnioskodawców ta ostatnia uwaga poza wszelkim sporem jawi się jako zasadna. Pan mecenas proponuje, aby w ramach rozpoznania skargi zastąpić...

Legislator Wojciech Miller:

Była mowa o postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zainicjowanym skargą, tak. Czy są inne uwagi do art. 59? Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja bym chciała zgłosić poprawkę do tego artykułu. Mianowicie chciałabym, aby w ust. 1 został skreślony pkt 5, w ust. 2 cyfrę 5 zastąpić cyfrą 4 i dodać ust. 4-6 w następującym brzmieniu. Ust. 4: Z dniem zakończenia kadencji Sejmu i Senatu postępowanie w Trybunale w sprawach wszczętych na podstawie wniosku grupy posłów lub senatorów, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji, ulega zawieszeniu na 6 miesięcy. Ust. 5: Trybunał postanawia o podjęciu zawieszonego postępowania, jeżeli w terminie, o którym mowa w ust. 4, wniosek grupy posłów lub senatorów uzyska poparcie odpowiednio 50 posłów lub 30 senatorów kolejnej kadencji Sejmu i Senatu; Przepis art. 47 ust. 3 stosuje się odpowiednio. Ust. 6: Po bezskutecznym upływie terminu, o którym mowa w ust. 4, Trybunał umarza zawieszone postępowanie.

Nasze uzasadnienie dotyczące tej poprawki jest takie, iż oceniamy, że to co państwo proponujecie, może doprowadzić do nieposzanowania prawa, gwarancji konstytucyjnych i eliminowania inicjatyw podmiotów, które są do tego uprawnione właśnie w art. 191. Zaproponowane przez państwa rozwiązanie, spowoduje po prostu brak możliwości kontynuowania rozpoznania wniosków konstytucyjnych, które mogą dotyczyć bardzo ważnych tematów i które powinny być rozpoznane, a przynajmniej powinna być taka możliwość. Nie mówię, że automatyczna, ale właśnie to rozwiązanie, które proponujemy w naszej poprawce, daje taką możliwość, że jeżeli temat okaże się na tyle ważny, że zdobędzie poparcie określonych podmiotów, to powinien być kontynuowany. Zaproponowane przez państwa rozwiązanie jest bardzo rygorystyczne i w skrajnej postaci może doprowadzić do tego, że nawet jeżeli rozprawa będzie odroczona albo jeżeli rozprawa będzie zamknięta, a publikacja wyroku będzie odroczona i nastąpi zakończenie kadencji

Sejmu, to już nawet nie będzie możliwości opublikowania tego wyroku. W naszej ocenie podmioty, które są uprawnione do składania takich wniosków, mają, że tak powiem, do tego legitymację i mogą poruszać ważne tematy, więc warto byłoby jednak dopuścić możliwość rozpatrywania tych wniosków przez Sejm następnej kadencji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli dobrze pamiętam, to my w zakresie dyskontynuacji prac powróciliśmy do wcześniejszych rozwiązań. Chyba dobrze pamiętam, a jeżeli źle to proszę mnie skorygować. Czy ustawa z 1997 roku nie mówiła o dyskontynuacji? No właśnie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ustawa z 1997 roku mówiła o dyskontynuacji. W 2015 roku wspólnie wypracowaliśmy bardzo sensowne stanowisko, w którym te sprawy są zawieszane, prezes Trybunału na koniec kadencji informuje o nich posłów i posłowie mogą je podjąć na nowo. To wynika też z ekonomii procesów w samym Trybunale i wszystkich uczestników, którzy wypowiedzieli się w danej sprawie. Ich praca idzie na marne, ponieważ skończyła się kadencja Sejmu. To powoduje, że mniej więcej rok przed końcem kadencji składanie jakichkolwiek wniosków przez posłów czy senatorów nie ma już żadnego sensu, bo Trybunał tak na prawdę już nie będzie się nimi zajmował. Teraz proszę zobaczyć, że często wchodzą ci sami...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę dać mi skończyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, ale dlaczego miałby się Trybunał nie zajmować rok wcześniej?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dlatego, że już nie skończy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież znamy przypadki, że Trybunał rozpoznaje sprawy w ciągu miesiąca i nawet krócej.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie. Takie przypadki mają miejsce wtedy, kiedy Sejm pracuje dwanaście godzin nad ustawą. Proszę zobaczyć, że w momencie, kiedy Trybunał i uczestnicy postępowania wykonali pracę, to nawet wtedy, kiedy ci sami posłowie wejdą ponownie do Sejmu, wniosek i tak upada i to jest dość absurdalne. Dyskutowaliśmy nad tym i to nie budziło przecież kontrowersji. Mechanizm, który wypracowaliśmy w 2015 roku, pozwala na wznowienie postępowań jeżeli zbierze się grupa 50 posłów, którzy ponowią wniosek. To jest dość proste i chodzi bardziej o sprawność państwa, ale to już zależy od tego, jak większości parlamentarnej w duszy zagra. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja myślę, że trudno mówić o absurdalności, skoro przez kilkanaście lat przepis funkcjonował i nikt wtedy nie mówił o absurdalności. Ja zgadzam się z argumentacją pana posła...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Właśnie mówiono i to był postulat wielu byłych parlamentarzystów, środowisk prawniczych, rzecznika praw obywatelskich i wielu podmiotów, które zgłosiły stanowiska i one w ogóle nie były uwzględniane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, mogę powiedzieć tylko, że przepis może być dyskusyjny, co odzwierciedla wymiana poglądów, ale myślę, że nie absurdalny. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałam tylko wypowiedzieć się w odniesieniu do wypowiedzi pana przewodniczącego, że rzeczywiście sprawy mogą być rozpoznawane w Trybunale w ciągu miesiąca, ale

w mojej ocenie nie moment złożenia wniosku powinien mieć tutaj decydujące znaczenie, tylko waga podjętego tematu i poparcie uprawnionych do tego podmiotów, czyli grupy 50 posłów lub 30 senatorów. Jednak sprawy, które trafiają do Trybunału Konstytucyjnego, mają bardzo dużą wagę, dotyczą spraw obywateli i to powinno być przede wszystkim priorytetem, a nie czas złożenia wniosku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No tak, ale to już leży w kompetencji Trybunału i jeżeli jest to priorytet, to może go rzeczywiście bardzo szybko rozpoznać czy przystąpić do rozpoznania. Czy są jeszcze inne uwagi do art. 59? Pani poseł Gasiuk-Pihowicz złożyła szereg poprawek i część z nich, jak sie wydaje, może być głosowana łącznie, ale chyba nie wszystkie. Proszę przedłożyć je Biuru Legislacyjnemu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Oczywiście zgłaszam te poprawki jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze.

Legislator Wojciech Miller:

Jak rozumiem, poprawka zgłoszona przez panią poseł w tym momencie to poprawka, która w tym zestawieniu jest określona w pkt 10. W naszej ocenie ona powinna być poddana pod głosowanie w całości z tego względu, iż dotyczy jakby wyjęcia kwestii upłynięcia kadencji Sejmu z tych przesłanek, które powodują umorzenie postępowania i zastąpienia ich tym szczególnym mechanizmem, pozwalającym niejako na wznowienie tego postępowania w następnej kadencji Sejmu. Stąd ta poprawka powinna być głosowana łącznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Gasiuk-Pihowicz.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem poprawki głosowało 5 posłów, przeciw było 10 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy wobec tego do głosowania nad art. 59 w wersji zaproponowanej w druku.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, o ile dobrze wcześniej zrozumieliśmy, jeśli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego, to pan przewodniczący wskazał, że jeśli chodzi o ust. 3, to tutaj zmiana terminologiczna na „postępowania zainicjowanego skargą konstytucyjną" jest do przyjęcia przez pana przewodniczącego, czyli jak rozumiem, powinniście państwo głosować nad art. 59 wraz z tą modyfikacją.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, wszystko się zgadza, a w związku z tym przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 59 z tym doprecyzowaniem w ust. 3, o którym przed chwileczką pan mecenas wspomniał.

Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem art. 59 głosowało 9 posłów, przeciw było 4 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu udział wzięło 13 posłów. Stwierdzam, że art. 59 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia tytułu Oddziału 3. Czy są uwagi do tytułu oddziału? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 60. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 60, to jest jedna propozycja poprawki, polegająca na skreśleniu wyrazów „art. 122 ust. 3, art. 133 ust. 2", a to z tego względu, iż w tych przepisach jest mowa

o prezydencie. Natomiast przepis art. 60 ust. 1 stanowi, że wniosek złożony przez podmiot, o którym mowa, i tu następuje wskazanie odpowiednich przepisów konstytucji, wskazuje również art. 191 ust. 1 i ust. 2 konstytucji, w których wskazany jest prezydent i z tego względu nie ma potrzeby przytaczania innych podstaw konstytucyjnych. Chcę zwrócić uwagę, że w tym przepisie nie ma mowy o trybie czy postępowaniu, o których mowa w przepisach konstytucyjnych, a o podmiotach. Natomiast w art. 122 w ust. 3 oraz w art. 133 w ust. 2 jest mowa o prezydencie, który wskazany jest również w art. 191 ust. 1 konstytucji, stąd nie ma potrzeby, aby te dwie wcześniejsze podstawy przywoływać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest akceptacja wnioskodawców co do przyjęcia tej uwagi, która została wyszczególniona pod nr 92 w zestawieniu. Czy ktoś zgłasza sprzeciw wobec przyjęcia art. 60 wraz sugestiami Biura Legislacyjnego? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że art. 60 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 61. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

W odniesieniu do art. 61 Biuro sformułowało szereg poprawek. Ja pokrótce omówię wszystkie z nich, dobrze?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Pierwsza z nich polega na dodaniu w art. 61 dodatkowego ustępu, na roboczo oznaczonego jako ust. 1a, w którym proponujemy przepis w następującym brzmieniu: Jeżeli wniosek, o którym mowa w ust. 1, lub skarga konstytucyjna spełniają wymagania przewidziane w ustawie oraz nie zachodzą okoliczności, o których mowa w ust. 3 pkt 3, Trybunał wydaje postanowienie o nadaniu wnioskowi, o którym mowa w ust. 1, lub skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Ta propozycja jest...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest akceptacja dla tego rozwiązania.

Legislator Wojciech Miller:

W takim razie nie będę tego uzasadniał i powiem tylko, że brakowało przepisu, który wskazywałby, jak wygląda decyzja właśnie o nadaniu dalszego biegu, kiedy wniosek lub skarga spełniają wymagania ustawowe.

Kolejna propozycja ma charakter redakcyjny. W art. 61 w ust. 2 przed wyrazem „sędzia Trybunału" proponujemy dodać wyraz: wyznaczony, tak aby była mowa o wyznaczonym sędzim Trybunału.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest akceptacja.

Legislator Wojciech Miller:

W art. 61 w ust. 2 proponujemy skreślić wyrazy „wnioskodawcę albo skarżącego". To jest propozycja, panie przewodniczący, która jest oznaczona pod nr 94a i z tego względu nie znalazła się ona w zestawieniu pierwotnym, które przekazywaliśmy do sekretariatu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę jeszcze raz przypomnieć, na czym ona polega.

Legislator Wojciech Miller:

W art. 61 w ust. 2 proponujemy skreślić wyrazy: wnioskodawcę albo skarżącego. To jest przepis, który mówi o tym, że jeżeli wniosek, o którym mowa w ust. 1, lub skarga konstytucyjna nie spełniają wymagań przewidzianych w ustawie, a usunięcie braków jest możliwe, sędzia Trybunału wydaje zarządzenie, w którym wzywa, i w tym miejscu właśnie są te wyrazy, które proponujemy skreślić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jako zbędne.

Legislator Wojciech Miller:

W naszej ocenie są zbędne, tym bardziej że w art. 60 w ust. 2 takiego doprecyzowania, kto jest adresatem tego wezwania, nie ma, bo w naszej ocenie jest to oczywiste.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Również jest akceptacja dla tego rozwiązania.

Legislator Wojciech Miller:

Kolejna propozycja dotyczy ust. 3 i wprowadzenia do wyliczenia. Tu proponujemy zmianę o charakterze redakcyjnym, żeby wyraz „jednoosobowym" zastąpić wyrazami: jednego sędziego. Ta poprawka jest również spójna z propozycją, którą państwo przyjęliście w odniesieniu do składów orzekających.

Kolejna propozycja dotyczy ust. 3 i również wprowadzenia do wyliczenia. Po wyrazach „wnioskowi" proponujemy dodać wyrazy: o którym mowa w ust. 1, żeby konsekwentnie mówić o wniosku, o którym mowa w ust. 1.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Też jest akceptacja dla tego rozwiązania.

Legislator Wojciech Miller:

Kolejna propozycja. Od razu zastrzegę, że ona nie znalazła się w tym zestawieniu, gdyż była wynikiem naszych późniejszych przemyśleń i analizy tych przepisów, a dotyczy art. 61 ust. 3 pkt 1. Zgodnie z tym punktem Trybunał w składzie jednego sędziego wydaje postanowienie o odmowie nadania wnioskowi lub skardze konstytucyjnej dalszego biegu w przypadku gdy wniosek, o którym mowa w ust. 1, lub skarga konstytucyjna nie spełniają wymogów określonych w ustawie. W naszej ocenie ten przepis może być rozumiany w taki sposób, że w każdej sytuacji, kiedy wniesiony wniosek bądź skarga nie spełniają wymagań przewidzianych w ustawie, Trybunał będzie mógł wydać postanowienie o odmowie nadania wnioskowi lub skardze dalszego biegu. To z kolei jest w sprzeczności z trybem sanowania pewnych braków właśnie w procedurze, o której mowa w ust. 2 art. 61.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie należy tego rozumieć tak, że jeżeli to wezwanie okaże się bezskuteczne, to wtedy konsekwencją jest ust. 3?

Legislator Wojciech Miller:

Na taką sytuację, o której mówi pan przewodniczący, wydaję się odpowiada pkt 2 w ust. 3, kiedy braki, o których mowa w ust. 2, nie zostały usunięte w określonym terminie. Dlatego w naszej ocenie pkt 1 powinien zostać uzupełniony o dookreślenie: i usunięcie braków nie jest możliwe. Proszę zwrócić uwagę, że w ust. 2 cały tryb sanowania jest do zastosowania tylko w sytuacji, kiedy usunięcie braków jest możliwe. Już to świadczy o tym, że wnioskodawcy dostrzegają możliwość zaistnienia takich braków, których usunięcie nie jest możliwe. Stąd wydaje się, że pkt 1 powinien być uzupełniony o wyrazy: i usunięcie braków nie jest możliwe. Odnosi się to tylko do takiej sytuacji i wtedy Trybunał w składzie jednego sędziego…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę pozwolić dokończyć Biuru Legislacyjnemu.

Legislator Wojciech Miller:

Wydaje się, że tylko w takiej sytuacji i bez zastosowania trybu przewidzianego w ust. 2, Trybunał w składzie jednego sędziego będzie mógł wydać postanowienie o odmowie nadania wnioskowi lub skardze dalszego biegu. Stąd propozycja miałaby polegać na dopisaniu w pkt 1 na końcu wyrazów: i usunięcie braków nie jest możliwe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W ust. 3 w pkt 1 dodać: i usunięcie braków nie jest możliwe.

Legislator Wojciech Miller:

Tak, w ust. 3 pkt 1. Ja panu przewodniczącemu za chwilę...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam właśnie propozycję…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Jeszcze to przegłosujmy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Niech Biuro przedstawi do końca swoje uwagi i wtedy poproszę pana posła o głos. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Dwie ostatnie propozycje poprawek do art. 61. W ust. 3 w pkt 3 proponujemy skreślić wyraz „określonym" jako zbędny, a w art. 61 w ust. 4 proponujemy skreślić wyraz „odpowiednio" również jako zbędny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. W przekonaniu wnioskodawców wszystkie uwagi przedstawione przed chwilą przez Biuro Legislacyjne jawią się jako zasadne i proponuję je przyjąć. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała te uwagi, które przed chwileczką zaprezentowało Biuro Legislacyjne i przystąpilibyśmy do głosowania nad art. 61 wraz z przyjętymi uwagami.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 61? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem artykułu głosowało 10 posłów, przeciw było 3 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 13 posłów. Stwierdzam, że art. 61 został przyjęty. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, przy całej mojej sympatii do pana przewodniczącego i wszystkich wnioskodawców, to pierwszą uwagę mam taką, że pan marszałek Kuchciński opanował takie szybkie czytanie tych wszystkich formuł, mniej więcej trzy razy szybsze, a po drugie przepraszam, ale uważam, że my po prostu robimy jakiś fatalny błąd, bo tak się nie powinno pisać ustaw. Nie po to są posłowie, żeby decydować o tym gdzie postawić przecinek, a gdzie kropkę. Są kwestie merytoryczne i polityczne, o które powinniśmy się kłócić, natomiast cała ta administracyjna rzecz, którą tutaj państwo w tej chwili uprawiacie, wprowadzając poprawki akceptowane, nie powinna nas zajmować, bo to są koszty, czas i męka. Ja proponuję jednak powołać podkomisję z dużym udziałem wnioskodawców i przyjąć te wszystkie propozycje, które Biuro Legislacyjne zgłasza, bo i tak pan przewodniczący większość tych poprawek przyjmuje. Chodzi po prostu o to, żeby przedstawić gotowy projekt ustawy po drugim czytaniu, bo przecież my się tutaj wszyscy zamęczymy. To jest absolutnie sprzeczne z zasadami sprawnego działania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Gdyby nie ten wniosek, to bylibyśmy już o jeden artykuł dalej. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, pracujmy nad ustawą tak, żeby to była dobra ustawa. Państwo wykonują swoja pracę, za którą płaci budżet państwa, więc szanujmy tę pracę. Jest to praca potrzebna, ale ta ustawa rzeczywiście wymaga poprawek i rzeczywiście wniosek o podkomisję był zasadny, co ta sytuacja i frustracja pana posła najlepiej obrazuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ja popieram ten wniosek. Proszę zobaczyć, że mamy jeszcze ponad 60 poprawek. 60 artykułów i ponad 60 poprawek Biura Legislacyjnego. Teraz sytuacja jest taka, że pan nie ma czasu, żeby dobrze przemyśleć te poprawki, gdy panowie to referują. Co innego, gdyby była podkomisja nawet w wąskim gronie, mielibyście państwo wtedy czas na przepracowanie tego. Proszę zwrócić uwagę, że my jako opozycja nie zgłaszamy merytorycznych poprawek do tego projektu i w większości są to poprawki legislacyjne. Wtedy przyjęlibyśmy ten projekt dużo szybciej, a tak całą Komisją pracujemy nad legislacyjnymi poprawkami. Nie taka jest nasza rola. Rzeczywiście posłowie powinni przyjąć sprawozdanie podkomisji, ewentualnie je poprawiać, a nie pracować nad niechlujnie przygotowanym projektem ustawy, który zawiera wiele błędów redakcyjno-legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ja bym się tak na pańskim miejscu nie zagalopowywał. Rzeczywiście instytucja podkomisji funkcjonowała z powodzeniem dotąd, dopóki opozycja była rozsądna. W poprzedniej kadencji zawsze były podkomisje i mogliśmy liczyć na rzeczową dyskusję, a nie na powielanie tych samych treści podczas posiedzenia Komisji. Państwo instytucję podkomisji zniszczyli, skoro po raz kolejny o wszystkich detalach dyskutowaliśmy podczas posiedzenia plenarnego. To jest następstwo państwa działań, a w związku z tym nie oczekujcie, że zmienimy te zasady, bo nikt z nas nie zamierza drugi raz wysłuchiwać tej samej argumentacji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Przede wszystkim w sprawie ustaw o Trybunale nigdy nie powoływał pan podkomisji. To po pierwsze. Po drugie...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ależ to jest nieprawda.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Od tego ma pan prezydium, żeby uzgadniać, co jest konfliktowe, a co nie jest konfliktowe i gdzie można powołać podkomisję, tylko trzeba umieć pracować z prezydium, a nie samodzielnie podejmować decyzje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, o powołaniu podkomisji decyduje nie prezydium, a Komisja. Proszę bardzo, pan poseł Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):
Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, ja chciałbym odnieść się do wypowiedzi pani poseł Gasiuk-Pihowicz i pana posła Kropiwnickiego. Chciałbym powiedzieć, prosić i apelować, żeby swoim wkładem w prace tej Komisji, przyczyniali się państwo właśnie do tego, żeby nasze prace miały charakter bardziej konstruktywny. Kiedy zgłosiłem się do głosu, pan przewodniczący nie ustosunkował się do tego, co państwo powiedzieliście, ale chciałem to powtórzyć z całą mocą, że korzyścią byłoby dla prac naszej Komisji, gdybyście państwo w poprzednich miesiącach działali w sposób konstruktywny, gdybyśmy trzymali się niepisanego zwyczaju parlamentarnego, że omawiamy tego rodzaju ustawy podczas prac podkomisji, a później podczas posiedzenia Komisji nie wracamy do wszystkich spraw wcześniej omówionych. Jest oczywistą rzeczą, że w każdym parlamencie na świecie istnieją różnice zdań, ale trzeba z pragmatycznego punktu widzenia przyjąć zasadę, że gdzieś te sporne poglądy się ścierają i powinno sie to odbyć raz, a nie dwa, trzy, cztery czy pięć razy. Tę ustawę będziemy procedować do końca posiedzenia Komisji, ale przy okazji chciałbym do państwa zaapelować, żebyście w swoim gronie się nad tym zastanowili i być może pan przewodniczący da się przekonać w przyszłości, żebyśmy powrócili do innego sposobu funkcjonowania i powoływania podkomisji, ale szansa na to jest tylko wtedy, kiedy państwo zagwarantujecie, że ta instytucja nie będzie nadużywana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz i poseł Borys Budka.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Bardzo dziękuję za ten głos. Ja rozumiem, że kiedy pan mówił o powracaniu piąty czy szósty raz do tego samego tematu, to miał pan na myśli swoje ugrupowanie, które proponuje nam piąty i szósty raz ustawę dotyczącą tej samej materii, czyli ustroju TK.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To przekonuje mnie, żeby rzeczywiście nie powoływać podkomisji.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym jednak zwrócić uwagę na to, że w podkomisjach były poruszane właśnie kwestie techniczne, a także legislacyjne. Przede wszystkim do tego odnosiła sie uwaga pana posła Sanockiego, a nie do kwestii merytorycznych. Konstytucja gwarantuje posłom prawo do zgłaszania poprawek, z którego ja korzystam w sposób bardzo ograniczony. Przypomnę, że do ustawy, która ma ponad sto artykułów, ja tych poprawek złożyłam około dziesięciu, i to w bardzo kluczowych kwestiach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Ja już nie będę wracał do historii i nie chciałbym rozwlekać tej dyskusji, ale mam propozycję na przyszłość. Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne zarówno w zeszłej kadencji, jak i w tej kadencji, nie zajmuje się sprawami merytorycznymi w tym znaczeniu, że nie staje po żadnej stronie. Rolą Biura Legislacyjnego zawsze było dbanie o to, żeby z parlamentu wychodziła ustawa zgodna z zasadami techniki prawodawczej. Być może na przyszłość, kiedy już nie będzie kolejnej ustawy o Trybunale, ale będziemy inne rzeczy procedować, to po prostu dobrym zwyczajem będzie nawet przepracowanie czy danie więcej czasu – po pierwsze – na to, żeby takie poprawki były wniesione, a po drugie, żebyście państwo, jeżeli nie chcecie tego robić podczas posiedzenia Komisji czy podkomisji, to na spokojnie w swoim gronie przeanalizowali i skonsultowali się z tymi, którzy dla was piszą te ustawy, zastanowili się, co jest do przyjęcia, a co nie i wtedy podczas posiedzenia Komisji czy podkomisji można czyścić kwestie techniczne. Spór merytoryczny zawsze będzie miał miejsce podczas prac w Komisji czy podkomisji, ale przynajmniej nie w kwestiach przenoszenia artykułów, w kwestiach czyszczenia i dublowania przepisów czy terminologii. Można na przyszłość tego uniknąć, gdybyście się państwo nad tym zastanowili. Nie byłoby presji czasu, gdybyście uwagi Biura Legislacyjnego przeanalizowali nawet we własnym gronie. Tak będzie na przyszłość łatwiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie będę powtarzał tych uwag, które już wcześniej wygłosiłem. Natomiast tym sposobem upłynęło nam kilkanaście minut. Przystępujemy do rozpatrzenia Oddziału 4 „ Rozpoznanie sprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym". Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Proponujemy skreślić w tytule wyraz „Konstytucyjnym", w związku ze skrótem, który został wprowadzony w art. 1.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest po stronie wnioskodawców akceptacja. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu to uznam, że taki tytuł został przyjęty, uwzględniając poprawkę Biura Legislacyjnego. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem tytuł został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 62. Czy są uwagi do art. 62? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 63? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 64? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 65? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 65, to z jednej strony proponujemy przeniesienie tego przepisu do Rozdziału „Przepisy ogólne" w Dziale I. Oprócz tego proponujemy dokonanie w nim dwóch zmian o charakterze redakcyjnym, przy czym jedna z tych zmian w naszej ocenie wymaga omówienia. Proponujemy w ust. 1, aby brzmiał on następująco: Jeżeli orzeczenie Trybunału może wywołać skutki wiążące się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej albo ustawie o prowizorium budżetowym, prezes Trybunału zwraca się do Rady Ministrów o przedstawienie w terminie dwóch miesięcy opinii w sprawie. Zmiana zasadnicza polega na zastąpieniu określenia „wiąże się z nakładami finansowymi", na sformułowanie: może wywołać skutki wiążące się z nakładami finansowymi. W naszej ocenie ta zmiana jest podyktowana tym, że propozycja zawarta w projekcie wprost posługuje się brzmieniem, którym posługuje się przepis konstytucji i jest to dokładnie art. 190 ust. 3 zdanie trzecie. Zacytuję początek „W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi". Przy czym przepis konstytucji odnosi się już do fazy, w której Trybunał wydał orzeczenie, natomiast przepis art. 65 odnosi się do rozpatrywania sprawy. Nie w każdym przypadku można mieć pewność, że orzeczenie będzie wiązało się z nakładami finansowymi, a jedynie można to zakładać z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem. Stąd taka propozycja, aby to kategoryczne stwierdzenie, że orzeczenie wiąże się z nakładami finansowymi, zastąpić sformułowaniem: może wywołać skutki wiążące się z nakładami finansowymi. Jeszcze raz podkreślę, że w naszej ocenie jest to uzasadnione tym, że odnosi sie to do fazy, kiedy jeszcze orzeczenie nie zostało wydane.

Druga propozycja o charakterze redakcyjnym to zastąpienie spójnika „lub" spójnikiem: albo, w naszej ocenie bardziej adekwatnym. Poprawka ta również dotyczy ust. 1. W tych propozycjach, które państwo otrzymaliście, pod nr 100 wytłuszczone są te zmiany, o których powiedziałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Obydwie uwagi jawią się jako zasadne. Proponuję te uwagi przyjąć, a więc dotyczącą określenia: może wywołać skutki, jak i również zastąpienie spójnika „lub" spójnikiem: albo. Czy to są wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego?

Legislator Wojciech Miller :

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 65 z tymi dwoma zmianami: może wywołać skutki prawne i zastąpienie spójnika „lub" spójnikiem albo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 65? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem głosowało 10 posłów, przeciw było 5 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów. Stwierdzam, że art. 65 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 66. Czy są uwagi do art. 66? Proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jedna uwaga, panie przewodniczący. Poprawka nr 101 polega na przeniesieniu art. 66 do Rozdziału „Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym" i oznaczenie go jako art. 34b. Jeśli chodzi o redakcję, to jest ona wiernym odzwierciedleniem tego, co mamy w druku, czyli chodzi tylko o przeniesienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do tego artykułu? Skoro nie ma innych uwag, to stwierdzam, że został on przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 67. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, rozumiem, że art. 66 został przyjęty bez przenoszenia go w inne miejsce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak jest.

Legislator Łukasz Nykiel:

Analogiczna uwaga dotycząca art. 67. Proponujemy przeniesienia tego przepisu do rozdziału dotyczącego przepisów ogólnych o postępowaniu przed Trybunałem. Jest to poprawka nr 102. Jeśli chodzi o treść, to zmiany tutaj nie ma.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. To trochę zmienia systematykę, więc być może z punktu widzenia Biura Legislacyjnego jest to zasadne, ale zdaniem wnioskodawców – nie. Czy są jakieś inne uwagi do art. 67? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 67 został przyjęty w wersji zaproponowanej w druku.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 68. Czy są uwagi do art. 68? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuje, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 68 i art. 69 ust. 1, to my z jednej strony proponujemy przeniesienie tych przepisów do Rozdziału 1 „Przepisy ogólne" i połączenie ich w jeden artykuł, na roboczo oznaczony jako art. 35d. Natomiast jeśli chodzi o brzmienie art. 68, to dodatkowo proponowalibyśmy zmiany o charakterze redakcyjnym. Obecnie art. 68 stanowi o orzekaniu zgodności aktu normatywnego, co mogłoby wskazywać, że dotyczy on tylko sytuacji, kiedy orzeczenie jest wydane i stwierdza zgodność z konstytucją zakwestionowanego aktu normatywnego, natomiast to jest przepis, który upoważnia Trybunał Konstytucyjny do badania również trybu dojścia aktu normatywnego do wejścia w życie. Stąd proponowalibyśmy aby wyrazy „o zgodności" zastąpić wyrazami: w sprawie zgodności, niezależnie od tego, czy Trybunał merytorycznie odniesie się do zaskarżenia. Konkludując, proponujemy zastąpienie sformułowania „o zgodności" sformułowaniem: w sprawie zgodności, żeby w każdej sytuacji niezależnie od tego, jak Trybunał to merytorycznie rozstrzygnie, miał on kompetencję do tego, aby badać również tryb podjęcia aktu normatywnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjmuję uwagę tylko w zakresie tego sformułowania: w sprawie zgodności. Czy są inne uwagi do art. 68? Nikt uwag nie zgłasza do sugerowanej przez Biuro Legislacyjne poprawki legislacyjnej. Stwierdzam, że art. 68 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 69. Czy są uwagi do art. 69? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 69, to tak jak kolega wspominał przy poprawce nr 103, jest propozycja aby ust. 1 przenieść do jednego artykułu razem z art. 68 z druku i oznaczyć jako art. 35b. Natomiast jeśli chodzi o art. 69 ust. 2 i ust. 3, to naszym zdaniem zasadne byłoby przeniesienie tych ustępów do rozdziału dotyczącego uczestników postępowania, gdyż te przepisy wprost mówią o tym, do czego zobowiązani są uczestnicy postępowania. Jeśli chodzi o poprawkę Biura Legislacyjnego, to nie ma żadnej innej zmiany merytorycznej, poza chęcią przeniesienia ust. 2 i ust. 3 do rozdziału dotyczącego uczestników postępowania i oznaczenie tego przepisu jako art. 42a. To jest oczywiście oznaczenie robocze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Czy są inne uwagi do art. 69? Nikt uwag nie zgłasza. Wobec tego stwierdzam, że został on przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 70. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 70, to ze strony Biura Legislacyjnego jest tylko propozycja przeniesienia tego artykułu do przepisów ogólnych w Dziale II i proponujemy robocze oznaczenie go jako art. 35e.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 70? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 71.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, propozycja poprawki dotycząca art. 71, również dotyczy tylko przeniesienia tego artykułu do Rozdziału „Przepisy ogólne".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 71? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został on przyjęty.

Przechodzimy do art. 72. Proszę Biuro, Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 72, to mamy propozycję przeniesienia tego artykułu do Rozdziału 9 dotyczącego rozpraw i posiedzeń. Proszę zwrócić uwagę, jak przepis brzmi: Przewodniczący składu orzekającego wydaje zarządzenie mające na celu właściwe przygotowanie rozprawy. Dlatego też wydaję nam się, że bardziej adekwatnym miejscem dla tego przepisu jest rozdział dotyczący rozpraw, a jest taki rozdział w projekcie z druku i jest to Rozdział 9. Proponowalibyśmy, po pierwsze, przeniesienie.

Po drugie, w redakcji zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne są pewne doprecyzowania, dlatego we wprowadzeniu do wyliczenia proponujemy w zdaniu drugim dopisać wyrazy: składu orzekającego. W zdaniu pierwszym mamy przewodniczącego składu orzekającego, więc w drugim zdaniu też powinien być przewodniczący składu orzekającego. Następnie w pkt 1 mamy doprecyzowanie pism procesowych. Mamy rozdział dotyczący pism procesowych, który został tak nazwany, więc powinniśmy konsekwentnie tę formułę stosować.

Natomiast mamy pytanie do pkt 4, które nie zostało zawarte w propozycji poprawki, czy wyraz „organizacje" został tutaj prawidłowo użyty? Czy nie powinniśmy tego wyrazu zastąpić wyrazem: podmioty? W innych przepisach, tutaj wskażę bodajże art. 62, co jest jeszcze do sprawdzenia, mamy użyte sformułowanie „podmioty", a nie organizacje. Czy dla uspójnienia tych przepisów nie byłoby to właściwe? To jest uwaga do rozważenia, natomiast te dwie wcześniejsze uwagi, dotyczące składu orzekającego i pisma procesowego, proponowalibyśmy doprecyzować i niezależnie od tego przenieść ten przepis do innego rozdziału. To już jest poprawka legislacyjna i wydaję się, że adekwatniej będzie przenieść to do rozdziału dotyczącego rozprawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Mam pytanie w kwestii poprawki, bo byłbym skłonny zaakceptować doprecyzowanie: przewodniczący składu orzekającego, ale ten artykuł zaczyna się od słów „przewodniczący składu orzekającego", więc czy jest celowe powtórzenie później jeszcze tego i w którym miejscu?

Legislator Łukasz Nykiel:

W drugim zdaniu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze raz, przewodniczący...

Legislator Łukasz Nykiel:

Przewodniczący składu orzekającego, tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli, żeby dwa razy to powtórzyć?

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o ustawę o Trybunale Konstytucyjnym, to w innych miejscach tej ustawy zawsze jest mowa o „przewodniczącym składu orzekającego", a na przykład w k.p.c. przy wszystkich procedurach sądowych używa się sformułowania „przewodniczący" i już w domyśle jest to przewodniczący składu orzekającego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tym bardziej, że we wcześniejszym zdaniu użyto już tego pełnego brzmienia, więc tylko z tego względu się zastanawiam, czy jest taka potrzeba.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jest to oczywiście do rozważenia, natomiast tak jak mówimy, we wcześniejszych przepisach wszędzie było sformułowanie „przewodniczący składu orzekającego". Ja mówię to tylko jako przykład dla zobrazowania tego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Jeżeli pańskim zdaniem tak będzie lepiej, to proszę bardzo. W zdaniu drugim również przyjmiemy określenie „przewodniczący składu orzekającego". Jeżeli chodzi o pkt 1, to tutaj chodzi o doprecyzowanie odpowiednich pism. Wydawać by się mogło, że rzeczywiście w grę wchodzą tylko pisma procesowe, ale jeżeli to doprecyzujemy, to czy mogą w grę wchodzić inne pisma nieprocesowe? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o tę wątpliwość, to ja chciałbym wskazać na Rozdział 5 czyli „Pisma procesowe" i art. 46 przyjęty przez Komisję. Pismami procesowymi są te pisma, które inicjują postępowanie czyli wnioski, pytania prawne i skargi. Ponadto mamy inne wnioski i oświadczenia uczestników postępowania, wnoszone do Trybunału w toku postępowania poza rozprawą, więc naszym zdaniem to doprecyzowanie odnosi się właśnie do pism procesowych i jest jak najbardziej zasadne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, tylko użycie sformułowania „pism procesowych" jest pojęciem szerszym i nie bardzo sobie wyobrażam, jakie pismo może być w toku postępowania złożone, które nie korzystałoby z określenia pismo procesowe. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, to rzeczywiście może się wydawać, że są to tylko i włącznie legislacyjne dylematy, ale według mnie one mają znaczenie i słusznie te wątpliwości się pojawiają. Ja mam przy okazji pytanie, czy ktoś z Trybunału Konstytucyjnego był zaproszony na posiedzenia naszej Komisji? Pytam przy okazji tylko dlatego, że pamiętam z zeszłej kadencji na przykład prace nad ustawą o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w podkomisji, a później w Komisji i wtedy nie było posiedzenia Komisji, żeby przynajmniej dwóch sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego i jeszcze dodatkowo dwóch prawników nie wyjaśniało nam wątpliwości natury praktycznej. Dlatego mam pytanie do sekretariatu, czy było wystosowane zaproszenie do Trybunału Konstytucyjnego?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, podczas wcześniejszych prac nad ustawami zaprosiliśmy bez wyjątku wszystkich sędziów Trybunału Konstytucyjnego i żaden się nie pojawił. W związku z tym zrezygnowaliśmy z tego zaproszenia.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie chodzi mi o sędziów Trybunału, chodzi mi o osoby z Biura Trybunału, o takie praktyczne wsparcie, ale O.K., nie było zaproszenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Jeżeli chodzi o art. 72, to możemy za sugestią Biura Legislacyjnego doprecyzować określenie „przewodniczący składu orzekającego". W pozostałych kwestiach pozostaniemy przy brzmieniu z druku.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 72 w wersji zaproponowanej w druku wraz z tym doprecyzowaniem, że chodzi o przewodniczącego składu orzekającego? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem artykułu głosowało 9 posłów, przeciw było 4 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 13 posłów. Stwierdzam, że art. 72 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 73. Czy są uwagi do art. 73? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel :

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy poprawki do art. 73 i art. 74. Jest to poprawka nr 108 i być może warto rozpatrzyć te artykuły łącznie. Po pierwsze, proponujemy przeniesienie art. 73 i art. 74 w inne miejsce i oznaczenie ich kolejno jako art. 35g i 35h, czyli do przepisów ogólnych o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Natomiast niezależnie od tego proponujemy, żeby pierwszy z tych przepisów… Może tak będę o tym mówił, bo podejrzewam, że jeśli chodzi o przeniesienie tych przepisów, to taka poprawka nie znajdzie akceptacji Wysokiej Komisji. Natomiast jeśli chodzi o pierwszy z tych przepisów, to on powinien naszym zdaniem rozpoczynać się ust. 1: Akta sprawy rozpoznawanej przez Trybunał są jawne, z wyłączeniem zawartych w aktach sprawy dokumentów niejawnych oraz akt sprawy, które są rozpoznawane z wyłączeniem jawności. Następnie ust. 2 powinien być ust. 4 z art. 74, regulujący dostęp do dokumentów zawartych w aktach sprawy Trybunału, który – po pierwsze – odbywa się poprzez publikację dokumentów w Biuletynie Informacji Publicznej Trybunału. Tu proponowalibyśmy w stosunku do druku wykreślić wyraz „Konstytucyjnego”, w związku z wprowadzonym skrótem w art. 1. Po drugie, poprzez umożliwienie przeglądania akt w siedzibie Trybunału z uwzględnieniem ust. 3. Pkt 3: udostępnienie na wniosek kopii i odpisów lub wyciągów z akt, o ile dokumenty te nie zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Trybunału, następuje po wniesieniu opłaty ustalonej zgodnie z ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Kolejny ustęp przez nas proponowany, to ustęp mówiący, iż uczestnicy postępowania mogą przeglądać akta sprawy oraz sporządzać i otrzymywać odpisy kopii lub wyciągi z tych akt, z wyłączeniem dokumentów zawierających informacje niejawne.

Następnie ograniczenie, o którym mowa w ust. 3, nie dotyczy osób uprawnionych na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia z 2010 r. o ochronie informacji niejawnych do zapoznania się z informacjami niejawnymi zawartymi w aktach sprawy. Tutaj proponujemy względem wersji z druku pewne doprecyzowanie, to jest doprecyzowanie art. 74 ust. 2 w wersji z druku. Ta wersja posługuje się sformułowaniem „nie dotyczy osób uprawnionych na podstawie odrębnych przepisów do zapoznania się z informacjami niejawnymi”. Tymi odrębnymi przepisami jest właśnie ustawa o ochronie informacji niejawnych, więc proponujemy ażeby wskazać właśnie te przepisy. Kolejny ustęp w ramach pierwszego z artykułów, to jest naszym zdaniem ust.5: Przeglądanie akt sprawy oraz sporządzanie przy otrzymywaniu odpisów kopii lub wyciągu z tych akt przez podmioty niebędące uczestnikami postępowania, jest dopuszczalne po dokonaniu anonimizacji danych osobowych oraz innych danych istotnych ze względu na identyfikację podmiotową. Kolejny przepis, przeglądanie akt w sprawie skargi konstytucyjnej oraz w sprawie pytania prawnego odbywa się poprzez udostępnienie kopii dokumentów zawartych w tych aktach, po dokonaniu anonimizacji danych osobowych oraz innych danych istotnych ze względu na identyfikację podmiotową. Ostatni przepis w pierwszym artykule: Przeglądanie akt sprawy oraz sporządzanie i otrzymywanie odpisów, kopii lub wyciągów tych akt, nie może zakłócać pracy Trybunału. To jest ust. 6 z art. 74.

W odrębnym przepisie widzielibyśmy to, co w tej chwili jest w art. 73 ust. 2. Art. 73 wskazuje, że Trybunał nie wydaje akt sprawy innym podmiotom, a w zdaniu drugim, że w szczególnym wypadku prezes Trybunału po uzgodnieniu może te akta wydać. Tu proponujemy troszkę zmieniona redakcję, żeby brzmiała ona w ten sposób, że akta sprawy nie mogą być wydawane poza siedzibę Trybunału, a w szczególnie uzasadnionym przypadku prezes Trybunału, po uzgodnieniu ze składem orzekającym, może zezwolić na ich wydanie sądowi lub innemu organowi władzy publicznej, zastrzegając obowiązek niezwłocz-

nego ich zwrotu po wykorzystaniu. Prezes Trybunału może określić termin, na jaki akta te są wydawane. Naszym zdaniem taka była intencja wnioskodawców, iż art. 73 ust. 2 ma dotyczyć fizycznego wydania akt sprawy poza siedzibę Trybunału, natomiast przepis z art. 74 dotyczy przeglądania akt sprawy na miejscu, sporządzania kopii, odpisów oraz wyciągów. Stąd też te nasze propozycje. One się redakcyjnie różnią od propozycji zawartej w druku, natomiast proponujemy jednak tę naszą propozycję przyjąć, gdy naszym zdaniem jest ona redakcyjnie ulepszona i oddaje intencję wnioskodawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 73? Proponuję przyjąć art. 73 w wersji zaproponowanej w druku, nie kwestionując oczywiście zasadności wywodów panów mecenasów, ale jednak zmienia to systematykę aktu prawnego w sposób niezgodny z zamierzeniem projektodawców. W związku z tym poddaję pod głosowanie... Tak?

Legislator Łukasz Nykiel :

Łącznie z art. 74.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Łącznie z art. 74. Dobrze. Poddaję pod głosowanie art. 73 i art. 74 w brzmieniu zaproponowanym w druku.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 73 i art. 74? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto sie wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie przeszło, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, nie ma kworum i dlatego muszę ogłosić dwie minuty przerwy, celem poproszenia posłów, żeby wrócili do sali z korytarza. Bardzo proszę o to, ażeby posłowie przyszli, bo są głosowania. Drodzy państwo, ogłaszam dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Przystępujemy do głosowania nad artykułem...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Głosowanie już było.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Już było głosowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, ale nie było wymaganego kworum, dlatego musi być ono powtórzone. Pan poseł o tym dobrze wie, że tak było. Przystępujemy do ponownego głosowania nad art. 73 i art. 74.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 73 i art. 74 w wersji zaproponowanej w druku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem artykułu głosowało 11 posłów, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał sie od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów. Rozumiem, że niektórzy posłowie nie uczestniczą w głosowaniu mimo obecności. Przystępujemy do rozpatrzenia... Proszę?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nikt z opozycji nie głosował.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale jest kworum i to pokazuje właśnie, o co w tym wszystkim chodzi. To jest ta troska o jakość aktu prawnego, którą demonstruje pan poseł Robert Kropiwnicki. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 75.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, jeśli mogę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller :

W propozycji poprawki Biura Legislacyjnego proponujemy, żeby tylko przenieść ten przepis do Rozdziału „Przepisy ogólne". Roboczo proponujemy oznaczyć ten artykuł jako art. 35i.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 75? Nikt uwag nie zgłasza, w związku z tym uznaję, że został on przyjęty.

Przechodzimy do rozdziału 8 „Przepisy szczególne o postępowaniu przed Trybunałem". Czy są uwagi do tego tytułu? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został on przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia Oddziału 1 „Postępowanie w sprawach skargi konstytucyjnej". Czy są uwagi do tytułu? Nie, nie ma uwag do tytułu. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 76? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Proponujemy skreślić art. 76. To jest artykuł, który stanowi, że do postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej stosuję się przepisy ustawy z odrębnościami wynikającymi z niniejszego oddziału. W naszej ocenie zawarcie tego przepisu jest zbędne, gdyż to jest przepis szczególny. Oczywistym jest, że przepisy ogólne i przepisy inne, które nie są wyłączone wprost, będą miały zastosowanie do tego postępowania. Dodatkowo jeśli chodzi o Oddział 2, to jest to postępowanie w sprawie zgodności z konstytucją celów lub działalności partii politycznych. Takiego analogicznego przepisu nie ma, a też nie wszystkie kwestie są w sposób szczegółowy uregulowane, więc oczywistym jest, że do tego postępowania zastosowanie mają również przepisy o charakterze ogólnym czy szczególne przepisy zawarte w innych miejscach ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Niewątpliwie uwaga jawi się jako zasadna, tym niemniej w zamyśle projektodawców chodzi o to, żeby jeszcze raz z całą mocą podkreślić, stąd taki przepis się znalazł. Czy są uwagi do art. 76? Proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak. Wnioskuje o to, żeby go wykreślić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Poddaję pod głosowanie poprawkę zawartą w sugestii Biura Legislacyjnego, przejętą przez pana posła Kropiwnickiego, polegającą na skreśleniu art. 76.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Ona dotyczy skreślenia art. 76. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za poprawką było 4 posłów, przeciw było 12 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 76 w wersji zaproponowanej w druku.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 76? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto sie wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Dziękuję. Za przyjęciem art. 76 głosowało 13 posłów, przeciw było 3 posłów, od głosu wstrzymał się 1 poseł. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że art. 76 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 77. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 77, to z naszej strony jest jedna propozycja poprawki. Proponujemy w ust. 2 tego artykułu na jego końcu doprecyzować, a w zasadzie wskazać, bo ta poprawka ma charakter ujednolicający jeśli chodzi o inne przepisy, że skargę konstytucyjną Trybunał rozpoznaje w trybie przewidzianym dla rozpoznawania wniosków w sprawie zgodności aktów normatywnych z konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawami. Chodzi o to, żeby precyzyjnie wskazać, o jaki tryb chodzi. W innych przepisach ten tryb jest nazywany właśnie tak ogólnie, a nie jedynie jako badanie zgodności z konstytucją innych aktów normatywnych. Ta poprawka ma charakter redakcyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Wnioskodawcy popierają tę uwagę. Czy ktoś z państwa ma jeszcze inne uwagi do art. 77? Jeżeli nie ma uwag to uznaję, że art. 77 został przyjęty wraz z tą sugestią Biura Legislacyjnego.

Przystępujemy do rozpatrzenia art.78. Czy są uwagi do art. 78? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 78 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 79. Czy są uwagi? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 79 mamy trzy propozycje poprawek, zawarte pod nr 112–114. Pierwsza propozycja dotyczy ust. 2, w którym proponujemy wyrazy „organowi sądowemu" zastąpić wyrazem: sądowi. Wydaję się, że tutaj prawidłowym sformułowaniem jest jednak: sąd, a nie „organ sądowy".

Natomiast jeśli chodzi o ust. 3, to mamy poprawkę nr 114, żeby w art. 79 w ust. 3 wyraz „skarżącego" zastąpić wyrazami: skargi konstytucyjnej. Naszym zdaniem to określenie jest bardziej adekwatne.

Natomiast jeśli chodzi o poprawkę nr 113, która jest umieszczona w tym zestawieniu, to mamy pewne wątpliwości i chcielibyśmy wnioskodawców dopytać. Ust. 3 mówi, iż Trybunał uchyla postanowienie tymczasowe, jeżeli ustaną przyczyny, dla których zostało ono wydane, jednak nie później niż w dniu wydania. Teraz pytanie, czy ten wyraz „ostatecznego" jest tutaj potrzebny? W pierwszym odruchu wydawałoby się, iż nie jest potrzebny i taka jest poprawka Biura, gdyż orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, co wynika z art. 190 ust. 1 Konstytucji, są ostateczne. Natomiast zastanawiamy się tak na gorąco, czy jednak wyraz „ostatecznego" nie jest właściwy, bo tutaj może chodzić, jak rozumiem, o orzeczenie dotyczące postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu, więc...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wobec tego zostawimy to w takim brzmieniu, jak jest.

Legislator Łukasz Nykiel :

Zostawmy to w takim brzmieniu, jakie jest. Czyli wycofujemy się z poprawki nr 113, natomiast prosimy o przyjęcie poprawki nr 112 i 114.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, wydaję się, że poprawki nr 112 i 114 nie budzą żadnych wątpliwości i są zasadne. Czy macie państwo jeszcze jakieś inne uwagi do art. 79? Jeżeli uwag takich nie usłyszę, to stwierdzę, że art. 79 został przyjęty wraz z tymi drobnymi poprawkami natury legislacyjnej, wyrażonymi w punkcie nr 112 i 114 z zestawienia propozycji poprawek. Dziękuję bardzo, nikt się nie sprzeciwia.

Przechodzimy do art. 80. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 80, to z naszej strony jest jedna propozycja poprawki, która znajduje się w zestawieniu, które państwo otrzymaliście. Tytułem wyjaśnienia chciałem powiedzieć, że w tym zestawieniu są dwie poprawki, a więc o nr 114a i 115, które dotyczą tego samego, przy czym w propozycji nr 115 jest pomyłka we wskazaniu artykułu i powinien to być art. 80, a nie art. 81. W każdym razie jest to jedna poprawka, która polega na zastąpieniu w art. 80 wyrazów „publikacji postanowienia" wyrazami: opublikowanym postanowieniu. Przepis będzie brzmiał następująco: Skarżący może zastrzec w skardze

konstytucyjnej nieujawnianie jego danych osobowych w opublikowanym postanowieniu Trybunału, o którym mowa w art. 61 ust. 3.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Opublikowanym, tak?

Legislator Wojciech Miller:

Opublikowanym. W określeniu „publikacji postanowienia" nie do końca wiadomo, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Opublikowanym, tak?

Legislator Wojciech Miller:

Opublikowanym postanowieniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. To jest zasadne. Czy są inne uwagi do art. 80? Nikt uwag nie zgłasza, a więc stwierdzam, że został on przyjęty wraz z sugestią legislacyjną Biura Legislacyjnego. Art. 80 został przyjęty.

Przechodzimy do Oddziału 2 „Postępowanie w sprawie zgodności z konstytucją celów lub działalności partii politycznych". Czy są uwagi do tytułu? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 81. Czy są uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 81, to tutaj mamy propozycję, po pierwsze włączenia do treści art. 81 art. 82 ust. 1, który mówi, że wniosek w sprawie zgodności z konstytucją działalności partii politycznej Trybunał rozpoznaje w trybie, o którym mowa w art. 81. Naszym zdaniem można te dwie normy, czyli normę z art. 81 i art. 82 ust. 1 połączyć w jeden artykuł i do tego zmierza poprawka nr 116, żeby nadać im następujące brzmienie: Wniosek w sprawie zgodności z konstytucją celów partii politycznej, określonych w statucie lub programie, lub działalności partii politycznej, Trybunał rozpoznaje na zasadach i w trybie przewidzianym dla rozpoznania wniosków w sprawie zgodności aktów normatywnych z konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawami. Konsekwencją przyjęcia tej propozycji byłoby skreślenie w art. 82 ust. 1. Poza sferą dotyczącą przeniesienia treści ust.1 art. 82 do art. 81, proponujemy również poprawki o charakterze redakcyjnym i ujednolicające, które naszym zdaniem są jak najbardziej zasadne i wynikają z wcześniej przyjętych artykułów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To są wszystkie uwagi, które zostały ujęte w zestawieniu pod nr 116?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Te uwagi są również zasadne, a w związku z tym proponuję je przyjąć. Czy są inne uwagi do art. 81? Nikt uwag nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że art. 81 został przyjęty wraz z sugestiami legislacyjnymi przedstawionymi przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 82. Czy są uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 82, to jest jedna propozycja poprawki. W ust. 5 proponujemy zmianę redakcyjną i wyrazy „działalności partii politycznej z konstytucją" zastąpić wyrazami: z konstytucją działalności partii politycznej. Tak jak powiedziałem, zmiana ta ma tylko i włącznie charakter redakcyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, jest to zasadna uwaga. Proponuję ją...

Legislator Wojciech Miller:

Proponujemy taką poetykę, jaka jest w przepisie konstytucyjnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Nie ma innych uwag do art. 82, w związku z tym proponuję przyjąć go wraz z tą poprawką redakcyjną. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że art. 82 został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę, więc stwierdzam, że został on przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 83. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 83, to w zasadzie nasza uwaga, o której za chwilę powiem, ma charakter bardziej ogólny i nie została sformułowana w postaci propozycji poprawki. Już mówię, o co chodzi. Zgodnie z tym przepisem, to jest z art. 83, pytanie sądu prowadzącego ewidencję partii politycznych w sprawie zgodności z konstytucją statutu partii politycznej w zakresie celów partii i zasad działania partii określonych w statucie, Trybunał rozpoznaje na zasadach i w trybie przewidzianym dla pytania prawnego. Przepis dotyczy tego, iż uprawnionym do tego, aby wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z konstytucją celów partii politycznych, jest sąd prowadzący ewidencję partii politycznych. Zgodnie z ustawą o partiach politycznych jest to Sąd Okręgowy w Warszawie. Natomiast problem, jaki przy okazji tych przepisów się pojawia, wydaje się być natury konstytucyjnej, przy czym zastrzegę, że nie jest to problem nowy. Problem jest taki, że sąd okręgowy, a więc sąd prowadzący ewidencję partii politycznych, nie jest organem wskazanym w konstytucji jako właściwy do tego, aby zainicjować postępowanie w sprawie. Nie można utożsamiać występowania sądu ewidencyjnego z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności celów lub działalności partii politycznych z konstytucją z pytaniem prawnym, o którym mowa w art. 193 konstytucji. Tak jak powiedziałem, problem nie jest nowy. Biuro Legislacyjne konsekwentnie wskazywało już na ten problem przy okazji prac nad ustawą z czerwca 2015 roku. Wątpliwość co do tego, czy Sąd Okręgowy w Warszawie, a więc sąd prowadzący ewidencję partii politycznych, jest uprawniony do występowania do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zgodności z konstytucją celów partii politycznych, jest cały czas aktualna i Biuro Legislacyjne ma obowiązek na tą wątpliwość wskazywać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma uwagi do art. 83? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został on przyjęty.

Czy są uwagi do art. 84? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jest jedna wątpliwość do ust. 1, który powiada, iż osoby upoważnione do reprezentowania partii politycznej, Trybunał ustala na podstawie statutu partii lub ustawy. Czy nie będzie wątpliwości, na podstawie której ustawy Trybunał ma to sprawdzić? To nie jest to wskazane w tym przepisie, a w związku z tym rodzi się pytanie, czy to chodzi o ustawę o Trybunale, czy o partiach politycznych? Wydaję się, że chyba o tą drugą, natomiast powiem szczerze, że mamy pewne wątpliwości i dlatego pytamy, czy ten przepis jest prawidłowo sformułowany?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rzeczywiście. Tylko jest teraz kwestia tego rodzaju, czy doprecyzowanie, o jaką ustawę chodzi, rzeczywiście zmieni sytuację, ale myślę, że zmieni.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, tam zawsze było odniesienie do ewidencji i do osoby, która figuruje we wpisie w KRS. Nie wiem, czy to jest w KRS, czy w ewidencji partii politycznych, ale dotychczas takie było odniesienie we wszystkich ustawach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Albo statut, albo ustawa.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę pamiętać, że statut nie odnosi się ad persona, nie mówi o personaliach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ustawa tym bardziej.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale ewidencja tak, bo ewidencja mówi, kto jest upoważniony do reprezentowania partii.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, tylko tutaj uwagi Biura zmierzały w tym kierunku, czy nie należy doprecyzować ustawy?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To chyba trzeba jeszcze szerzej do tego podejść. Według mojej pamięci tam zawsze było odniesienie do wpisów do ewidencji partii politycznych, co można rozumieć na podstawie ustawy o partiach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Można wnioskować, że ta ewidencja będzie na podstawie statutu. Więc skoro jest statut, to wydawałoby sie, że jest to pierwotny akt prawny, stanowiący podstawę do ewidencji. Proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Odniesienie do ewidencji i do ustawy o partiach jest bardziej czytelne, niż odniesienie się do statutu.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, czy mogę?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że chce pan przedłużyć posiedzenie, bo ja sądzę, jest to tylko wniosek formalny a nie taki, który miałby nam rozwiązać ten problem, nad którym teraz się zatrzymaliśmy. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, niezależnie od tego, to oczywiście moim zdaniem nie trzeba doprecyzowywać. To wynika logicznie z treści, zostawmy odrobinę szacunku dla sędziów Trybunału i zaufania do ich logicznego działania. Jak my każdy przepis będziemy literalnie doprecyzowywać, to po prostu stworzymy system, który ciągle będzie trzeba poprawiać. Ustawy o partiach, statutu i w sposób naturalny wybory i rejestr. Tego nie trzeba doprecyzowywać na poziomie ustawy, jest wystarczający przepis ogólny, który nie pozostawia złudzeń, że ustawa i statut plus decyzje partii powodują, że wiadomo, kogo określić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Proponuję, żeby wobec tego pozostać przy tym zapisie, jaki jest. Podaję art. 84 pod głosowanie, bo art. 83 już był głosowany. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 84 w wersji zaproponowanej w druku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem artykułu głosowało 14 posłów, nikt nie był przeciw, od głosu wstrzymało się 2 posłów. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że art. 84 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia oddziału 3 „Postępowanie w sprawie rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego”. Czy ktoś ma uwagi do tytułu? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 85. Czy są uwagi do art. 85? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o uwagi Biura, to w art. 85 w pkt 1 proponujemy skreślić wyrazy „(spór kompetencyjny pozytywny)”, natomiast w pkt 2 wyrazy „(spór kompetencyjny negatywny)”. Nie wiemy, jaka jest intencja posłużenia się tą definicją nawiasową, bo tak chyba należy

traktować te sformułowania, przy czym w innych przepisach projektu ustawy to pojęcie nie występuje i stąd ono ma charakter wyłącznie informacyjny, a tym samym...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie mecenasie, słusznie, słusznie, trzeba to przyjąć. Czy są inne uwagi do art. 85? Jeżeli nie ma uwag to proponuję, żeby przyjąć ten przepis w wersji zaproponowanej w druku wraz z tymi zmianami, które przed chwileczką Biuro Legislacyjne przedstawiło. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu do takiej propozycji, to uznam, że art. 85 został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę, art. 85 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 86. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jedna uwaga redakcyjna, żeby wyraz „podjąć”, zastąpić wyrazem: wydać. Może wydać postanowienie o tymczasowym uregulowaniu kwestii spornej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Uwaga słuszna. Czy są inne uwagi do art. 86? Nie ma, a w związku z tym stwierdzam, że art. 8 został przyjęty wraz z uwagą techniczną. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do Oddziału 4 „Postępowanie w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej”. Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na tę kwestię już Biuro wskazywało i to jest kolejne miejsce w projekcie ustawy, w którym jest mowa o tym postępowaniu. Już nie będę powtarzał tego, o czym Biuro już mówiło, a więc o dwóch elementach tego postępowania. Nasza propozycja jest taka, aby w tytule Oddziału 4 wskazać również na ten drugi element, to jest na powierzenie marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, żeby tytuł oddziału w pełni oddawał jego treść.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, jest zgoda na takie uzupełnienie. Czy są inne uwagi do tytułu? Nie ma. W związku z tym, skoro nie słyszę sprzeciwu to uznaję, że tytuł został przyjęty wraz z modyfikacją zaprezentowaną przed chwileczką przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 87. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, uwaga jest analogiczna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To jest chyba konsekwencja poprzedniej zmiany. W związku z tym proponuję, żeby ją przyjąć. Skoro nie ma innych uwag to proponuję, żeby przyjąć art. 87 w wersji z druku wraz z poprawką zasugerowaną przez Biuro Legislacyjne. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że art. 87 został przyjęty wraz z tą modyfikacją.

Przechodzimy do art. 88. Czy są uwagi? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 88 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 89? Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nasza uwaga w zasadzie jest kontynuacją tej kwestii, o której już mówiliśmy, a więc postępowania dotyczącego stwierdzenia przeszkody i powierzania marszałkowi Sejmu czasowego wykonywania obowiązków prezydenta. Jeśli chodzi o art. 89, to zgodnie z tym przepisem Trybunał wydaje postanowienie o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej oraz o powierzeniu marszałkowi Sejmu na nie dłużej niż 3 miesiące tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. Nasza wątpliwość sprowadza się do tego, czy w wyniku tego postępowania Trybunał wydaje jedno postanowienie, czy dwa postanowienia? Nie jest to do końca jasne, biorąc pod uwagę analizę brzmienia tego przepisu. Jednak wydaję się również, że mamy do czynienia z dwoma czynnościami, mając na względzie przepisy wcześniejsze. Wskażę chociażby przepis

art. 33 ust. 6, zgodnie z którym w razie uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Trybunał powierza marszałkowi Sejmu tymczasowe wykonywanie obowiązków prezydenta.

Pierwsza czynność to jest stwierdzenie przeszkody, a kolejnym postanowieniem, jak zakładam, jest powierzenie marszałkowi Sejmu wykonywania obowiązków prezydenta. To jest o tyle istotne, że zgodnie z ust. 2 w art. 89 postanowienie traci moc w przypadku okoliczności wskazanych w tym przepisie. Przy założeniu, że miałoby być tylko jedno postanowienie i brzmienie ust. 2, to postanowienie traciłoby moc w całości również w tej części, w której było zasadne w momencie jego podejmowania, to jest stwierdzenia przeszkody. Ja rozumiem, że przy konstrukcji dwóch postanowień rzeczywiście zasadne jest, żeby postanowienie drugie, dotyczące powierzenia marszałkowi Sejmu obowiązków prezydenta, traciło moc w sytuacji, kiedy prezydent zawiadomi marszałka oraz Trybunał o możliwości sprawowania urzędu, ale tylko w przypadku postanowienia dotyczącego czasowego powierzenia tych obowiązków marszałkowi Sejmu. Rozwiązaniem, które umożliwiałoby rozwianie wszelkich wątpliwości, które na mocy stosowania tych przepisów mogłyby się pojawić, jest ich doprecyzowanie właśnie poprzez przesądzenie, że Trybunał wydaje dwa postanowienia, a w ust. 2 , że tylko to drugie postanowienie traci moc.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie mecenasie, a jaki byłby sens wydawania na przykład postanowienia o stwierdzeniu przeszkody bez konsekwencji tego stwierdzenia? Stwierdzilibyśmy tylko, że jest przeszkoda, prezydent nie może pełnić swojego urzędu no i tyle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest automat.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wydaje się, że musi być taka konsekwencja, a więc stwierdzenia przeszkody i informacja, kto wobec tego wchodzi w kompetencje prezydenta.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli mogę. Oczywiście się zgadzam, że to jest następstwo pierwszej decyzji, natomiast bardziej nam chodzi o to, żeby z przepisów jasno wynikało, że rzeczywiście mamy do czynienia z dwoma postanowieniami. Druga sprawa jest taka, o której mówiłem w odniesieniu do ust. 2, a więc zgodnie z przepisem, który mówi, że postanowienie traci moc w części dotyczącej stwierdzenia. Załóżmy hipotetyczną sytuację, kiedy rzeczywiście ta przeszkoda istnieje i ona zostaje stwierdzona i powierzone zostaje sprawowanie obowiązków prezydenta marszałkowi Sejmu na określony czas. Przed upływem tego okresu prezydent zawiadamia o ustaniu przeszkody, to oczywistym jest, że w zakresie dotyczącym okresu powierzenia, to postanowienie powinno utracić moc. Natomiast mam wątpliwość, czy powinno również tracić moc w zakresie stwierdzenia przeszkody, która zaistniała.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dlaczego pan mecenas zakłada, że w grę wchodzą dwa postanowienia, a nie jedno, które załatwia tę sprawę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Raczej uważam, że to powinno być jedno postanowienie, tym bardziej że tak na prawdę ta druga część, nawet nie musiałaby być powiedziana. W momencie gdy Trybunał stwierdza przeszkodę w sprawowaniu urzędu przez prezydenta, to wtedy automatycznie wchodzi marszałek i nie ma możliwości rozłączenia tego. Proszę zobaczyć, że kiedy wszedłby ten wariant, gdzie są dwa postanowienia, to zakładałby pan, że jest możliwość pierwszego postanowienia czasowej niemożności sprawowania...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bez konsekwencji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

I bez drugiego postanowienia. Możemy sobie wyobrazić, że jeżeli Trybunał ma głosować dwa postanowienia, to wtedy jest to niemożliwe, bo wtedy to drugie postanowienie jest

nawet niepotrzebne. Moim zdaniem dlatego zmieniliście państwo tytuł oddziału i treść art. 87, żeby to było jedno postanowienie o czasowej niemożności sprawowania urzędu i powierzeniu funkcji marszałka. To powinno być jedno postanowienie, żeby ono właśnie było nierozłączne. Ja tak czytam konstytucję, że to po prostu musi być w jednym postanowieniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo proszę, pani poseł profesor Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Ja jednak wrócę do mojego pytania i spytam sie panów z Biura Legislacyjnego, jaka była dotychczasowa praktyka? Przecież w Polsce miała już miejsce zmiana prezydenta w sytuacji nadzwyczajnej, w sytuacji kiedy nie stwierdzono jeszcze zgonu prezydenta. Przyczyna była niejasna, ale istniała jakaś i trzeba było stwierdzić przeszkodę. Ja jeszcze raz spytam i proszę nie unikać odpowiedzi, tylko odpowiedzieć mi, jaka była praktyka? Jak to wyglądało w sytuacji powołania pana Komorowskiego? A jak nie było praktyki, no to bardzo przepraszam, ale to znaczy, że Komorowski nielegalnie wdarł się do pałacu.

Poseł Robert Kropiwnicki(PO):
Może pani profesor wyciągać sobie wnioski, ale proszę zobaczyć, że nie było takiej praktyki.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Ale dlaczego Trybunał…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ponieważ ani razu nie było wniosku marszałka do Trybunału, więc nie ma praktyki.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Czyli państwo oczywiście było teoretyczne, prawda?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Nie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze, pan mecenas chce sie odnieść do tej kwestii. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:
Ja jeszcze chciałbym się odnieść do tej kwestii, czy to ma być jedno postanowienie czy dwa. Tutaj posiłkuję sie opiniami z doktryny i zgodnie z opinią prof. Sarneckiego w komentarzu do art. 131 pkt 3 Konstytucji, mamy do czynienia z dwoma postanowieniami. Pierwszym dotyczący stwierdzenia przeszkody i drugim dotyczącym powierzenia wykonywania obowiązków. Patrząc na przepisy w takim kształcie, w jakim one są zaproponowane, ja się skłaniam bardziej do konstrukcji właśnie dwóch postanowień. Ja powtórzę ust. 6 w art. 33...

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Panie przewodniczący, proszę zobowiązać pana z Biura Legislacyjnego, żeby mi udzielił odpowiedzi. Ja wiem, że może być panu niezręcznie, ale niech się pan trochę wysili. Chcę się dowiedzieć, jaka była praktyka w sytuacji wejścia marszałka Komorowskiego do pałacu. Ale nie wtrącajcie się, to nie do was pytanie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ale proszę przeczytać art. 131 ust. 2…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale proszę włączyć mikrofon.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Ja mam prawo się dowiedzieć i proszę o spytanie panów prawników.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ale, pani profesor, przecież sytuacja z Trybunałem…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja przecież nie do pana skierowałam to pytanie. Doprawdy, niech pan czasu nie marnuje. To jest pytanie do legislatorów.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

To dotyczy przejściowej przeszkody.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie, proszę pana.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ust. 2.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale co mi ust. 2, ja zadałam pytanie. Nie odpowiadajcie tylko na takie proste pytania, gdzie przecinek, gdzie jakie słówko zastąpić, tylko wysilcie się.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, ponieważ rzeczywiście jest dyskusja, to pewnie nie bardzo jesteśmy w stanie w tej chwili przesądzić ostatecznej redakcji tego artykułu. Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu za podzielenie się tymi wątpliwościami. Może rzeczywiście podczas drugiego czytania zdecydujemy się na to doprecyzowanie i być może uznamy, że ten przepis w takiej wersji jest wystarczający. Jeżeli nie usłyszę... Albo nie, ponieważ była dyskusja to poddam ten przepis pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 89 w wersji zaproponowanej w druku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Dziękuję. Za przyjęciem art. 89 głosowało 17 posłów, przeciw nikt nie był, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że art. 89 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 90. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Konsekwentnie proponujemy w art. 90 w ust. 1 po wyrazach „w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczpospolitej" dodać wyrazy: oraz powierzenia marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej. W ust. 2 proponujemy zmianę w odesłaniu, które jest na końcu tego artykułu, to jest zmianę polegająca na zastąpieniu wyrazów „w art. 87–90" na: przepisy art. 87–89. Nie ma potrzeby odsyłania do art. 90 w tymże właśnie artykule. Tak że ust. 2 otrzymałby brzmienie: Do rozpatrzenia powtórnie złożonego przez marszałka Sejmu wniosku, o którym mowa w ust. 1, stosuje się przepisy art. 87–89.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie mecenasie, ja inaczej uważam, bo w art. 90 ust. 1 jest możliwość powtórnego zgłoszenia takiego wniosku przez marszałka.

Legislator Wojciech Miller:

Tak.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Uważam więc, że powinno być odesłanie do art. 90. Ewentualnie do art. 90 ust. 1, żeby to sprecyzować, bo inaczej pozbawia się marszałka możliwości złożenia ponownie wniosku.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale my tu mówimy tylko o sytuacji...

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę to przeczytać.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

...rozpatrzenia powtórnie złożonego przez marszałka wniosku. Czyli to dotyczy tylko powtórnego złożenia i rozumiem, że intencja jest taka, żeby można było jeszcze tylko jednokrotnie to przedłużyć.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

No, ale jak nie będzie odesłania?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To wystarczy, to jest niepotrzebne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, jeśli można to spróbuję to wyjaśnić. Art. 90 dotyczy w całości powtórnie złożonego wniosku i ust. 1 przewiduje taką możliwość, ograniczając takie prawo do powtórnego wniosku. Natomiast ust. 2 dotyczy trybu rozpatrywania tegoż wniosku, stosując odpowiednio przepisy, stosując nawet przepisy nieodpowiednio, tylko stosując właśnie przepisy art. 87–89. W naszej ocenie art. 90 jest tu zbędny, gdyż...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Art. 90 tak, tylko ust. 2 jest niepotrzebny, bo ust. 1 mówi o tym, że powtórnie.

Legislator Wojciech Miller:

Znaczy tutaj one się stosują dlatego, że one wprost dotyczą powtórnie złożonego wniosku z ust. 1.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, ale chodzi mi... Zadam takie pytanie. Czy jak skasowalibyśmy ust. 2, to coś sie stanie? Według mnie – nie, bo on jest po prostu niepotrzebny. To jest oczywiste, że jeżeli ponownie sie składa ten wniosek, to trzeba przeprowadzić tę samą procedurę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Termin jest nowy przy powtórnym wniosku. Termin, na który marszałek Sejmu obejmuje tę funkcję do czasu ustania przeszkody.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, ale wtedy procedurę czy rozprawę trzeba powtórzyć, więc nie ma sensu mówienie o tym, że trzeba zrobić to tak samo.

Legislator Wojciech Miller:

Biuro nie proponuje wykreślenia odesłania do stosowania przepisów tego rozdziału, tylko jakby ograniczenia jego zakresu do art. 87–89 z tego względu, że art. 90 wprost odnosi się do powtórzenia wniosku.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Można to powtórzyć, ale to jest oczywiste, że tak musi być.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, wobec tego uważam, że te dwie uwagi zawarte pod nr 122 i 123 możemy przyjąć. Jeżeli nie ma innych uwag do art. 90… Nikt uwag nie zgłasza, a więc stwierdzam, że art. 90 został przyjęty wraz z sugestiami Biura Legislacyjnego nr 122 i 123. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do Rozdziału 9„Rozprawy i posiedzenia”.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, zanim byśmy przeszli do Rozdziału 9, to w propozycjach Biura Legislacyjnego jest również propozycja, aby przepisy Rozdziału 8, to jest przepisy szczególne dotyczące postępowań przed Trybunałem, przenieść w ramach Działu II po Rozdziale 10 tak, aby znalazły się one po przepisach dotyczących orzeczeń Trybunału. W naszej ocenie taka sekwencja jest właściwsza, bo najpierw mamy przepisy ogólne, które dotyczą postępowania łącznie z zakończeniem postępowania, to jest wydaniem orzeczenia, a następnie są przepisy szczególne. Propozycja dotyczy systematyki ustawy, tak jak szereg innych propozycji zgłaszanych przez Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do tytułu, poza tymi, które przedstawiło Biuro Legislacyjne? Proponuję, aby przyjąć taki tytuł, jak jest w druku. Jak nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała tytuł. Sprzeciwu nie słyszę, więc artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 91. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Proponujemy nadanie nowego brzmienia art. 91: Trybunał rozpoznaje wniosek, pytanie prawne albo skargę konstytucyjną na rozprawie albo posiedzeniu niejawnym. Rozumiemy, że intencją wnioskodawcy jest to, aby co do zasady sprawy przed Trybunałem były rozpatrywane na rozprawie, a w szczególnych przypadkach określonych w ust. 2, na posiedzeniu niejawnym. Naszym zdaniem właśnie taka redakcja lepiej oddaje tę intencję. Dlatego też proponujemy nadanie nowego brzmienia temu przepisowi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Jest zgoda na takie brzmienie art. 91. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu co do brzmienia art. 91 w wersji przedstawionej rzez Biuro Legislacyjne, to uznam, że państwo zaakceptowali art. 91. Sprzeciwu nie słyszę, stwierdzam, że art. 91 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 92. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jedna uwaga, wyraz „lub", zastąpić wyrazem: albo. My już o tym mówiliśmy przy okazji wcześniejszego artykułu i to jest jak gdyby tego konsekwencja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zgoda. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja bym chciała zgłosić poprawkę odnośnie do tego artykułu. Mianowicie chciałabym, aby w art. 92 został skreślony ust. 4. Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie odpowiednia zmiana numeracji ustępów w obrębie art. 92. Chciałabym zwrócić uwagę, że w naszej ocenie jest to dosyć instrumentalne potraktowanie przepisu prawnego. Ten przepis jest odpowiedzią na rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny na posiedzeniu niejawnym zaskarżonych przepisów ustawy z 22 lipca 2016 r. i niestety jest to czysty partykularyzm, a więc takie tworzenie norm prawnych, które realizuje pewne partyjne potrzeby. Trybunał Konstytucyjny powinien mieć możliwość rozpoznania na posiedzeniu niejawnym w pełnym składzie wniosku, pytania prawnego czy też skargi konstytucyjnej, jeżeli sprawa była dostatecznie wyjaśniona i nie budzi żadnych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Trzeba sie odnieść do tego partyjnego interesu. Rzeczywiście naszym partyjnym interesem jest jawność życia publicznego i dlatego też chcemy, ażeby rozprawy toczyły się w sposób jawny. Czy są inne uwagi do art. 92? Nie ma uwag.

Poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszona przez panią poseł Gasiuk-Pihowicz, jako jedną poprawkę.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Gasiuk -Pihowicz? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem poprawki głosowało 3 posłów, przeciw było 11 posłów, nikt sie nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 14 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad całością art. 92, wraz z poprawką zawartą w sugestii wyrażonej pod nr 126 w zestawieniu Biura Legislacyjnego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 92? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Dziękuję.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcę to zgłosić jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za głosowało 12 posłów, przeciw było 3 posłów, nikt sie nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów. Stwierdzam, że art. 92 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 93. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

W odniesieniu do art. 93 Biuro proponuje szereg poprawek. W ust. 3 konsekwentnie proponujemy po wyrazach „Prezydenta Rzeczpospolitej" dodać wyrazy: oraz powierzenia marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczpospolitej. Proponujemy także w ust. 3 skreślić wyrazy „określonej w art. 33 ust. 6" jako zbędne. Dodatkowo w ust. 3 wyrazy „powinien przystąpić" zastąpić wyrazem: przystępuje. W ust. 4 wyraz „określonego" zastąpić wyrazami: o którym mowa. W art. 93 w ust. 4 wyraz „zadający" odnoszący się do sądu, proponujemy zastąpić wyrazem: przedstawiający. Ostatnia propozycja dotycząca art. 93, dotyczącego wyznaczania terminów rozprawy oraz zawiadamiania uczestników o tejże rozprawie. Proponujemy przenieść z art. 95 ust. 2 i ust. 3, odnoszące się do odraczania rozprawy i wyznaczania nowego terminu, właśnie do art. 93 jako ust. 5 i ust. 6. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zdaniem wnioskodawców uwagi zawarte pod nr 127–131 zasługują na uwzględnienie, gdyż są to uwagi natury legislacyjnej. Czy są inne uwagi do art. 93? Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja bym chciała zgłosić poprawkę w art. 93 ust. 2 i liczbę 30 zastąpić liczbą 14. W mojej ocenie i w ocenie Nowoczesnej, priorytetem Trybunału Konstytucyjnego powinna być możliwość jak najszybszego rozpoznawania spraw i taki długi okres wyczekiwania jest w naszej ocenie niezasadny. Podobna argumentacja, popierająca takie zmiany, była już podnoszona w opinii Komisji Weneckiej. Ja przypomnę, że według państwa ta ustawa ma realizować jej zalecenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszona przez panią poseł Gasiuk -Pihowicz.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem poprawki głosowało 3 posłów, przeciw było 14 posłów, nikt sie nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad art. 93 w całości, wraz z sugestiami Biura Legislacyjnego nr 127–131.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 93? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto sie wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem art. 93 głosowało 13 posłów, przeciw było 2 posłów, nikt sie nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów. Stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 94. Czy są uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 94, to proponujemy skreślić w nim ust. 2. To jest przepis, zgodnie z którym sędziowie Trybunału są upoważnieni do dostępu do informacji niejawnych związanych z rozpoznawaną przez Trybunał sprawą, a to z tego względu, iż w ustawie o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego art. 9 powtarza dokładnie tę regulację. Zgodnie z tym artykułem sędzia Trybunału jest upoważniony do dostępu do informacji niejawnej związanej z rozpoznawaną przez Trybunał sprawą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 94? Nikt uwag nie zgłasza, a w związku z tym póki co proponuje przyjąć artykuł w wersji zaproponowanej w druku. Jest to nie-

wątpliwie powtórzenie, ale być może, że będzie dobrze służyło. Nikt uwag nie zgłasza, a w związku z tym stwierdzam, że art. 94 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 95? Zaraz, momencik, bo teraz rozmawialiśmy o art. 94, ale Biuro Legislacyjne w propozycji nr 132 proponuje skreślenie?

Legislator Wojciech Miller:

Tak, proponowaliśmy skreślenie ust. 2 z tego względu, iż powtarza normę zawartą w ustawie o statusie sędziów...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, jest zgoda na to. To skreślimy to wobec tego, bo ja myślałem, że ta uwaga dotyczy już kolejnego artykułu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 94 z wykreśleniem ust. 2? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem art. 94 głosowało 14 posłów, przeciw było 2 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że art. 94 wraz z poprawką został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 95. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 95, to tutaj mamy szereg uwag. Jeśli chodzi o art. 95 ust. 1, to proponujemy dodać wyrazy: albo skarżącego, jego przedstawiciela lub pełnomocnika. Przepis w brzmieniu z druku dotyczy w zakresie obowiązku obecności na rozprawie wyłącznie wnioskodawcy, natomiast nie dotyczy skarżącego i naszym zdaniem powinien ten przepis zostać o skarżącego uzupełniony.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest zgoda.

Legislator Łukasz Nykiel:

Następnie w razie niestawiennictwa prawidłowo zawiadomionych uczestników postępowania: wnioskodawcy albo skarżącego, jego przedstawiciela lub pełnomocnika, Trybunał umarza postępowanie albo odracza rozprawę i to jest ust. 1. Jeśli chodzi o ust. 2, to tutaj uwag nie ma. Natomiast w ust. 3 również uwag nie ma. Ust. 4: „W razie niestawiennictwa uczestników postępowania, których obecność na rozprawie jest obowiązkowa, ich przedstawicieli lub pełnomocników” i tutaj proponujemy dodać te wyrazy: lub pełnomocników. Jest to konsekwencja naszej propozycji, polegającej na dodaniu pełnomocnika oraz skarżącego w ust. 1. Jeśli chodzi o ust. 5, to tutaj jest propozycja dodania po wyrazie „niestawiennictwa” wyrazów: prawidłowo zawiadomionych. Jest jeszcze uwaga, można powiedzieć redakcyjna, która nie została umieszczona w propozycji, żeby ust. 5, który w tej chwili składa się z dwóch zdań przedzielonych średnikiem, po wyrazie „sprawy” postawić kropkę, żeby powstało drugie zdanie „W takim przypadku sędzia sprawozdawca” i dalej tak jak jest to w przedłożeniu. Jest to uwaga, można powiedzieć, czysto techniczna i to tyle, jeśli chodzi o nasze uwagi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie mecenasie, jest akceptacja dla zmiany w ust. 5, żeby go podzielić. Jest również akceptacja dla sugestii zawartych pod nr 133, 134 i 135. Czy są inne uwagi do art. 95? Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Mam pytanie do wnioskodawcy i może do panów legislatorów, odnośnie do ust. 1 i końcówki tego zapisu, a mianowicie, że w razie nieobecności wnioskodawcy prawidłowo zawiadomionego, Trybunał umarza postępowanie albo odracza rozprawę. Teraz pytanie raczej do wnioskodawcy. Kiedy jakie uprawnienie będzie przysługiwało? Czy Trybunał dowolnie pod nieobecność prawidłowo zawiadomionego wnioskodawcy, którego obecność jest obowiązkowa, może od tak sobie nagle umorzyć postępowanie? Jeżeli tak, to czy wymaga to uchwały składu orzekającego, czy po prostu odracza się rozprawę? Jakimi kryteriami należy sie kierować? Jeżeli dojdzie do sytuacji, że faktycznie wnioskodawca nie dotrze z różnych przyczyn, a został prawidłowo zawiadomiony, to wtedy Trybu-

nał umorzy całe postępowanie. To jest naruszenie zasady dostępu do sądu, bo jednak Trybunał powinien tę sprawę rozstrzygnąć i doprowadzić do końca. Niestawiennictwo wnioskodawcy, który musi być obowiązkowo obecny, nie może powodować automatycznego umorzenia postępowania, zwłaszcza jeżeli nie mamy przesłanek zastosowania tego uprawnienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że dotychczasowe przepisy regulują tę materię, a więc przede wszystkim zawiadomienie musi być udokumentowane, że...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

O.K., jest prawidłowo zawiadomiony.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Został prawidłowo zawiadomiony i jeżeli nie stawi się bez usprawiedliwienia, to Trybunał będzie miał możliwość umorzenia postępowania. Względnie też jeżeli uzna, że istnieje powód, że jest jakaś niejasność, to może sprawę odroczyć i zbadać przyczyny takiego stanu rzeczy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Czy wnioskodawca nie powinien z góry wiedzieć, w jakich okolicznościach Trybunał może umorzyć postępowanie, a w jakich okolicznościach będzie je odraczał? Czym się będzie kierował Trybunał?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przede wszystkim zapisem pierwszym, że jego udział jest obowiązkowy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

No dobrze, ale czym się będzie kierował, kiedy będzie umarzał albo odraczał postępowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że jeżeli niestawiennictwo bedzie...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pan to wie czy pan myśli?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To poza wszelkim sporem jest uregulowane w innych przepisach.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W jakich?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Że następstwem niestawiennictwa z przyczyn obiektywnych…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

To się odracza.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dlatego przepis tutaj mówi, że się odracza.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ale jest też umorzenie. W jakich okolicznościach może być umorzenie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To już Trybunał, do którego mamy zaufanie, podejmie właściwą decyzję. Jeżeli nie będzie...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Mam dużą wątpliwość, czy państwo macie zaufanie do Trybunału.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Państwo wielokrotnie deklarujecie daleko idące zaufanie do Trybunału Konstytucyjnego i dziwię się, że akurat w tej materii jest taka wątpliwość, kiedy Trybunał umarza postępowanie albo je odracza.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

To nie jest tak, że ja nie ufam, tylko chcę wiedzieć, jakimi kryteriami Trybunał będzie się kierować? Przepisy muszą być jasne. Jesteśmy na etapie ich tworzenia, więc nie twórzmy sytuacji niejasnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle, czy ma pan propozycję poprawki?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ja się najpierw pytam, jakie są intencje?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Intencje są takie, żeby tam gdzie stawiennictwo jest obowiązkowe, ten wymóg został spełniony. Jeżeli nie będzie spełniony z przyczyn leżących po stronie wnioskodawcy, to jest oczywiste, że postępowanie powinno być umorzone.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

To ja mam w takim razie pytanie do legislatorów. Czy jeżeli ust. 1 byłby bez sformułowań „umarza postępowanie", a jedynie byłoby brzmienie, że Trybunał odracza rozprawę, to czy sens przepisu i kolejnych ustępów nie zostałby zakłócony, gdybyśmy o to umorzenie postępowania zawnioskowali?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To mógłby odraczać to postępowanie w nieskończoność, prawda. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ale to inne przepisy stanowią o umorzeniu, panie pośle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ten przepis trochę przypomina takie proste zastosowanie procedur zwykłych sądów, ale mamy do czynienia z sądem konstytucyjnym, sądem nad prawem, więc w zasadzie obecność tego wnioskodawcy, jest moim zdaniem rzeczą drugorzędną. Chodzi przecież o rozstrzygnięcie kwestii konstytucyjnej. Może on umrze, a może on wyjedzie, a tu chodzi o rozstrzygnięcie ważnej kwestii konstytucyjnej dla całego państwa. W związku z tym ten przepis jest nielogiczny, bo obecność nie powinna być wymagana i Trybunał nie powinien być związany obecnością.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

To tym bardziej, panie pośle, nie powinno być umorzenia postępowania, skoro Trybunał po prostu musi rozstrzygnąć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chcę państwu powiedzieć, że tego rodzaju dyskusja dotyczyła na przykład tego, czy przedstawiciel sądu pytającego nie powinien być obecny na rozprawie i wtedy zdecydowano, że nie musi być. Ze strony Trybunału też były podnoszone tego rodzaju uwagi, czy rzeczywiście nie jest konieczna obecność przedstawiciela sądu pytającego, a tu jest dyskusja...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Mówimy tu o innej sytuacji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

O innej sytuacji, oczywiście.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Chodzi mi o uprawnienie do umorzenia postępowania, umorzenia.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

W razie niestawiennictwa.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

O.K., no nie stawił się, ale ja tylko pytam, kiedy Trybunał będzie umarzał, a kiedy będzie odraczał? Czym się ma kierować?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przede wszystkim tak jak poseł Sanocki podpowiada – logiką, kiedy wnioskodawca nie jest zainteresowany postępowaniem, a przejawem tego jest to, że nie chce w nim uczestniczyć.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W tej kadencji przedstawiciel Sejmu nie stawia się w Trybunale. Czy Trybunał powinien takie postępowanie umarzać i nie rozstrzygać ważnych dla Polaków spraw?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy Trybunał powinien postępować w zgodzie z prawem?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

A nie postępuje?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli proceduje w składzie nieznanym ustawie, to tak postępuje. Nie chcę teraz tego rozstrzygać. Proszę bardzo, czy pan poseł ma wniosek legislacyjny?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Było pytanie skierowane do legislatorów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo. Jeśli panowie zechcą odpowiedzieć, to proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, patrząc na art. 95 ust. 1, powiedzieć można chyba, iż to czy Trybunał umorzy postępowanie, czy odroczy rozprawę w przypadku gdy wnioskodawca, skarżący lub przedstawiciel, lub pełnomocnik skarżącego czy wnioskodawcy nie stawi się, to będzie należało do Trybunału. Natomiast jeszcze raz wczytując się i analizując te przepisy mamy wątpliwości czy tego rodzaju sankcja, a więc umorzenie postępowania, jest zasadna. Zwróćmy uwagę na fakt, że ustawa o Trybunale czy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, zawiera w odpowiednim artykule przesłanki, kiedy Trybunał wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania. W ramach tych przesłanek nie jest wskazana przesłanka niestawiennictwa prawidłowo zawiadomionych wnioskodawcy albo skarżącego. Ponadto trzeba zwrócić uwagę też na ust. 4 art. 95, który brzmi „W razie niestawiennictwa uczestników postępowania, których obecność na rozprawie jest obowiązkowa, ich przedstawicieli lub pełnomocników”, po wprowadzeniu tej poprawki Biura, „Trybunał może odroczyć rozprawę i wyznaczyć nowy termin rozprawy. Przepisu art. 93 ust. 2 nie stosuje się”. Zestawiając te dwa przepisy ze sobą można stwierdzić, iż wnioskodawca albo skarżący jest na pewno uczestnikiem postępowania, których obecność na rozprawie jest obowiązkowa. Z art. 95 ust. 1 wynika, że obecność na rozprawie wnioskodawcy albo skarżącego jest obowiązkowa i Trybunał może jedynie odroczyć rozprawę i wyznaczyć nowy jej termin. Wydaje się, że analizując te dwa przepisy, można dojść do wniosku, że to z decyzji Trybunału będzie wynikało, kiedy się umarza postępowanie, a kiedy odracza rozprawę. Natomiast nie sposób nie zgodzić się z panem posłem, iż tego rodzaju, można powiedzieć, quasi-sankcja dotycząca umorzenia postępowania, jest dosyć poważną sankcją dla wnioskodawcy. Stąd też wydaje się, że powinno być jasno wskazane, kiedy ta quasi-sankcja, czyli kiedy ta przesłanka umorzenia postępowania następuje, a kiedy Trybunał odracza rozprawę. Natomiast to oczywiście jest decyzja Komisji i kwestia stricte merytoryczna. Dziękuję.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W takim razie składam poprawkę, panie przewodniczący, aby zdanie drugie w ust. 1 w art. 95 zostało wykreślone w kontekście ust. 4. Czy to ma sens, żeby zostawić tylko pierwsze zdanie, jeżeli tak naprawdę mamy ust. 4, panie mecenasie? Całe zdanie drugie byłoby najsensowniej wykreślić zostawić „Obecność na rozprawie wnioskodawcy jest

obowiązkowa", a później mamy ust. 4. Chodzi tylko o zdanie drugie, żeby po prostu je wykreślić. To nie zakłóci jakby...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam inny wniosek, panie przewodniczący. Moim zdaniem obowiązkowa obecność nie powinna występować, bo jest naturalnym, że wnioskodawca będzie nią zainteresowany. Nie jest to zwykły sąd cywilny, który rozstrzyga jakieś tam problemy o miedzę. Jest to sąd nad prawem i w związku z tym pozostawmy to Trybunałowi, a w tej sytuacji ust. 4 całkowicie rozwiązuje problem czy umorzyć, czy odroczyć postępowanie, a ust. 1 wydaje się być niepotrzebny. Wnioskuję o jego wykreślenie w całości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli wykreślić, który?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ust. 1 dotyczący obowiązkowej obecności na rozprawie. To jest po prostu powtórzone, więc zostawmy to Trybunałowi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli najdalej idącą poprawka jest poprawka pana posła Sanockiego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Sanockiego, zmierzającej do wykreślenia ust. 1 art. 95? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za poprawką głosowało 2 posłów, przeciw było 14 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Myrchę, zmierzającą do skreślenia zdania drugiego w ust. 1.

Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto sie wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za poprawką głosowało 4 posłów, przeciw było 12 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów.

Przystępujemy do głosowania nad całością art. 95, wraz z sugestiami nr 133–135.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 95? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem art. 95 głosowało 12 posłów, przeciw było 3 posłów, od głosu wstrzymał sie 1 poseł. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów. Stwierdzam, że art. 95 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 96. Czy są uwagi do art. 96? Nikt uwag nie zgłasza, stwierdzam, że został on przyjęty.

Czy są uwagi do art. 97? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

W odniesieniu do art. 97 ust. 1 proponujemy jedną zmianę redakcyjną, a mianowicie wyraz „pytający" odnoszący się do sądu występującego z pytaniem zastąpić wyrazami: który przedstawił Trybunałowi pytanie prawne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Uwaga słuszna. Czy są inne uwagi do art. 97. Nikt uwag nie zgłasza, zatem stwierdzam, że art. 97 został przyjęty wraz z tą sugestią Biura Legislacyjnego.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98. Czy są uwagi do art. 98? Nikt uwag nie zgłasza, stwierdzam, że art. 98 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 99? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 99, to mamy propozycje legislacyjne czy też redakcyjne. Po pierwsze w ust. 3 wyraz „następnego" proponujemy zastąpić wyrazem: kolejnego. Proszę zwró-

cić też uwagę na ust. 2: W razie postanowienia składu orzekającego o odroczeniu rozprawy, przewodniczący składu orzekającego może wyznaczyć kolejny jej termin. Chodzi więc o to, ażeby ujednolicić w ustawie terminologię, dlatego proponujemy zastąpienie wyrazu „następnego" wyrazem: kolejnego. Następna poprawka nr 138, skreślić wyrazy „(odroczenie bez terminu)". Tu jest analogiczna argumentacja jak przy sporze kompetencyjnym pozytywnym i negatywnym. W kolejnych przepisach nie używamy tej definicji nawiasowej, więc wydaję się ona zbędna. W art. 99 ust. 3 przed wyrazami „art. 93 ust. 2" dodać wyraz: przepis. To jest czysta legislacja i zasady techniki prawodawczej. Natomiast tutaj mamy jeszcze jedno pytanie... Tak?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie zrozumiałem, jaka jest ta trzecia uwaga?

Legislator Łukasz Nykiel:
Ta ostatnia uwaga to jest dodanie wyrazu: przepis, przed wyrazami: „art. 93 ust 2", czyli, że przepis art. 93…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Tak, rozumiem.

Legislator Łukasz Nykiel:
Jest jeszcze jedna uwaga i pytanie do wnioskodawców. Ust. 2 wskazuje, iż w razie postanowienia składu orzekającego o odroczeniu rozprawy, przewodniczący składu orzekającego może wyznaczyć kolejny jej termin. Pytanie mamy następujące: czy odroczenie rozprawy ma formę postanowienia, czy też formę zarządzenia? Art. 112 wskazuje, iż w sprawach związanych z przygotowaniem rozprawy lub posiedzenia oraz w sprawach porządkowych wydawane są zarządzenia. Natomiast tutaj użyte jest sformułowanie „postanowienie składu orzekającego", dlatego mam pytanie, czy biorąc pod uwagę art. 112 to sformułowanie jest właściwe? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Podejrzewam, że mogło być to użyte w tym sensie, że zapadła decyzja, a nie nazwa orzeczenia.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Mogę?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Panie mecenasie, ale art. 112 dotyczy przygotowania rozprawy lub posiedzenia. Tu już jest rozprawa, tylko jest jej odroczenie. Termin ten może być krótszy niż 30 dni, a w związku z tym jest odesłanie do art. 93 ust. 2.

Legislator Łukasz Nykiel:
Tak, panie przewodniczący. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że art. 112 poza przygotowaniem rozprawy lub posiedzenia, mówi też o sprawach porządkowych.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
To nie jest sprawa porządkowa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czyli wydaje się, że to sformułowanie zostało użyte…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
W k.p.c. też się to odpowiednio stosuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proponuję, aby uwagi natury stricte legislacyjne, opisane w propozycjach nr 137 i 138, a także polegająca na dodaniu wyrazu: przepis, zostały uwzględnione. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała art. 99 w wersji zaproponowanej w druku wraz z poprawkami natury legislacyjnej. Sprzeciwu nie słyszę, a więc stwierdzam, że Komisja zaakceptowała moją propozycję.

Przechodzimy do art. 100. Czy są uwagi do art. 100? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został on przyjęty.

Czy są uwagi do art. 101?

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 101, to mamy dwie propozycje: poprawka nr 139 oraz poprawka nr 140. Poprawka nr 139 zmierza do nadania nowego brzmienia ust. 2: Protokół zawiera datę i miejsce rozprawy. To jest treść pkt 1, a następnie powinien być odrębny punkt: imiona i nazwiska sędziów składu orzekającego, protokolanta oraz uczestników postępowania, ich przedstawicieli lub pełnomocników. Kolejny punkt: oznaczenie sprawy ze wzmianką co do jej jawności; pkt 4: przebieg rozprawy, a w szczególności wnioski i oświadczenia uczestników postępowania, wyniki postępowania dowodowego, wymienie zarządzeń i orzeczeń wydanych na rozprawie oraz stwierdzenie, czy zostały ogłoszone. Ta poprawka ma charakter legislacyjno-redakcyjny i zmierza przede wszystkim do rozbicia na 3 punkty regulacji zawartej w punkcie 1 w druku. Naszym zdaniem tak będzie po prostu przejrzyściej.

Następnie proponujemy inne umiejscowienie ust. 4. Otóż proponujemy, ażeby skreślić ust. 4 i w konsekwencji dodać ust. 5, w brzmieniu ust. 4, czyli żeby przenieść tak na prawdę tę regulację po ust. 5. Chodzi o to, ażeby ust. 3, który mówi o tym, iż uczestnicy postępowania mogą zgłaszać wnioski o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu, znajdował się bezpośrednio przed ust. 5, który wskazuje na to, iż wnioski, o których mowa w ust. 3, rozstrzyga zarządzeniem przewodniczący składu orzekającego po wysłuchaniu protokolanta i że od tego zarządzenia nie przysługuje odwołanie. Tym sposobem całą procedurę składania wniosków i sprostowania protokołu będziemy mieli w ustępach obok siebie. Natomiast ust. 4, czyli kto podpisuje protokół, może naszym zdaniem znaleźć się po tych ustępach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest akceptacja takich zmian. Czy są inne uwagi do art. 101? Nikt uwag nie zgłasza, a więc stwierdzam, że art. 101 został przyjęty wraz z uwagami, zaproponowanymi pod nr 139 i 140. Stwierdzam, że art. 101 został przyjęty, bo nikt sprzeciwu nie zgłasza.

Przystępujemy do rozpatrzenia Rozdziału 10 „Orzeczenia Trybunału". Czy są uwagi do tytułu? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 102. Czy są uwagi do art. 102? Nikt uwag nie zgłasza, stwierdzam, że ten artykuł został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 103. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 103, to w zestawieniu propozycji poprawek mamy poprawkę nr 141, która zmierza do tego, ażeby po wyrazach „Prezydenta Rzeczypospolitej", w pkt 2 dodać wyrazy: oraz powierzenia marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczpospolitej, a w konsekwencji skreślenia punktu 3. Ta poprawka też jest wynikiem dyskusji, która miała miejsce dzisiaj podczas posiedzeniu Komisji. Pewnie nie będziemy wracać do tej dyskusji, ale proszę zwrócić uwagę, że w druku w art. 103 ust. 2 mamy wyraźne rozbicie na dwa postanowienia. Pierwsze postanowienie jest w sprawie rozstrzygania o stwierdzeniu przeszkody, a drugie postanowienie jest w sprawie powierzenia marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczpospolitej. Przy okazji dyskusji bodajże nad art. 85, jak rozumiem Komisja przyjęła rozwiązanie, które zmierza do tego, ażeby było to jedno postanowienie i w tym duchu zgłoszona została poprawka Biura Legislacyjnego. Natomiast, jak rozumiem, ta kwestia pewnie będzie przedmiotem rozważań przed drugim czytaniem.

Mam jeszcze jedną uwagę do art. 103, która jest w formie pytania do wnioskodawców. Chodzi o ust. 1 pkt 4: Trybunał wydaje wyroki w sprawach dotyczących skarg konstytucyjnych. Wydaję się, że z art. 103 korespondować powinien artykuł określający właściwość Trybunału Konstytucyjnego, to jest art. 33 ust. 1. W tym artykule mowa jest o tym, iż Trybunał orzeka w sprawach zgodności i jeśli chodzi o skargi konstytucyjne. Przepis ten brzmi: Trybunał orzeka w sprawach zgodności z konstytucją, ratyfikowanymi umo-

wami międzynarodowymi lub ustawą aktu normatywnego, kwestionowanego w skardze konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1. To jest ust. 2, a ust. 3 stanowi, że orzeka w sprawach zgodności z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą aktu normatywnego, kwestionowanego w pytaniu prawnym, o którym mowa w art. 193. My tylko wskazujemy, iż te przepisy różnią się jeśli chodzi o brzmienie, a wydaje się, że powinny ze sobą korespondować, gdyż jeden mówi o właściwości Trybunału, a drugi o tym, jakie wyroki w jakich sprawach Trybunał może wydawać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Innych uwag do art. 103 nikt nie zgłasza. Proponuję przyjąć art. 103 wraz z sugestią wyrażoną pod nr 141. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu to uznam, że Komisja ją zaakceptowała. Sprzeciwu nie słyszę. Komisja zaakceptowała art. 103 wraz z propozycją Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do art. 104. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 104, to proponujemy skreślić dwukrotnie użyty wraz „Trybunału", to jest w ust. 1 i w ust. 2. Mowa jest o postanowieniach i oczywistym jest, że chodzi o postanowienia Trybunału.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, dziękuję bardzo. Jest akceptacja dla tej zmiany. Czy są inne uwagi do art. 104? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty wraz z pozycją zmiany nr 142.

Czy są uwagi do art. 105? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 106? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 106, to w ust. 1 proponujemy skreślić wyraz „zwykłą", odnoszący sie do większości głosów. Propozycja wynika z tego względu, że jeżeli jakieś rozstrzygnięcie zapada zwykłą większością głosów, to o tym się nie pisze, bo wtedy wskazuję się, że zapadło ono większością głosów. Takie wskazanie czyni się jedynie w przypadku większości kwalifikowanych czy to bezwzględnych większości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Jest zgoda dla tej zmiany. Czy są inne uwagi do art. 106?

Legislator Wojciech Miller:

Tak. Kolejna uwaga ma charakter wyłącznie redakcyjny. Zdaniu pierwszemu w ust. 3 proponujemy nadać brzmienie przedstawione w propozycji poprawki nr 144.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nr 134?

Legislator Wojciech Miller:

Nr 144.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Niestety nie mam tej poprawki.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, pewnie wynika to z tego, o czym juz kilkakrotnie mówiliśmy. W pierwszej kolejności do pana przewodniczącego przesłany został materiał, który był jeszcze w takiej niedokończonej wersji, a później dopiero został przesłany do Komisji w pełnej wersji. Tak że zakładam, że tych kilku propozycji, które są w tym uzupełnionym materiale, pan przewodniczący może nie mieć.

Jeśli chodzi o propozycję do ust. 3 w art. 106, to proponujemy zdaniu pierwszemu nadać następujące brzmienie: Członek składu orzekającego, który nie zgadza się z większością głosujących, może przed ogłoszeniem orzeczenia złożyć zdanie odrębne, uzasadniając je w formie pisemnej, co zaznacza się w orzeczeniu. Tak jak powiedziałem, zmiana ta ma charakter wyłącznie redakcyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Tak, to jest do przyjęcia. Czy są inne uwagi do art. 106? Proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):
Panie przewodniczący, mam uwagę właściwie do panów z Biura Legislacyjnego. Czy nie było tak, że to pisemne uzasadnienie, dotyczące głosu odrębnego, można było dostarczyć później? Czy ono musi być jednocześnie z tym zaznaczeniem o zdaniu odrębnym dostarczone od razu? Chciałem się spytać państwa, jak to było w poprzednich przepisach?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W praktyce zdanie odrębne było wygłaszane zaraz po orzeczeniu. Również Trybunał sporządzał uzasadnienie w późniejszym terminie na piśmie i wydaje się, że tu analogiczna sytuacja miałaby miejsce.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Uzasadnienie jest sporządzane w terminie 30 dni, a zdanie odrębne?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
To znaczy w praktyce to wygląda tak, że Trybunał uzasadnia wyrok ustnie, prezentowane jest również zdanie odrębne. Myślę, że...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Tu się właśnie zaczyna ten przepis. Żeby zgłosić teraz zdanie odrębne, to ono musi mieć formę pisemną.

Legislator Wojciech Miller:
Panie przewodniczący, jeśli można…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:
Odnaleźliśmy przepis obowiązującej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, a więc ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. To jest przepis art. 69 ust. 3, zacytuję: „Członek składu orzekającego, który nie zgadza się z większością głosujących, może przed ogłoszeniem orzeczenia zgłosić zdanie odrębne, uzasadniając je w formie pisemnej; zdanie odrębne zaznacza się w orzeczeniu. Zdanie odrębne może dotyczyć także samego uzasadnienia."

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proponuje przyjąć art. 106 w wersji zawartej w druku, wraz z sugestią zaprezentowaną pod nr 143.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Pan mówił o poprawce nr 144.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Mówiłem o poprawce nr 143, jeśli chodzi o skreślenie słowa: zwykłą.

Legislator Wojciech Miller:
Słowo to odnosi się do większości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
A poprawka nr 144?

Legislator Wojciech Miller:
W poprawce nr 144 cytowałem, na czym polega ta zmiana redakcyjna, którą proponowalibyśmy wprowadzić do ust. 3, dokładnie do zdania pierwszego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
To jest tylko zmiana redakcyjna. Jest zgoda na poprawkę nr 144. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała art. 106 w wersji zaprezentowanej w druku wraz z sugestią Biura Legislacyjnego, zawartą pod nr 143 i 144. Sprzeciwu nie słyszę, więc stwierdzam, że Komisja zaakceptowała art. 106.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 107. Czy są uwagi do art. 107?

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, tutaj nie sformułowaliśmy propozycji poprawki, natomiast prosilibyśmy o upoważnienie w zakresie dokonania konsekwentnych zmian w odniesieniu do orzeczeń Trybunału, w taki sposób, aby nie mówić, że są to orzeczenia, postanowienia czy wyroki Trybunału, tak jak to ma miejsce również w przypadku art. 107, tylko mówić o orzeczeniach. To jest oczywiste, że chodzi o orzeczenie Trybunału.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To znaczy, żeby z art. 107 wykreślić wyraz „Trybunału”? Tak. Jest akceptacja dla tego rozwiązania. Czy są inne uwagi do art. 107? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 107 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 108? Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja bym chciała zgłosić poprawkę do art. 108 ust. 2 i nadać mu następujące brzmienie. Jeżeli Trybunał postanowi, że utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego lub jego części ma nastąpić w innym terminie, niż dzień ogłoszenia orzeczenia stwierdzającego niezgodność z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, w orzeczeniu określa się termin utraty mocy obowiązującej aktu. Jest to poprawka, która w naszej ocenie przede wszystkim lepiej oddaje treść przepisów i lepiej koresponduje z przepisami konstytucyjnymi dotyczącymi tego właśnie zagadnienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

My mamy swoje uwagi do art. 108, panie przewodniczący. Jeśli można, to już nie będę mówił o tym Trybunale, bo to się pojawia też w ust. 1, we wprowadzeniu. Natomiast niezależnie od tego w ust. 1 w pkt 5 proponujemy skreślić wyraz „dokładne”, ażeby orzeczenie zawierało określenie aktu normatywnego lub jego części. We wcześniejszych przepisach też proponowaliśmy przy elementach formalnych wniosku wykreślenie właśnie tego doprecyzowania, a dokładne określenia aktu normatywnego i tak dalej. Na to była zgoda Komisji, więc wydaje się, że należałoby wykreślić z ust. 1 pkt 5 wyraz „dokładne”.

Kolejna rzecz to jest art. 108 ust. 3. Mamy uwagi redakcyjne. Brzmienie proponowane rzez Biuro Legislacyjne jest następujące: Trybunał jest zobowiązany, nie później niż w ciągu miesiąca od dnia ogłoszenia orzeczenia, sporządzić jego uzasadnienie w formie pisemnej; uzasadnienie podpisują sędziowie Trybunału, którzy głosowali nad orzeczeniem. Tutaj wykreślony został wyraz „jednego”.

Proponujemy też, żeby to jedno powyższe zdanie przedzielone w połowie średnikiem, podzielić na dwa zdania. Proponujemy po wyrazach „w formie pisemnej” postawić kropkę, ażeby wyodrębnić zdanie o następującym brzmieniu: Uzasadnienie podpisują sędziowie Trybunału. Poprawka ma charakter językowy.

Jeśli chodzi o art. 108 ust. 4, to tu też mamy propozycje redakcyjne. „Jeżeli którykolwiek z sędziów Trybunału, o których mowa w ust. 3, nie może podpisać uzasadnienia, przewodniczący składu orzekającego zaznacza na orzeczeniu przyczynę braku podpisu” i tu proponujemy postawić kropkę. Nowe zdanie: Jeżeli uzasadnienia nie może podpisać przewodniczący składu orzekającego, przyczynę braku podpisu zaznacza na orzeczeniu sędzia Trybunału posiadający najdłuższy staż pracy z głosujących sędziów Trybunału. Tutaj jest propozycja redakcyjnej zmiany, bo w druku była wersja, która obejmowała wyrazy „najstarszy stażem z głosujących sędziów Trybunału”. Tu chcielibyśmy zwrócić uwagę na art. 11, który był już przyjęty przez Wysoką Komisję. Tam konsekwentnie wnioskodawcy i projektodawcy posługiwali się sformułowaniem: posiadający najdłuższy staż pracy z głosujących sędziów Trybunału. Przypomnę chociażby art. 11 ust. 2: Od dnia powstania wakatu do czasu powołania Prezesa Trybunału, pracami Trybunału kieruje sędzia Trybunału posiadający najdłuższy, liczony łącznie, staż pracy. Oczywiście ten staż pracy jest troszkę inaczej liczony w art. 11, natomiast występuje określenie: sędzia Trybunału posiadający najdłuższy staż pracy. Proponowalibyśmy w tym kierunku ujednolicić również przepis art. 108 ust. 4.

Ostatnia uwaga to jest dodanie ust. 5: Przepisy ust. 1, 3 i 4 stosuje się odpowiednio do orzeczeń Trybunału wydanych w innych sprawach niż dotyczących badania zgodności aktów normatywnych lub ich części z konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawami. W konsekwencji należy skreślić art. 109. De facto ta poprawka zmierza do przeniesienia treści art. 109, który w wersji z druku brzmi następująco: „Przepisy art. 108 stosuje się odpowiednio do orzeczeń Trybunału". Chodzi o przeniesienie tej regulacji do art. 108. Natomiast wyłączyć należy z tego przeniesienia czy odesłania ust. 2 dlatego, że ust. 2 odnosi się do sytuacji, kiedy Trybunał postanowił, że utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego lub jego części ma nastąpić po dniu ogłoszenia orzeczenia. Tego ustępu naszym zdaniem nie da się zastosować do wyroków, które nie dotyczą badania hierarchicznej zgodności aktów normatywnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Ja myślę, że te sugestie Biura Legislacyjnego są do zaakceptowania, począwszy od sugestii nr 135–149. Czy są uwagi do art. 108? Proszę bardzo.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Tylko zwracam uwagę, panie przewodniczący, że w ust. 3 mówimy, że uzasadnienie pisemne do orzeczenia należy przedstawić w ciągu miesiąca, natomiast uzasadnienie do zdania odrębnego trzeba przedstawić w momencie składania zdania odrębnego. Więc tutaj jest jakiś brak logiki, tym bardziej że zdanie odrębne można zgłosić również do uzasadnienia pisemnego. Jak więc można zgłosić to zdanie odrębne bez uzasadnienia pisemnego, jak ono powstanie dopiero po miesiącu. Jak ja mogę zgłosić zdanie odrębne do uzasadnienia, skoro uzasadnienie na piśmie pojawi się dopiero po miesiącu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ustne uzasadnienie się zgłasza na rozprawie.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Pani poseł, ustne tak, ale na pisemne jest taki sam termin, że po miesiącu można zgłosić pisemne uzasadnienie i o to mi chodzi. Ustne uzasadnienie zdania odrębnego trzeba zgłosić na posiedzeniu, ja się zgadzam, ale pisemne uzasadnienie może zgłosić w tym samym terminie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, może odpowiedzią będzie to, że sąd, ogłaszając orzeczenie czy sentencję orzeczenia, ma ją na piśmie. Uzasadnienie jest dopiero później i teraz jest kwestia tego rodzaju, czy w tym samym czasie nie powinna być sentencja zdania odrębnego.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

No tak, ale nie dla zdania odrębnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dla tych dwóch rzeczy uzasadnienie jest przewidziane w późniejszym czasie, w terminie do 30 dni. W tym doprecyzowaniu chodziło o to, żeby nie było, że jest zdanie odrębne, które nie materializuje się w formie pisemnej. Natomiast sądzę, że właśnie chodzi o sentencję tego zdania odrębnego, a nie...

Poseł Marcin Święcicki (PO):

W tej chwili jest tak, że jak zgłasza się zdanie odrębne, to trzeba je natychmiast uzasadnić w formie pisemnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No tak, ale jeżeli pan poseł dojdzie do wniosku, że rzeczywiście to jest ważne, to będzie jeszcze czas na to, żeby wrócić do tego w formie poprawki przed drugim czytaniem czy w czasie drugiego czytania. Natomiast dziś przegłosowaliśmy to tak, jak jest. Zastanowimy się i temu będzie służyło jeszcze drugie czytanie.

Czy są inne uwagi do art. 108? Pani poseł Gasiuk-Pihowicz składała poprawkę do art. 108? Znamy treść tej poprawki?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Wyszła, nie jest zainteresowana, więc...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciałbym wyjść temu naprzeciw, ale poprawka nie wpłynęła ani do Biura Legislacyjnego, ani do sekretariatu. W związku z tym nawet mimo szczerej woli nie mam możliwości poddania jej pod głosowanie.

Dobrze, skoro nie ma dalszych uwag do art. 108, to proponuję przyjęcie art. 108 z sugestiami zawartymi pod nr 145–149. Uwag nie słyszę, w związku z tym stwierdzam, że art. 108 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 110. Czy są uwagi do art. 110?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

A art. 109?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Art. 109 został przeniesiony jako ust. 5 do wcześniejszego artykułu. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

W art. 110 w ust. 1 mamy propozycję nowego brzmienia, natomiast poprawiona została tylko redakcja: Skład orzekający, który wydał orzeczenie, może w każdym czasie, na posiedzeniu niejawnym, wydać postanowienie o sprostowaniu w orzeczeniu lub w jego uzasadnieniu niedokładności, błędów pisarskich lub rachunkowych albo innych oczywistych omyłek. To jest poprawka o charakterze redakcyjnym.

Natomiast mamy pytanie odnośnie do art. 110 ust. 3. Jeżeli sprostowania nie może dokonać skład orzekający wskazany w ust. 1, to wniosek rozpoznaje taki sam skład. Jak rozumiem, intencja wnioskodawców jest taka, ażeby ten wniosek był rozpoznawany przez skład równorzędny. Tutaj chodzi właśnie o taką sytuację, więc teraz jest pytanie, czy to sformułowanie „rozpoznaje taki sam skład" nie jest mylące i czy lepszym nie byłoby użycie sformułowania: skład równorzędny. Analogiczna uwaga jest do art. 111, dlatego że tam jest mowa o wniosku o wyjaśnienie wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli chodzi o ust. 1, to ja jeszcze do tego wrócę. W zasadzie ta poprawka sprowadza się do tego, żeby dodać wyrazy: który wydał orzeczenie, w miejsce słowa „Trybunału", prawda? Dobrze, to jest zasadna poprawka. Natomiast kolejna poprawka dotyczy art. 110?

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 110 ust. 3, panie przewodniczący. To jest wątpliwość, której my nie mamy przekutej na poprawkę, więc może to być elementem pewnych rozważań przed drugim czytaniem. Natomiast wydaje się, że można byłoby użyć tutaj sformułowania: skład równorzędny, o ile intencja wnioskodawców jest taka, że chodzi o skład, który ma być równorzędny, czyli nie ten sam skład, tylko taki sam skład, jeśli chodzi o liczbę sędziów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To wydaję się wynikać z przepisów, że jest to taki sam skład, nie ten sam, a taki sam. Wydaję się, że to nie budzi moich wątpliwości.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeśli nie budzi to wątpliwości, to my zgłaszamy tylko pewną wątpliwość, natomiast rozumiem, iż Komisja uznaje, że takich wątpliwości nie ma.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są inne uwagi do art. 110? Nikt uwag nie zgłasza, a zatem proponuję przyjęcie artykułu w takiej wersji jak w druku, z uwagą zawartą w zestawieniu pod nr 150. Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 110 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 111. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o art. 111, to mamy dwie poprawki o charakterze legislacyjnym. W ust. 1 po wyrazach „skład orzekający", konsekwentnie proponujemy wykreślić wyraz „Trybunału". Natomiast w ust. 2 wyrazy „wniosek powinien być rozpoznawany przez taki sam skład" zastąpić wyrazami: wniosek rozpoznaje taki sam skład, tak jak jest to w art. 110 w ust. 3.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak więc wniosek powinien być rozpoznawany przez taki sam skład, a panowie proponują?

Legislator Wojciech Miller:

Wniosek rozpoznaje taki sam skład.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozpoznaje taki sam skład. Dobrze. Czy są inne uwagi do art. 111? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 111 został przyjęty w wersji takiej jak w druku, wraz z sugestiami zaprezentowanymi przed chwilą przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 112. Czy są uwagi do art. 112? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o art. 112, to mamy jedną uwagę. Uwaga ta jest oznaczona w poprawce nr 153 i jest to wyłącznie poprawka redakcyjna. Proponujemy skreślić wyraz „w", po wyrazach: lub posiedzenie oraz. Ten wyraz „w", jest już użyty w tym przepisie wcześniej: W sprawach związanych z przygotowaniem rozprawy lub posiedzenia oraz sprawach porządkowych wydawane są zarządzenia. Uwaga o charakterze językowym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To „ w" jest niepotrzebne, tak? Dobrze. Czy są inne uwagi do art. 112? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 112 został przyjęty wraz z tą drobną korektą.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 113. Czy są uwagi do art. 113? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 114? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że ten artykuł został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 115? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 116? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia Działu III „Przepis końcowy". Czy są uwagi do tytułu? Nikt uwag nie zgłasza.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 117. Czy są uwagi do art. 117? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 117 został przyjęty.

Drodzy państwo przystępujemy do najważniejszej kwestii. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, przed głosowaniem nad całością projektu, Biuro Legislacyjne prosiłoby o upoważnienie do dokonania w projekcie wszystkich koniecznych zmian o charakterze wyłącznie legislacyjnym, abyśmy mogli wprowadzić konsekwencje pewnych przenumerowań czy właśnie wprowadzonych poprawek, które mają charakter redakcyjny i legislacyjny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To upoważnienie jest nieustające i wobec tego w dalszym ciągu aktualne. Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Za przyjęciem projektu ustawy opowiedziało się 15 posłów, przeciw było 4 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 20 posłów. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty.

Pozostaje wyznaczenie posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Waldemara Budę. Zgadza się pan poseł?

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy są inne kandydatury? Nie ma. W związku z tym stwierdzam, że Komisja zaakceptowała kandydaturę posła Waldemara Budy.

Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia, zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Państwu bardzo serdecznie dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu i merytoryczną pracę.